



NIEMATERIALNE
ZASOBY
BIBLIOTEK
ORAZ
UDZIAŁ
BIBLIOTEKARZY
W ICH
TWORZENIU



A series of 17 horizontal rectangular boxes with red borders, arranged in a descending staircase pattern from top to bottom. The boxes are intended for text input.

**Niematerialne zasoby bibliotek
oraz udział bibliotekarzy w ich tworzeniu**

Korporacja Bibliotekarzy Wrocławskich
Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna we Wrocławiu

**Niematerialne zasoby bibliotek
oraz udział bibliotekarzy w ich tworzeniu**

pod redakcją
Joanny Czyrek i Bożeny Górnej

Wrocław 2015

Recenzent: *dr hab. Maria Pidtypczak-Majerowicz*
profesor Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

Korekta: *Ewa Gałyga-Michowska*
Projekt i wykonanie okładki: *Jadwiga Wojtczak*
Skład i opracowanie techniczne: *Krzysztof Mruszczak*

© Copyright by **Korporacja Bibliotekarzy Wrocławskich, 2015**

ISBN 978-83-61970-28-6

Spis treści

Wstęp	9
Marcin Karwowski	
Niematerialne zasoby bibliotek badane metodą <i>secret client</i>	11
Kamil Banaszewski, Katarzyna Bartosiak	
Tworzenie kultury oceny drogą do nowoczesnej biblioteki (akademickiej).....	17
Maria Bosacka	
Rola wybranych zasobów niematerialnych w realizowaniu strategii rozwoju biblioteki na przykładzie Biblioteki Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego	23
Danuta Domalewska, Urszula Cieraszewska	
Znaczenie międzyinstytucjonalnej współpracy bibliotek akademickich w tworzeniu i rozwijaniu niematerialnych zasobów na przykładzie Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie	31
Maria Stachnik, Renata M. Zając	
Rola biblioteki akademickiej w indywidualnej strategii upowszechniania badań – bibliografia pracowników, biblioteka cyfrowa, repozytorium	37
Paulina Bartosik, Anna Stach-Siegieńczuk, Maria Kaczmarek-Poplawska	
Nowe formy komunikacji z użytkownikiem na przykładach wybranych stron WWW bibliotek technicznych	47
Urszula Franas-Mirowska	
Profil osobowościowy współczesnego bibliotekarza w aspekcie budowania zasobów niematerialnych biblioteki	59
Beata Starosta	
Kataloger jako istotny twórca wizerunku biblioteki	69
Aneta Jurzysta	
„Kto zajmuje się treścią, ten już jest zgubiony jako bibliotekarz... wtedy bowiem nigdy już nie zdoła wyrobić sobie poglądu na całość” – o niezwykłym wizerunku bibliotekarza oraz jego roli w kształtowaniu obrazu biblioteki na przykładzie wybranych dzieł literackich.....	81
Justyna Buczyńska-Łaba	
Kulturotwórcza przestrzeń bibliotek naukowych	101
Beata Malentowicz	
Narzędziownia Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej – wsparciem dla nauczycieli.....	113
Aleksandra Nalazek	
Działalność kulturalna Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej	121

Wstęp

Korporacja Bibliotekarzy Wrocławskich od wielu lat bardzo efektywnie współpracuje z Dolnośląską Biblioteką Pedagogiczną. Rezultatem wspólnych przedsięwzięć jest między innymi organizowanie konferencji. Pierwsza, zatytułowana „Współpraca regionalna i ogólnopolska bibliotek naukowych Wrocławia”, miała miejsce w 2009 roku, druga – o bardzo nieszablonowym tytule – „Między hybrydą a cyfrą”, odbyła się rok później.

Kolejne: „Biblioteka – edukacja – dydaktyka”, „Biblioteki cyfrowe – organizacja – prawo – funkcjonowanie”, „Biblioteki i bibliotekarze XXI wieku – kształcenie, oczekiwania a rzeczywistość”, „Biblioteki we współczesnym systemie prawnym Polski i Unii Europejskiej”, cieszyły się coraz większym zainteresowaniem nie tylko pracowników wrocławskich bibliotek, ale też przyciągnęły na nasze konferencje liczne grono bibliotekarzy spoza naszego województwa. W 2015 roku spotkanie bibliotekarzy przebiega pod hasłem „Niematerialne zasoby bibliotek oraz udział bibliotekarzy w ich tworzeniu”.

Opieką naukową objęła konferencję prof. Maria Pidłypczak-Majerowicz, która zrecenzowała wszystkie artykuły zamieszczone w niniejszym wydawnictwie, przygotowane przez bibliotekarzy pracujących we wrocławskich bibliotekach naukowych: w Centrum Wiedzy i Informacji Naukowo-Technicznej Politechniki Wrocławskiej i Oddziałach Centrum, Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej, Ossolineum, Bibliotece Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, a także pracowników instytucji spoza stolicy Dolnego Śląska: Biblioteki Polonistyki i Instytutu Informacji Naukowej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filia w Piotrkowie Trybunalskim, Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Biblioteki Uniwersytetu Zielonogórskiego, Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Instytutu Filologii Germańskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego.

W ramach tegorocznej konferencji planujemy poruszyć dwa tematy. Pierwszy dotyczyć będzie *Niematerialnych zasobów bibliotek*. Na drugi złożą się referaty poświęcone *Udziałowi wrocławskich bibliotek naukowych w organizacji obchodów Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016*. Oba tematy łączą się ze sobą, bo to aktywność, energia i zaangażowanie bibliotekarzy w sprawy lokalne, chęć uczestniczenia w życiu miasta sprawiają, że wrocławskie biblioteki będą obecne w inicjatywach związanych z tym wielkim świętem stolicy Dolnego Śląska.

Mówiąc o bibliotece, większość społeczeństwa ma na myśli miejsce, w którym przechowuje się książki lub po prostu księgozbiór. Poprzez konferencję próbujemy ten pogląd zmienić, pokazując bibliotekę jako instytucję gromadzącą, opracowującą i udostępniającą zbiory biblioteczne oraz informującą o nich, w której pracują ludzie decydujący o jakości gromadzonych książek i czasopism, o rzetelności przekazywanych informacji o zbiorach, o precyzyjności katalogowania zasobów. Bardzo zależy nam na podkreśleniu, jak duży wpływ na funkcjonowanie bibliotek, na ich odbiór przez społeczeństwo mają niematerialne zasoby tych instytucji, a zwłaszcza umiejętności, wiedza, etyka, kultura osobista, kompetencje bibliotekarzy, właściwa organizacja pracy, systematyczność, skrupulatność, pracowitość, kreatywność, motywacja i energia. To cechy charakteru, przestrzeganie norm i wartości, umiejętność pracy w zespole i komunikowania się z użytkownikami oraz otwartość na nowe rozwiązania organizacyjne i techniczne decydują w dużej mierze o pozytywnym bądź negatywnym wizerunku biblioteki. To jakość i poziom usług świadczonych przez pracowników bibliotek przyczyniają się do zwiększenia liczby użytkowników i do budowania marki instytucji, o czym często zapominają decydenci.

Jednocześnie mamy świadomość, że tylko duża aktywność bibliotekarzy i promocja działalności bibliotek pozwolą pracownikom skarbnic książek na zajęcie ważnego miejsca w procesie ciągłej, permanentnej edukacji całego społeczeństwa.

Mamy nadzieję, że zorganizowana konferencja przyczyni się do szerszego spojrzenia na sprawy bibliotek, w którym to obrazie niematerialne zasoby organizacyjne znajdą szczególne miejsce.

Joanna Czyrek i Bożena Górna

Marcin Karwowski

Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Niematerialne zasoby bibliotek badane metodą *secret client*

Abstrakt: Zasoby niematerialne są niezaprzeczną wartością bibliotek. Metoda *secret client* pozwala zbadać nie tylko standardy obsługi czy satysfakcję klienta, ale nadaje się także do analizy zasobów niematerialnych. Autor zaprezentował sposoby badania wspomnianych wartości metodą *secret client* oraz przygotował scenariusz badania zasobów niematerialnych w bibliotekach.

Wstęp

Zasoby niematerialne, rozumiane jako wartości, nie posiadające postaci fizycznej ani finansowej, ale stanowiące istotny element funkcjonowania przedsiębiorstwa¹, od kilku lat stały się zauważalnym obszarem pracy teoretyków i praktyków bibliotekarstwa. Powstało kilkadziesiąt referatów i publikacji z tego zakresu, a biblioteki coraz częściej doceniają wspomniane dobra. Stosunkowo nowym sposobem badania jakości w księżnicach jest także *secret client*. To metoda analizy satysfakcji czytelnika wykonywanej podczas wizyty tajemniczego klienta w badanej instytucji. Poniższy tekst wskazuje sposób połączenia obu novum w przestrzeni bibliotekarstwa.

Metodologia badań *secret client*

Przedmiotem oceny badania *secret client* są najczęściej standardy obsługi, jednak odpowiednio przygotowane scenariusze pozwalają na analizę także niematerialnych zasobów biblioteki. Wizyty tajemniczego klienta (audyty) opierają się na prawdziwej interakcji klienta z badaną placówką, a nie na subiektywnym i deklaratywnym zdaniu grupy badanej na temat hipotetycznych sytuacji, jak w przypadku ankiet czy wywiadów. Badanie opiera się na dwóch kluczowych dokumentach: scenariuszu badania oraz formularzu badania, w którym tajemniczy klient, nazywany także audytorem czy shopperem, udziela odpowiedzi i notuje obserwacje.

Scenariusz audytu zazwyczaj zostaje podzielony na trzy etapy. Opisuje, co shopper powinien zrobić i ocenić przed wejściem do placówki, jakie elementy analizować podczas

¹ *Leksykon zarządzania*, Warszawa 2004, s. 681-682.

wizyty oraz obszary, które ma opisać zaraz po wyjściu. Tajemniczy klient wie, jaką ma odegrać rolę, czego oczekiwać i jak zachowywać się w różnych wariantach przebiegu wizyty².

Zasoby niematerialne badane metodą *secret client*

Wśród niematerialnych zasobów organizacyjnych bibliotek³ wyróżnia się m.in.: kapitał ludzki, przywództwo, strategię, kulturę organizacyjną, komunikację i relacje, reputację, markę, elastyczność i innowacyjność, sieci i konsorcja, obsługę nowych technologii i procesów, własności intelektualne. Zasoby niematerialne zostały określone przez Maję Wojciechowską mianem źródeł przewagi organizacji, dlatego tym bardziej warto analizować ich wartości w celu rozwijania każdego z nich⁴.

Kapitał ludzki to składowa kompetencji społecznych i zawodowych, relacji wpływających na przekazywanie wiedzy i wartości etycznych⁵. Tajemniczy klient prawie zawsze ocenia kompetencje społeczne pracownika – jak szybko nawiązuje relacje z kupującym, czy nawiązuje kontakt wzrokowy oraz czy jego głos można ocenić jako przyjazny.

Przywództwo można określić jako umiejętność mobilizacji, integracji i wykorzystania wszelkich zasobów w celu jak najlepszej pracy organizacji⁶. Ten zasób niematerialny najczęściej sprawdzany jest poprzez przeprowadzanie audytu w sytuacji kryzysowej bądź w czasie, gdy organizacja ma najwięcej obowiązków (tzw. godziny szczytu). To wtedy mają okazję przejawić się zdolności przywódcze lidera. Sytuacja kryzysowa może także zostać wywołana przez audytora w celu oceny konkretnych zasobów.

Kultura organizacyjna to zespół cech i wartości wyróżniających instytucję spośród innych, który tworzy charakterystyczny dla niej klimat organizacyjny oraz określa zbiór zasad postrzegania i postępowania⁷. Najwyraźniej kultura organizacyjna przejawia się na poziomie artefaktów – jest widoczna w wymiarze fizycznym (np. architektura, wystrój wnętrza, stosowane symbole), językowym (stosowany żargon, używane zwroty) oraz behawioralnym (sposoby obsługi, rytuały, ceremonie). Ocena wyglądu zewnętrznego i wewnętrznego placówki, podobnie jak standardy obsługi podlegają każdorazowej ocenie podczas *mystery shoppingu*, tak więc kultura organizacyjna jest zasobem, który jest badany przy każdym audycie.

² M. Karwowski, *Tajemniczy klient w bibliotece – nowa metoda na ocenę jakości usług*, [w:] *Ekologia informacji w e-społeczeństwie*, red. B. Taraszkiewicz, Słupsk 2014, s. 131-144.

³ M. Wojciechowska, *Studium zarządzania niematerialnymi zasobami organizacyjnymi bibliotek*, Gdańsk 2014, s. 45-60.

⁴ *Ibidem*.

⁵ G. Łukasiewicz, *Kapitał ludzki organizacji: pomiar i sprawozdawczość*, Warszawa 2009, s. 21.

⁶ P. Kossecki, *Wycena i budowanie wartości przedsiębiorstw internetowych*, Warszawa 2008, s. 64.

⁷ E. Zybort, *Kultura organizacyjna w bibliotekach: nowe i stare idee w zarządzaniu biblioteką*, Warszawa 2004, s. 22.

Komunikację i relacje, rozumiane jako sposób porozumiewania się i utrzymywania kontaktu, warto oceniać w dwóch konfiguracjach. Przede wszystkim ważna jest relacja pracownik–klient, jednakże audyt może także obejmować ocenę komunikacji pomiędzy personelem⁸. Tajemniczy klient swoją relację z obsługującym ocenia przy każdym badaniu, jednak coraz częściej podczas audytów pojawia się element analizy komunikacji pomiędzy personelem, zwłaszcza w przypadku, gdy obsługę przeprowadza kilku pracowników równocześnie bądź po sobie.

Reputacja to atrakcyjność instytucji z punktu widzenia jej interesariuszy bądź jej status w otoczeniu, a także powszechnie funkcjonująca opinia⁹. Audytor najczęściej proszony jest o dokonanie oceny porównawczej, o wskazanie, czy badana instytucja w kontekście jakości obsługi wypada lepiej, gorzej czy tak samo jak konkurencja. Reputację można zbadać również poprzez rozmowę z innymi klientami instytucji i prośbę o opinię na temat odwiedzanej placówki.

Marka najczęściej postrzegana jest przez pryzmat swojego kapitału, czyli wartości związanej z jej nazwą i symbolem, która wpływa bezpośrednio na zysk z samego produktu¹⁰. Shopper najczęściej pytany jest o nazwy produktów własnych badanej firmy oraz o skojarzenia z nimi związane. Pomaga to ocenić zlecającym audyt, na ile silna jest marka i czy budzi pozytywne skojarzenia. Niejednokrotnie w ankiecie do badania znajduje się również pytanie o przywiązanie do produktów, czyli lojalnościowy aspekt marki.

Elastyczność można definiować jako reakcję jednej zmiennej na inną. Ekonomisci twierdzą, iż najlepiej ten zasób badać poprzez liczbę wariantów przebiegu podstawowych procesów instytucji¹¹. W przypadku firm handlowo-usługowych audytor często analizuje liczbę kanałów dystrybucji produktów. W instytucjach z obszaru kultury tajemniczy klient sprawdza elastyczność: kontaktu z placówką (liczba kanałów), sposobu nabywania zbiorów, a także procedur.

Obsługa nowych technologii i procesów stanowi ważny zasób niematerialny, definiowany jako umiejętność obsługi i wykorzystanie nowych technologii i procesów w bieżącej pracy placówki¹². W bankach ocenia się sprawność w posługiwaniu się kom-

⁸ M. Wojciechowska, *Rozwój zarządzania relacjami w bibliotekach i ich otoczeniu*, [w:] *Stare i nowe w bibliotece: współpraca czy konkurencja. Konferencja Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Materiały konferencyjne*, red. M. Wrocławska, J. Jerzyk-Wojtecka, Łódź 2010, s. 37.

⁹ M. Wojciechowska, *Studium zarządzania niematerialnymi zasobami organizacyjnymi bibliotek*, Gdańsk 2014, s. 159.

¹⁰ T. Bąk, *Analiza wpływu wartości marki na wartość przedsiębiorstwa*, Warszawa 2009, <http://www.pafere.org/userfiles/image/rozne/analiza%20wpływu%20wartosci%20marki%20na%20wartosc%20przedsiębiorstwa.pdf> [dostęp 30.08.2015].

¹¹ J. Penc, *Leksykon biznesu*, Warszawa 1997, s. 107-109.

¹² *Technologie informacyjne w bibliotece. Część I – Podręcznik*, Warszawa 2013, http://www.biblioteki.org/poradniki/technologie_informacyjne_w_bibliotece_podrecznik_i_zadania_praktyczne.html [dostęp 30.08.2015].

puterem i systemem wewnętrznym, w sklepach sprawność obsługi sprzętu kasowego, w instytucjach prowadzących działalność wymagającą rejestracji – sposoby i kanały rejestracji klientów. W przypadku bibliotek ważna jest umiejętność nie tylko obsługi komputera, ale i specjalistycznych narzędzi wyszukiwawczych i zasobów elektronicznych.

Propozycja badania zasobów niematerialnych w bibliotece

Zasoby niematerialne biblioteki można badać pojedynczo, zawierając odpowiednie pytania w formularzach badań jakości obsługi. Poniższy scenariusz zakłada analizę jak największej ilości zasobów niematerialnych podczas jednej wizyty. W nawiasach kwadratowych określono wartości, które są analizowane w danym momencie.

Audytor prowadzony jest w tzw. godzinach szczytu. Klient chce szybko wypożyczyć książki w wypożyczalni, a następnie udaje się do czytelnicy, gdzie prowadzi szczegółową kwerendę.

Przed wejściem do budynku audytor ocenia wygląd zewnętrzny i oznakowanie placówki [kultura organizacyjna]. Po wejściu sprawdza, czy którykolwiek z pracowników nawiązał z nim kontakt wzrokowy [kapitał ludzki, komunikacja i relacje]. Następnie ocenia wygląd i intuicyjność rozmieszczenia agend i wyposażenia w placówce [kultura organizacyjna]. Podczas obsługi w wypożyczalni zapamiętuje, czy wszystkie stanowiska były czynne oraz czy obsługa przebiegała sprawnie; mierzy, ile czasu minęło od wejścia do wypożyczalni do rozpoczęcia obsługi przez pracownika [przywództwo]. Ważnym elementem jest ocena obsługi – czy dostrzegalne były standardy i wzorce, czy każdy klient był obsługiwany w podobny sposób [kultura organizacyjna]. W czytelnicy prosi o pomoc pracownika, zastrzega, że przyjdzie jeszcze następnego dnia i będzie kontynuował temat – prosi o odłożenie materiałów [komunikacja i relacje]. Po wyjściu z biblioteki klient wysłała elektronicznie do biblioteki prośbę o odłożenie kilku publikacji na konkretny temat [komunikacja i relacje, obsługa nowych technologii i procesów]; sprawdza liczbę kanałów komunikacji z placówką [elastyczność]. Drugiego dnia w czytelnicy audytor sprawdza komunikację pomiędzy pracownikami – oczekuje dostępu do materiałów odłożonych poprzedniego oraz zamówionych elektronicznie i pomocy w dalszych poszukiwaniach [komunikacja i relacje]. Klient prosi o pomoc w odnalezieniu publikacji online [obsługa nowych technologii i procesów]. W trakcie dwudniowego audytu tajemniczy klient sprawdza liczbę rodzajów publikacji (książki, czasopisma, dostępy do baz, publikacje online, zbiory specjalne) [elastyczność]. Sprawdza, czy podczas obsługi w wypożyczalni i czytelnicy pracownicy polecieli mu inne zbiory niż poszukiwane w celu budowania marki [marka]. Po zakończeniu badania ocenia, czy pracownicy przez cały przebieg wizyty zachowywali się i wypowiadali w sposób przyjazny i profesjonalny [kapitał ludzki, kultura organizacyjna].

na]. Finalnie porównuje, czy w jego ocenie badana placówka wypadła, lepiej, tak samo czy gorzej w porównaniu do innych tego typu [reputacja].

Podsumowanie

Biblioteki, jak inne instytucje usługowe, powinny cały czas dbać o utrzymanie właściwego poziomu jakości obsługi oraz rozwój zasobów niematerialnych. *Secret client* jest bardzo elastyczną metodą pozwalającą na badanie satysfakcji klienta, standardów obsługi, a także zasobów niematerialnych, stąd doskonale nadaje się do zastosowania także w bibliotekach.

Bibliografia

- Bąk T., *Analiza wpływu wartości marki na wartość przedsiębiorstwa*, Warszawa 2009, <http://www.pafere.org/userfiles/image/rozne/analiza%20wpływu%20wartosci%20marki%20na%20wartosc%20przedsiębiorstwa.pdf> [dostęp 30.08.2015].
- Jucniewicz M., Grzybowska B., *Innowacyjność mikroprzedsiębiorstwa w Polsce*, Warszawa 2010.
- Karwowski M., *Tajemniczy klient w bibliotece – nowa metoda na ocenę jakości usług*, [w:] *Ekologia informacji w e-społeczeństwie*, red. B. Taraszkiewicz, Słupsk 2014.
- Kossecki P., *Wycena i budowanie wartości przedsiębiorstw internetowych*, Warszawa 2008.
- Leksykon zarządzania*, Warszawa 2004.
- Łukasiewicz G., *Kapitał ludzki organizacji: pomiar i sprawozdawczość*, Warszawa 2009.
- Penc J., *Leksykon biznesu*, Warszawa 1997.
- Technologie informacyjne w bibliotece. Część I – Podręcznik*, Warszawa 2013, http://www.biblioteki.org/poradniki/technologie_informacyjne_w_bibliotece_podrecznik_i_zadania_praktyczne.html [dostęp 30.08.2015].
- Wojciechowska M., *Rozwój zarządzania relacjami w bibliotekach i ich otoczeniu*, [w:] *Stare i nowe w bibliotece: współpraca czy konkurencja. Konferencja Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Materiały konferencyjne*, red. M. Wrocławska, J. Jerzyk-Wojtecka, Łódź 2010.
- Wojciechowska M., *Studium zarządzania niematerialnymi zasobami organizacyjnymi bibliotek*, Gdańsk 2014.
- Zybert E., *Kultura organizacyjna w bibliotekach: nowe i stare idee w zarządzaniu biblioteką*, Warszawa 2004.

Tworzenie kultury oceny drogą do nowoczesnej biblioteki (akademickiej)

Abstrakt: Kultura oceny to wieloaspektowe pojęcie zastosowane w bibliotekoznawstwie po raz pierwszy przez amerykańskiego bibliotekarza Amosa Lakosa, na gruncie polskim promowane głównie przez Ewę Głowacką. Autorzy artykułu starają się wykazać, jak wprowadzanie/budowanie kultury oceny w bibliotece (poszczególnych składowych kultury oceny) może pomóc w sprawnym i efektywnym kierowaniu biblioteką, opartym na danych uzyskanych z systematycznie prowadzonych pomiarów i ich analizie. Tak rozumiana kultura oceny jest zarówno celem, do którego dążyć powinna nowoczesna biblioteka, jak i narzędziem, za pomocą którego można określić jej poziom w danej placówce.

Biblioteki akademickie funkcjonują w otoczeniu, które cechuje dynamizm i zmienność. W sytuacji koniecznego dostosowania się do nowych warunków, potrzeb i wymogów środowiska coraz większego znaczenia zarówno w zakresie planowania, decyzyjności i zarządzania biblioteką, jak i kontrolowania i korekty efektywności pracy tej biblioteki nabiera umiejętnie prowadzony monitoring środowiska. Badanie otoczenia pozwala unikać błędów w działalności, rozpoznać efekty działań, umożliwia też poznanie użytkowników biblioteki i ich oczekiwań. Empiryczne podejście do funkcjonowania biblioteki jako całości istniejącej w otoczeniu, nastawienie na prowadzenie stosownych badań i pomiarów, a także gotowość do wprowadzenia zmian i odpowiednich do potrzeb otoczenia innowacji stanowi nie tylko o nowoczesności bibliotek, ale oznacza także „kształtowanie bibliotek jako organizacji uczących się, czyli wprowadzanie do ich kultury organizacyjnej mechanizmów uczenia się nowych ról i sposobów działania na drodze badań i ocen oraz opieranie funkcjonowania na informacji płynącej z tych analiz”¹. Nowoczesna, „ucząca się” biblioteka akademicka, dbając o wysoką jakość świadczonych usług, uzależnia swoje funkcjonowanie od wyników pomiarów dokonywanych w otoczeniu bibliotecznym, jak i w odniesieniu do własnej oferty usługowej, tym samym zaś partycypuje w tworzeniu tzw. kultury oceny.

Pojęcie kultury oceny (*culture of assessment*) wpisuje się w szeroko rozumianą kulturę organizacyjną biblioteki². Termin ten do bibliotekoznawstwa wprowadził amerykań-

¹ E. Głowacka, *Badania i oceny jakości bibliotek. Tworzenie kultury oceny*, [w:] *Przestrzeń informacyjna biblioteki akademickiej*, red. B. Antczak-Sabali, M. Kowalska, L. Tkaczyk, Toruń 2009, s. 15.

² E. Głowacka, *Ocena wpływu usług biblioteczno-informacyjnych na środowisko społeczne w badaniach jakości bibliotek*, [w:] *Jakość usług bibliotecznych w społeczeństwie informacyjnym*, red. J. Kamińska, B. Żołądowska-Król, Warszawa 2009, s. 13.

ski bibliotekarz Amos Lakos w 1999 roku. Zauważył on, że wobec szybkich zmian, jakie zachodzą w otoczeniu bibliotek i presji (choćby finansowej, instytucjonalnej, informatycznej/technologicznej, ale przede wszystkim rosnących oczekiwań użytkowników), jakiej podlegają, placówki te muszą wypracować mechanizmy i sposoby działania, dzięki którym będą potrafiły sprostać nowym wyzwaniom³. Propozycją Lakosa jest kultura oceny, którą definiuje jako kulturę organizacyjną, skoncentrowaną przede wszystkim na użytkowniku, w której wszystkie podejmowane decyzje oparte są na faktach, badaniach i analizach, wszelkie zaś usługi są planowane i dostarczane w sposób pozwalający zmaksymalizować zamierzone efekty. O kulturze oceny możemy mówić w tych placówkach, w których pracownicy mają świadomość, jakie rezultaty chcą osiągnąć i jak są one skorelowane z oczekiwaniami użytkowników, a misja, zasady i struktura biblioteki są skoncentrowane na wydajności i nastawieniu na uczenie się⁴. Sama definicja nie wyczerpuje oczywiście zagadnienia. Amos Lakos wraz z Shelley Phipps stworzyli narzędzie badawcze, będące jednocześnie listą wytycznych potrzebnych do zbudowania/wzmocnienia w danej placówce kultury oceny, jak również służące do sprawdzenia, czy w danej bibliotece mamy do czynienia z kulturą oceny. Według autorów o kulturze oceny w bibliotece możemy mówić, gdy spełnione są następujące wytyczne:

- misja biblioteki, jej plan strategiczny i zasady działania ukierunkowane są „na zewnątrz” – mają na celu spełnianie potrzeb użytkowników w zakresie dostępu do informacji,
- sposób, w jaki dokonuje się pomiarów działalności, opisany jest w dokumentach bibliotecznych, takich jak np. plan strategiczny,
- kierownictwo biblioteki angażuje się i finansowo wspiera czynności związane z pomiarami, badaniami i ocenami,
- pracownicy rozumieją znaczenie dokonywania pomiarów i włączają się w związane z tym czynności, stanowi o tym zakres ich obowiązków,
- odpowiednie dane oraz *feedback* użytkowników są nieustannie zbierane i analizowane – korzysta się z nich przy ustalaniu priorytetów, alokacji zasobów, podejmowaniu decyzji,
- oceny i czynności pomiarowe wspierają pomocnicze systemy komputerowe⁵,

³ A. Lakos, S. Phipps, *Creating a Culture of Assessment: A Catalyst for Organizational Change*, „Libraries and the Academy” 2004, vol. 4, no. 3, p. 345-347, <http://repositories.cdlib.org/cgi?article=1563&context=postprints> [dostęp 21.05.2015].

⁴ *Ibidem*, p. 352. Zob. też: E.B. Zybert, *Problemy jakości, efektywności i oceny wykonania w programie 72 konferencji generalnej IFLA w Seulu, Korea 20-24 sierpnia 2006*, [w:] *Seria III: ePublikacje Instytutu INiB UJ*, red. M. Kocójowa, nr 4. *Przenikanie i Rozpowszechnianie Idei oraz Doświadczeń: Zagadnienia Międzynarodowego Bibliotekoznawstwa Porównawczego*, 2007, s. 48, <http://skryba.inib.uj.edu.pl/wydawnictwa/e04/zybert.pdf> [dostęp 21.05.2015].

⁵ Autorzy wymieniają systemy typu MIS (*Management Information System*) i DSS (*Decision Support System*) – systemy do zbierania, analizy i wspomagania decyzji.

- usługi, programy i produkty oceniane są w kontekście ich jakości, wpływu i efektywności,
- pracownikom umożliwia się ciągłe doskonalenie ich umiejętności w zakresie obsługi użytkowników, są oni też za to nagradzani,
- pracownicy premiowani są za swoją pracę i umiejętność zastosowania nowej wiedzy, która polepsza jakość obsługi,
- wspierany jest rozwój pracowników w zakresie dokonywania pomiarów i ewaluacji,
- każda jednostka/dział biblioteki wie, co jest miarą jej sukcesu i jakie procesy pozwolą jej na osiągnięcie określonego standardu,
- pracownicy rozwijają indywidualnie swe umiejętności związane z obsługą użytkownika, wyznaczając cele na zasadzie SMART⁶, co sformułowane jest w procesie rocznego planowania i regularnie monitorowane⁷.

W oparciu o narzędzie badawcze „Do you have a culture of assessment?”, stworzone w 1998 roku przez A. Lakosa i Betsey Wilson, następnie zaktualizowane w 2002 roku przez S. Phipps i w 2003 roku przez Julię Blixrud, prowadzi się pomiary kultury oceny w bibliotekach⁸: „w badaniu prosi się respondentów o umiejscowienie ich kultury bibliotecznej jako słabej lub silnej (w skali od 1 do 6) w odniesieniu do »13 mechanizmów«, które »wzmacniają i wspomagają ukierunkowanie na użytkownika, ciągłą ocenę i zastosowanie pomiarów w planowaniu i podejmowaniu decyzji«⁹.

Lakos i Phipps kładą nacisk na systemowe podejście do biblioteki i budowanej w niej kultury oceny, „tworzenie środowiska oceny i odpowiadającej mu infrastruktury zależy od posiadania całościowego obrazu, jego różnych składowych i związków, jakie między nimi zachodzą”¹⁰. Autorzy sugerują, by postrzeganie biblioteki jako systemu wspomagało użycie modelu SIPOC¹¹, który „jest narzędziem pozwalającym poszczegól-

⁶ SMART – koncepcja wyznaczania celów; poprawnie sformułowany cel podlega pięciu wymogom, tj. (akronim od nazwy) *Specific, Measurable, Attainable, Results-Oriented, Timely* (skonkretyzowany, mierzalny, osiągalny, realny, określony w czasie).

⁷ Zob. A. Lakos, S. Phipps, *op. cit.*, p. 352-356.

⁸ Jak np. badania zrealizowane w 2002 roku w dziewięciu małych i średnich bibliotekach akademickich w Stanach Zjednoczonych przez Wandę V. Dole, Annę Liebst i Jitkę M. Hurych.

⁹ W.V. Dole, A. Liebst, J.M. Hurych, *Using performance measurement for decision making in mid-sized academic libraries*, „Performance Measurement and Metrics” 2006, vol. 7, no. 3, p. 180, <http://search.proquest.com/docview/223655553/936CDEBAC42A4BE1PQ/1?accountid=14686> [dostęp 21.05.2015].

Komplementarne pomiary dotyczące podejmowania decyzji poczynić można przy użyciu narzędzia badawczego „Factors in decision-making”, stworzonego przez Susan J. Beck. Por. S.J. Beck, *Making Informed Decisions: The Implications of Assessment*, [w:] *ACRL Eleventh National Conference. Learning to Make a Difference*, Charlotte, North Carolina 2003, <http://www.ala.org/acrl/sites/ala.org/acrl/files/content/conferences/pdf/beck.PDF> [dostęp 21.05.2015].

¹⁰ A. Lakos, S. Phipps, *op. cit.*, p. 358.

¹¹ SIPOC (akronim od pojęć: *Suppliers, Inputs, Process, Outputs, Customers*: dostawcy, dane wejściowe, procesy, dane wyjściowe, klienci) – stworzone przez W.E. Deminga narzędzie w postaci tabeli,

nym osobom, jak i grupom zrozumieć, na czym polega działanie interakcji i wewnętrznych zależności oraz jak złożony system można rozbić na niezależne od siebie części, co pozwoli nam zrozumieć całość systemu organizacyjnego”¹². Takie całościowe podejście do biblioteki w kontekście prowadzenia pomiarów jej dokonań podkreśla także Lidia Derfert-Wolf, wskazując, iż badanie funkcjonowania biblioteki powinno rozpatrywać następujące typy danych: „1. dane wejściowe (*inputs*) – nie przetworzone dane, np. budżet, zbiory, wyposażenie, użytkownicy, personel, powierzchnia, miejsce w czytelnicy; 2. pomiar procesów (*processes*) – np. czas katalogowania; 3. dane wyjściowe (*outputs*), np. wypożyczanie, katalogowanie, usługi informacyjne, konserwacja, wypożyczanie międzybiblioteczne, wykorzystanie urządzeń, wyszukiwanie e-źródeł; 4. efekty końcowe, wpływ (*outcomes, impact*) – wpływ usług bibliotecznych na użytkowników danej instytucji i społeczeństwa; 5. kombinacje w/w.”¹³ Na systemowe postrzeganie biblioteki w tworzeniu kultury oceny zwraca uwagę również Ewa Głowacka, wyróżniając trzy płaszczyzny dokonywania pomiarów: ocena funkcjonalności (ocena wejść, wyjść i procesów systemu oraz ich wzajemnych relacji, badanie funkcjonalności produktów i procesów, zarówno tradycyjnych jak elektronicznych¹⁴), ocena jakości usług (ocena usług przez użytkowników) i ocena wpływu biblioteki na otoczenie¹⁵.

Lakos i Phipps zwracają uwagę na trudności związane z tworzeniem kultury oceny w bibliotece: „wprowadzanie nowej koncepcji i nowych czynności, takich jak ciągły pomiar [...], rozwijanie nowych postaw w dobrze ugruntowanym pod względem organizacyjnym środowisku, które wcześniej ukierunkowane było niejako do wewnątrz, jest rzeczą trudną. Trzeba będzie się zmierzyć z kulturalnymi i personalnymi przeszkodami”¹⁶. Dobrze przemyślane cele i wizja biblioteki, zaangażowanie dyrektorów w ciągłe polepszanie usług, motywacja pracowników i nacisk na uczenie się całej organizacji pomogą przeprowadzić bibliotekę przez konieczne zmiany. Należy jednak pamiętać, że „kultura oceny jest przeciwieństwem kultury kontroli – z jej hierarchiczną strukturą [...], która hamuje zmiany, kładąc nacisk na wewnętrzny, subiektywny miernik sukcesu, ustanowiony raczej przez oczekiwania kierowników niż użytkowników”¹⁷. Zdaniem Lakosa i Phipps, ewaluacji dokonywać można jedynie w atmosferze opartej na takich war-

słujące do sumowania danych wejściowych i wyjściowych oraz różnych procesów zachodzących w danej organizacji.

¹² A. Lakos, S. Phipps, *op. cit.*, p. 357.

¹³ L. Derfert-Wolf, *Badania efektywności bibliotek na świecie*, [w:] *Dobra biblioteka publiczna – czyli jaka? Studia i materiały*, red. A. Wiśniewska, A. Paszko, Kraków 2006, s. 29, mbc.malopolska.pl/libra/doccontent?id=390dirids=1 [dostęp 26.05.2015].

¹⁴ E. Głowacka, *Ocena wpływu usług biblioteczno-informacyjnych ...*, s. 14.

¹⁵ E. Głowacka, *Cele i kierunki oceny jakości bibliotek*, [w:] *Znaczenie i badania jakości w bibliotekach. Materiały konferencyjne*, red. J. Konieczna, A. Jazdon, E. Głowacka, Łódź 2012, s. 8.

¹⁶ A. Lakos, S. Phipps, *op. cit.*, p. 356.

¹⁷ *Ibidem*, p. 357.

tościach jak otwartość, integracja i zaufanie¹⁸. Kultury oceny nie da się tworzyć w sytuacji, gdy pojawia się obawa, że pomiary skoncentrują się na indywidualnych ocenach pracowników (co mogą odbierać jako zagrożenie), a nie na ewaluacji postępu w działaniach i procesach bibliotecznych.

O tym, jak w rzeczywistości trudna jest do wprowadzenia w bibliotece uniwersyteckiej kultura oceny, przekonał się A. Lakos, przeprowadzając z dyrektorami takich bibliotek szereg wywiadów. Podsumowując swe doświadczenie, pisze: „zmiana podejścia do tego, jak »robi się biznes«, jest niemożliwa bez silnego przywództwa. Kultura oceny brzmi dobrze – zarówno jako potrzeba, jak i cel, ale stworzenie jej jest trudne z wielu powodów: braku umiejętności w zbieraniu i analizie danych, możliwości ustanowienia sposobów pracy, strachu i ogólnego braku chęci do podejmowania ryzyka”¹⁹.

Bibliografia

- Beck S.J., *Making Informed Decisions: The Implications of Assessment*, [w:] *ACRL Eleventh National Conference. Learning to Make a Difference*, Charlotte, North Carolina 2003, <http://www.ala.org/acrl/sites/ala.org.acrl/files/content/conferences/pdf/beck.PDF> [dostęp 21.05.2015].
- Derfert-Wolf L., *Badania efektywności bibliotek na świecie*, [w:] *Dobra biblioteka publiczna – czyli jaka? Studia i materiały*, red. A. Wiśniewska, A. Paszko, Kraków 2006, mbc.malopolska.pl/libra/doccontent?id=390dirids=1 [dostęp 26.05.2015].
- Dole W.V., Liebst A., Hurych J.M., *Using performance measurement for decision making in mid-sized academic libraries*, „Performance Measurement and Metrics” 2006, vol. 7, no. 3, <http://search.proquest.com/docview/223655553/936CDEBAC42A4BE1PQ/1?accountid=14686> [dostęp 21.05.2015].
- Głowacka E., *Badania i oceny jakości bibliotek. Tworzenie kultury oceny*, [w:] *Przestrzeń informacyjna biblioteki akademickiej. Tradycja i nowoczesność*, red. B. Antczak-Sabali, M. Kowalska, L. Tkaczyk, Toruń 2009.
- Głowacka E., *Cele i kierunki oceny jakości bibliotek*, [w:] *Znaczenie i badania jakości w bibliotekach. Materiały konferencyjne*, red. J. Konieczna, A. Jazdon, E. Głowacka, Łódź 2012.
- Głowacka E., *Ocena wpływu usług biblioteczno-informacyjnych na środowisko społeczne w badaniach jakości bibliotek*, [w:] *Jakość usług bibliotecznych w społeczeństwie informacyjnym*, red. J. Kamińska, B. Żołędowska-Król, Warszawa 2009.

¹⁸ *Ibidem*, p. 359. Kultura oceny możliwa jest tylko w takiej bibliotece, w której liczą się emocjonalne potrzeby jej pracowników.

¹⁹ A. Lakos, *Evidence-Based Library Management: The Leadership Challenge*, „Libraries and the Academy” 2007, vol. 7, no. 4, p. 442, https://www.press.jhu.edu/journals/portal_libraries_and_the_academy/award_articles/7.4lakos.pdf [dostęp 21.05.2015].

- Lakos A., *Evidence-Based Library Management: The Leadership Challenge*, „Libraries and the Academy” 2007, vol. 7, no. 4, https://www.press.jhu.edu/journals/portal_libraries_and_the_academy/award_articles/7.4lakos.pdf [dostęp 21.05.2015].
- Lakos A., Phipps S., *Creating a Culture of Assessment: A Catalyst for Organizational Change*, „Libraries and the Academy” 2004, vol. 4, no. 3, <http://repositories.cdlib.org/cgi?article=1563&context=postprints> [dostęp 21.05.2015].
- Zybert E.B., *Problemy jakości, efektywności i oceny wykonania w programie 72 konferencji generalnej IFLA w Seulu, Korea 20-24 sierpnia 2006*, [w:] *Seria III: ePublikacje Instytutu INiB UJ*, red. M. Kocójowa, nr 4. *Przenikanie i Rozpowszechnianie Idei oraz Doświadczeń: Zagadnienia Międzynarodowego Bibliotekoznawstwa Porównawczego*, 2007, s. 48, <http://skryba.inib.uj.edu.pl/wydawnictwa/e04/zybert.pdf> [dostęp 21.05.2015].

Maria Bosacka

Biblioteka Instytutu Pedagogiki

Uniwersytetu Wrocławskiego

Rola wybranych zasobów niematerialnych w realizowaniu strategii rozwoju biblioteki na przykładzie Biblioteki Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego

Abstrakt: Referat przedstawia wyniki badań przeprowadzonych w Bibliotece Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, mających na celu ustalenie roli zasobów niematerialnych w realizacji strategii rozwoju biblioteki. Przyjęto jakościowe podejście badawcze. Materiał empiryczny badań stanowiły opowieści organizacyjne, prowadzone wywiady narracyjne, doświadczenia własne autorki z prawie piętnastoletniej pracy w omawianej bibliotece oraz analiza dokumentów (sprawozdań rocznych z działalności biblioteki, dokumentów związanych z rekrutacją nowych pracowników, arkuszy oceny okresowej, nagród i wyróżnień). Badania wykazały, że najważniejszą rolę w pierwszym etapie realizacji strategicznego planu rozwoju Biblioteki Instytutu Pedagogiki odegrało silne przywództwo oraz umiejętne zarządzanie kapitałem ludzkim. Kapitał ludzki odgrywa nadal zasadniczą rolę w wypełnianiu misji biblioteki. Kolejne zasoby niematerialne, bez których nie byłaby możliwa realizacja ambitnych planów, to komunikacja, relacje wewnętrzne i zewnętrzne oraz kultura organizacyjna. Wzajemne powiązania pomiędzy analizowanymi elementami są tak silne, że niekiedy nie sposób stwierdzić, które z nich odgrywają najważniejszą rolę. Analiza poszczególnych zasobów niematerialnych pozwala na wyciągnięcie wniosków dotyczących całości badanego obszaru oraz wskazanie mocnych i słabych stron. Wyniki badań zostaną wykorzystane w praktyce w planowaniu i realizacji strategii rozwoju biblioteki.

Metodologia badań:

1. Cele badawcze

Poznawcze: opisanie zasobów niematerialnych Biblioteki Instytutu Pedagogiki, prześledzenie zmian w rozwoju i wykorzystaniu poszczególnych zasobów niematerialnych, ustalenie roli poszczególnych zasobów niematerialnych w realizowaniu misji biblioteki.

Praktyczne: krytyczna analiza wykorzystania zasobów niematerialnych w Bibliotece Instytutu Pedagogii, podjęcie merytorycznej dyskusji na temat roli zasobów niematerialnych, wykorzystanie wyników badań w celu optymalnego zarządzania zasobami niematerialnymi.

2. Środowisko i osoby badane

– miejsce: Instytut Pedagogiki,

- osoby: obecni i byli pracownicy Biblioteki Instytutu Pedagogiki oraz Biblioteki Instytutu Psychologii, pracownicy naukowci i doktoranci Instytutu Pedagogiki, byli pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu.
3. Podejście badawcze
 - typ badań: jakościowe,
 - podejście badawcze: badanie w działaniu (I etap – opracowanie celów i problemów badawczych, ustalenie ram chronologicznych, II etap – gromadzenie danych, III etap – analiza wyników, opracowanie wniosków, podsumowanie i wykorzystanie wyników badań do korekty planu strategicznego rozwoju biblioteki).
 4. Metody/techniki badawcze
 - jakościowy wywiad badawczy przeprowadzony w badanym środowisku,
 - opowieści organizacyjne,
 - analiza dokumentów: sprawozdań rocznych z działalności biblioteki, dokumentów związanych z rekrutacją nowych pracowników, arkuszy oceny okresowej, nagród i wyróżnień.
 5. Zasięg chronologiczny badań: 1993–2014 (w podziale na dwa etapy: 1993–2009 oraz 2010–2014). Dolną granicę wyznaczyła data zakupu pierwszego komputera, za cezurę przyjęto zmiany kierownictwa w 2010 r.

Istnieje wiele definicji zasobów niematerialnych organizacji. Ich przeglądu i analizy dokonała Maja Wojciechowska, według której „za zasoby niematerialne biblioteki będą uznawane niemające fizycznej postaci źródła bieżących i przyszłych korzyści biblioteki, a więc wszystkie zasoby biblioteki, którymi dysponuje ona obok zasobów materialnych [...]”¹. M. Wojciechowska zalicza do nich: kapitał ludzki, przywództwo, strategię, kulturę organizacyjną, komunikację i relacje, reputację, markę, elastyczność i innowacyjność, sieci i konsorcja, obsługę nowych technologii i procesów, własności intelektualne i inne².

Z przeprowadzonych w Bibliotece Instytutu Pedagogiki badań wynika, że w latach 90. XX wieku, przełomowych ze względu na wkroczenie nowoczesnych technologii cyfrowych do biblioteki, największą rolę w realizacji planu unowocześnienia biblioteki odegrało przywództwo. Termin ten definiowany jest bardzo różnie w zależności od kontekstów, w których występuje. Rolę przywódcy w bibliotece opisała się m.in. Elżbieta B. Zybert, wskazując, że przywódca powinien „stać na czele organizacji, pociągać za sobą innych, ale nie popychać do działania; musi być przywódcą, a nie dozorcą; winien

¹ M. Wojciechowska, *Studium zarządzania niematerialnymi zasobami organizacyjnymi bibliotek*, Gdańsk 2014, s. 13-31.

² *Ibidem*, s. 31.

nakłaniać do realizacji określonych celów i sprawiać, że stają się one celem wspólnym³. Wizja rozwoju Biblioteki Instytutu Pedagogiki, sformułowanie długofalowej strategii rozwoju i jej systematyczna realizacja były dziełem jednej osoby – ówczesnego kierownika biblioteki. Osoba ta potrafiła przekonać władze Instytutu Pedagogiki o konieczności poniesienia nakładów finansowych na zakup komputerów, potrafiła wykorzystać odpowiedni moment wdrażania zintegrowanego systemu komputerowego w Bibliotece Uniwersyteckiej, a także umiejętnie pokierować zespołem. Decyzje początkowo podejmowane były arbitralnie, jednoosobowo. W późniejszym okresie (po 2002 r.) po konsultacjach z pracownikami. Po 2010 r., kiedy nastąpiła zmiana na stanowisku kierownika, zmienił się też styl zarządzania na bardziej demokratyczny. Wyniki przeprowadzonych badań pokazują, że im większe kompetencje pracowników, tym chętniej podejmowany jest zadaniowy styl pracy i przejmowane uprawnienia, a im mniejsze kompetencje, tym większa potrzeba sformalizowanych procedur i obawa przed samodzielnym podejmowaniem decyzji.

Kolejnym badanym zasobem niematerialnym, odgrywającym zasadniczą rolę w rozwoju Biblioteki Instytut Pedagogiki, jak pokazały wyniki przeprowadzonych badań, jest kapitał ludzki, „na który składają się: kompetencje menedżerów i pracowników, ich wiedza, umiejętności, motywacje, zachowania i postawy wobec pracy”⁴. Stan wyjściowy nie był zadowalający. W 1993 r. w bibliotece pracowały cztery osoby, z czego trzy w wieku przedemerytalnym. Byli to pracownicy z dużym doświadczeniem, niemniej o całkowitym braku wiedzy z zakresu nowoczesnych technologii. Retrokonwersja zbiorów zapoczątkowana została przez zatrudnienie w ramach umowy zlecenia pracowników z Oddziału Opracowania Druków Zwartych Biblioteki Uniwersyteckiej, a następnie przejście jednego z nich na stałe do Biblioteki Instytutu Pedagogiki. Miało to dwojaki korzyści: można było kontynuować retrokonwersję zbiorów i jednocześnie we własnym zakresie szkolić następną bibliotekarzy w zakresie tworzenia rekordów egzemplarza. Pozyskiwanie fachowców z Biblioteki Uniwersyteckiej praktykowano także w latach następnych. Przygotowując komputeryzację modułu udostępniania zbiorów, zatrudniono w 2003 r. osobę wdrażającą wcześniej ten moduł w Bibliotece Uniwersyteckiej. Rok 2004 przyniósł zwiększenie liczby etatów do sześciu i zatrudnienie kolejnych bibliotekarzy z BUWr. Odpływ fachowców z Biblioteki Uniwersyteckiej budził, co zrozumiałe, sprzeciw tamtejszej dyrekcji. Aby przeciwdziałać temu zjawisku, opracowano system szkoleń dla bibliotekarzy z bibliotek specjalistycznych. Między innymi dzięki temu możliwe jest stałe podnoszenie kwalifikacji pracowników Biblioteki Instytutu Pe-

³ E. B. Zybert, *Kultura organizacyjna w bibliotekach: nowe i stare idee w zarządzaniu biblioteką*, Warszawa 2004, s. 142.

⁴ M. Grzebyk, A. Pierścieniak, P. Filip, *Gospodarowanie kapitałem ludzkim w organizacji*, Rzeszów 2014, s. 20.

dagogiki. Nabywanie nowych umiejętności to już standard. Od 2010 r. pracownicy uczestniczyli łącznie w 43 szkoleniach różnego typu (w tym w 7 wyjazdach zagranicznych w ramach programu ERASMUS), a dodatkowo jedna osoba ukończyła Podyplomowe Studia z Informatyki i Bibliotekoznawstwa). Wymianie doświadczeń służył też udział w dwóch turach programu International Librarians Network. Stopniowa wymiana kadr ma swoje pozytywne skutki – bibliotekarze z wieloletnim stażem mogą przekazać swoje doświadczenia nowym pracownikom, którzy mają możliwość wykorzystania ich w umiejętnym unowocześnianiu biblioteki i wdrażaniu technologii komputerowych. Zatrudnieniu fachowców służy celowa rekrutacja osób posiadających konkretne pożądane umiejętności i uprawnienia. Przed 2010 r. dużą rolę w tym zakresie odegrała współpraca z Biblioteką Uniwersytecką, za pośrednictwem istniejącego wówczas samodzielnego stanowiska do spraw bibliotek specjalistycznych, ponieważ to BUWr. dostarczała wykwalifikowanych kadr. Obecnie zatrudnianie nowych pracowników w Bibliotece Instytutu Pedagogiki UW. odbywa się zgodnie z polityką kadrową Uniwersytetu Wrocławskiego, poprzez ogłoszenie konkursu na konkretne stanowisko, a decyzje podejmuje komisja złożona z przedstawicieli dyrekcji Instytutu, kierownictwa i pracowników biblioteki.

Ważnym elementem zarządzania kapitałem ludzkim jest odpowiednie wykorzystanie posiadanych kompetencji pracowników, stworzenia stałej platformy wymiany doświadczeń zarówno poprzez formalne procedury, jak i kontakty nieformalne. Praca całego zespołu na małej powierzchni ułatwia wymianę informacji, buduje więzi koleżeńskie, integruje zespół, ale też niekiedy bywa źródłem konfliktów – praca musi być tak zorganizowana, żeby poszczególne osoby nie przeszkadzały sobie nawzajem. Wspieranie postaw innowacyjnych i motywowanie pracowników to kolejne składowe zarządzania kapitałem ludzkim. Mają one wymiar materialny (premie kwartalne, nagrody rektorskie, podwyżki płac) i niematerialny (pochwały, wyrazy uznania). Ocena okresowa pracowników pokazuje mocne i słabe strony wszystkich zatrudnionych i spełnia rolę bodźca do stałego rozwoju osobistego. Zarządzanie kapitałem ludzkim to nie tylko kreowanie warunków stałego rozwoju, to także lokalizowanie i wygaszanie konfliktów. Są one nieuniknione, pojawiają się niekiedy w zupełnie niespodziewanych sytuacjach. Wypracowanie kompromisu jest ważnym zadaniem kierownika. Podsumowując należy stwierdzić, że kapitał ludzki jest niezbędnym warunkiem realizowania misji Biblioteki w całym badanym okresie. Bez takich elementów, jak celowy dobór kadr, tworzenie warunków do rozwoju osobistego pracowników, wspieranie kształcenia permanentnego, budowanie więzi oraz wykorzystanie indywidualnych zdolności i talentów pracowników, a także budowanie atmosfery wzajemnego szacunku i zaufania, prawidłowe funkcjonowanie i rozwój biblioteki nie byłyby możliwe.

Kultura organizacyjna biblioteki jest jednym z lepiej zdefiniowanych zasobów niematerialnych. Szczegółowe opisy można znaleźć m.in. w cytowanych już publikacjach Elżbiety Barbary Zybert i Mai Wojciechowskiej⁵. Metody zarządzania kulturą organizacyjną zostały szeroko przedstawione w publikacji pod redakcją Łukasza Sułkowskiego i Czesława Sikorskiego⁶. Potrzebom niniejszego opracowania wystarcza przeświadczenie reprezentowane przez Lidię Zbiegień-Maciąg, że „organizacja ma kulturę, kultura jest budowana i formowana w firmie”⁷. Można ją opisowo scharakteryzować jako „niewidzialny łańcuch zasad i reguł (wyczuwalny), pas transmisyjny między przeszłością a przyszłością, drogowskaz i przewodnik, tradycje, wartości, dla których warto pracować, coś, do czego ludzie się stosują, akceptują, bo sami chcą być akceptowani”⁸. Kultura organizacyjna w Bibliotece Instytutu Pedagogiki budowana jest od wielu lat – biblioteka istnieje od 1945 r. i przez ten długi okres wykształciła przekonania o podmiotowym traktowaniu zarówno użytkowników, jak i pracowników, dbałości o zbiory i pozostały majątek biblioteki, pielęgnowaniu tradycji uniwersyteckich, realizowaniu misji biblioteki, działaniach zgodnych z zasadami etyki i poszanowaniem prawa. Przeprowadzone badania pokazały, że dzięki ciągłości czasowej powstał zespół norm i wartości oddziałujący na relacje międzyludzkie, będący warunkiem odnoszenia sukcesu w działaniu. Nowi pracownicy szybko akceptują kulturę organizacyjną biblioteki i aklimatyzują się w pracy, są kreatywni i odważni. Stosunek do pracy i wykonywanych zadań jest „zaraźliwy” (zarówno jeśli chodzi o zachowania pozytywne, jak i niestety niekiedy negatywne). Ważnymi elementami kultury organizacyjnej w Bibliotece Instytutu Pedagogiki jest otwartość na nowe doświadczenia i podejmowanie ryzyka popełniania błędów, gotowość do akceptowania odmiennych zdań, ciągłe uczenie się, zatarte granice pomiędzy kierownikiem a podwładnymi. Są to cechy kultury organizacji inteligentnej⁹.

Kolejnymi elementami zasobów niematerialnych biblioteki ujętymi w omawianych badaniach są komunikacja i relacje. Pozytywne relacje międzyludzkie – niesformalizowane stosunki koleżeńskie, wspólne obchodzenie różnych uroczystości, wspólne wyjazdy na szkolenia (np. ERASMUS), budują dobrą atmosferę i wspomagają wymianę wiedzy pomiędzy pracownikami. Pojawiają się też zjawiska niepożądane, takie jak konflikty międzypokoleniowe. Bardzo pomocne w realizowaniu misji biblioteki są koleżeńskie relacje pomiędzy pracownikami Biblioteki Instytutu Pedagogiki a pracownikami Biblioteki Instytutu Psychologii. Wymiana informacji, pomoc w rozwiązywaniu proble-

⁵ E. B. Zybert, *Kultura organizacyjna w bibliotekach*, Warszawa 2004 oraz M. Wojciechowska, *Studium zarządzania niematerialnymi zasobami organizacyjnymi bibliotek*, Gdańsk 2014.

⁶ Ł. Sułkowski, C. Sikorski (red.), *Metody zarządzania kulturą organizacyjną*, Warszawa 2014.

⁷ L. Zbiegień-Maciąg, *Kultura w organizacji*, Warszawa 2013, s. 17.

⁸ *Ibidem*, s. 17.

⁹ B. Mikuła, A. Pietruszka-Oryl, A. Potocki (red.), *Podstawy zarządzania przedsiębiorstwami w gospodarce opartej na wiedzy*, Warszawa 2007, s. 156.

mów, konsultacje merytoryczne, a także twórcza rywalizacja mają duży wpływ na podnoszenie jakości pracy obu bibliotek. Ważną rolę odgrywają kontakty z użytkownikami, które odbywają się w miłej, przyjaznej atmosferze, a biblioteka jest częstym miejscem odwiedzin zarówno studentów, jak i pracowników naukowych, którzy przychodzą nie tylko po książki czy informacje, ale także zwyczajnie porozmawiać. Z przeprowadzonych badań wynikają następujące wnioski: komunikacja nieformalna odgrywa większą rolę niż komunikacja formalna. Dobra, koleżeńska atmosfera pozytywnie wpływa zarówno na kontakty pomiędzy bibliotekarzami, jak i ze studentami i pracownikami naukowymi. Pozytywne relacje międzyludzkie w dużej mierze równoważą pojawiające się konflikty. Budowanie pozytywnych relacji jest procesem stałym, należy skupić się na wzmacnianiu pozytywnych bodźców i rozwiązywaniu konfliktów.

Ostatnim z wyodrębnionych w omawianych badaniach zasobów niematerialnych jest reputacja. Jest to zasób niematerialny pokazujący atrakcyjność biblioteki z punktu widzenia jej użytkowników, pracowników, partnerów i lokalnej społeczności¹⁰. Aby w pełni scharakteryzować rolę, jaką reputacja odgrywa w realizowaniu misji biblioteki, konieczne są systematyczne badania opinii jej użytkowników, a niestety nie prowadzi się ich w Bibliotece Instytutu Pedagogiki. Niemniej wiele można dowiedzieć się na podstawie codziennego kontaktu z czytelnikami. Na porządku dziennym znajdują się podziękowania za pomoc. Szczególnie miłe są wizyty studentów i doktorantów w dniu obrony prac dyplomowych – częstują oni bibliotekarzy ciastkami, przynoszą kwiaty, aby w ten sposób wyrazić swoje zadowolenie z usług biblioteki i podziękować za współpracę. Wielu absolwentów zagląda do biblioteki, nieraz po latach nieobecności. W 2011 r. Koło Naukowe Studentów „ETNO” przyznało bibliotece prestiżową nagrodę Dawida w uznaniu za całokształt działalności. Oczywiście są również osoby niezadowolone z kontaktów z biblioteką. Najczęściej są to studenci, którzy oczekują tego, że bibliotekarz wyręczy ich w wyszukiwaniu potrzebnej literatury. Nie chcą nabywać kompetencji informacyjnych, ani podjąć minimum wysiłku skorzystania ze źródeł informacji. Funkcjonuje też spora grupa ambitnych użytkowników, którzy z kolei wskazują na zbyt małe limity i zbyt krótkie terminy wypożyczeń – od nowego roku akademickiego planowana jest zmiana regulaminu udostępniania zbiorów i zwiększenie tych limitów. Dobra reputacja biblioteki ma duży wpływ na postawy pracowników, którzy odczuwają satysfakcję z pracy w tym, a nie w innym miejscu. Wnioski: systematyczne poszerzanie wachlarza usług i duże kompetencje bibliotekarzy w zakresie kontaktów interpersonalnych wpływają na pozytywny wizerunek biblioteki. Niemniej należy przeprowadzić badania poziomu zadowolenia użytkowników, a w oparciu o wyniki tych badań podjąć stosowne działania.

¹⁰ M. Wojciechowska, *op. cit.*, s. 158.

Z przeprowadzonych badań nad organizacyjnymi zasobami niematerialnymi w Bibliotece Instytutu Pedagogiki wynika, że w początkowym okresie najważniejszą rolę odgrywało silne przywództwo. Było ono motorem zmian, można wręcz powiedzieć, że przyczyniło się do powstania nowego paradygmatu pracy w bibliotece, paradygmatu innowacyjności. Drugim ważnym zasobem, bez którego rozwoju nie byłaby możliwa realizacja planu strategicznego rozwoju biblioteki, jest kapitał ludzki. Rola tego zasobu nie maleje z upływem czasu, wręcz odwrotnie, w czasach, kiedy nic nie jest dane na zawsze, trzeba stale być otwartym na nowe wyzwania. Jedynie zgrany zespół fachowców gwarantuje sukces, który bez odpowiedniej komunikacji i wypracowania wzajemnych pozytywnych relacji nie byłby możliwy. Podobnie ważna pozostaje rola kultury organizacyjnej biblioteki. W obliczu kolejnej pokoleniowej zmiany bibliotekarzy bardzo ważne jest przekazywanie odpowiednich wzorców młodym pracownikom. Ostatni wniosek wynikający z przeprowadzonych badań to przekonanie, że warunkiem właściwego wykorzystania zasobów niematerialnych jest rozpatrywanie ich w sposób całościowy, ponieważ wszystkie są od siebie zależne. Trzeba o tym pamiętać, jako że skuteczne zarządzanie zasobami niematerialnymi i ich rozwój nie może pomijać żadnego elementu. Tylko tak można realizować misję biblioteki.

Bibliografia

- Mikuła B., Pietruszka-Oryl A., Potocki A. (red.), *Podstawy zarządzania przedsiębiorstwami w gospodarce opartej na wiedzy*, Warszawa 2007.
- Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych: strategie ilościowe i jakościowe*, wyd. 3, Warszawa 2010.
- Sułkowski Ł., Sikorski C. (red), *Metody zarządzania kulturą organizacyjną*, Warszawa 2014.
- Wojciechowska M., *Studium zarządzania niematerialnymi zasobami organizacyjnymi bibliotek*, Gdańsk 2014.
- Zbiegień-Maciąg L., *Kultura w organizacji*, Warszawa 2013.
- Zybert E. B., *Kultura organizacyjna w bibliotekach*, Warszawa 2004.

Danuta Domalewska
Urszula Cieraszevska

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie

Znaczenie międzyinstytucjonalnej współpracy bibliotek akademickich w tworzeniu i rozwijaniu niematerialnych zasobów na przykładzie Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie

Abstrakt: Ważnym aspektem rozwoju współczesnych bibliotek jest troska o budowanie zasobów. Jednym z istotnych sposobów wpływających na ich kształtowanie jest nawiązywanie międzyinstytucjonalnej współpracy. Formy podejmowanych działań ulegają ewolucji, wykorzystuje się nowoczesne środki komunikacji i wysoko rozwiniętą technologię, a efekty współdziałania bibliotek akademickich widoczne są od wielu lat. W referacie podjęto próbę przedstawienia wybranych projektów realizowanych we współpracy z innymi instytucjami i gremiami przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Omówiono udział w rozpoczętej wiele lat temu pracy nad tworzeniem Katalogu NUKAT, działania w ramach Konsorcjum Bibliotek Kierunków Ekonomicznych, współpracę w realizacji projektów Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich, a także w ramach Krakowskiego Zespołu Bibliotecznego, oraz konsorcjum BazEkon i inne ważne zadania. Organizacja i zarządzanie zasobami niematerialnymi stanowi niemałe wyzwanie, jakiemu muszą sprostać wciąż zmieniające się biblioteki.

Wstęp

Współczesny sposób zarządzania biblioteką wymaga otwarcia się na relacje z wieloma instytucjami zarówno z bliskiego, jak i odległego środowiska. Szeroko prowadzona współpraca i czerpanie ze wspólnych pomysłów, doświadczeń i rozwiązań sprzyjają rozwojowi. O nawiązywaniu więzi międzyorganizacyjnych pisze w swojej pracy W. Czakon, podkreślając ich znaczenie w realizacji i osiągnięciu wspólnych celów¹. Biblioteki są specyficznymi instytucjami w tym zakresie, niejednokrotnie bowiem mimo braku wsparcia, a nawet zainteresowania, ze strony organów nadrzędnych samodzielnie podejmują inicjatywy współpracy znacząco wpływające na ich poziom.

Dużą rolę w torowaniu drogi do nowoczesności odegrały biblioteki wyższych uczelni, gdyż bezpośrednie środowisko, w którym funkcjonują, stawia wysokie oczekiwania i wymagania.

¹ W. Czakon, *Dynamika więzi międzyorganizacyjnych przedsiębiorstwa*, Katowice 2007.

Pojęcie i znaczenie niematerialnych zasobów

W literaturze ekonomicznej sposobów definiowania zasobów instytucji znajduje się bardzo wiele. Tak samo liczne są próby definiowania pojęcia zasobów niematerialnych, ilustrowane licznymi schematami i wykresami. Na zasoby organizacji składają się zarówno rzeczy, jak i wiedza. Jedną z krótszych definicji zasobów podaje J. Rokita: „Zasobami organizacji jest wszystko to, co organizacja posiada lub wie, i co umożliwia jej stworzenie oraz wdrożenie strategii poprawiającej wyniki ekonomiczne”².

Według M.J. Stankiewicza, na którego powołują się w swoim artykule B. Mięka i A. Pietruszka-Ortyl³, na niematerialne zasoby składają się: kompetencje, relacje, systemy funkcjonalne, postawy. W odniesieniu do bibliotek podziału na zasoby materialne i niematerialne dokonała M. Wojciechowska, zaliczając do tych drugich m.in.: kapitał ludzki, przywództwo, strategię, kulturę organizacyjną, komunikację i relacje, reputację, markę, elastyczność i innowacyjność, sieci i konsorcja, obsługę nowych technologii i procesów, własności intelektualne⁴.

Autorka zwraca też uwagę na to, że biblioteki posiadają i wypracowują własny zasób wartości, służący podnoszeniu sprawności organizacyjnej i zwiększaniu atrakcyjności. Najważniejszym zasobem Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie (BG UEK) jest niewątpliwie doskonale wykształcony zespół pracowników. Należy zgodzić się z opinią przedstawioną przez M. Wojciechowską, że to właśnie ludzie stanowią najważniejsze źródło i nośnik wiedzy, a na kapitał ludzki składają się również wiedza, umiejętności i kompetencje⁵.

Formy współpracy, w których uczestniczy BG UEK

NUKAT

Duże znaczenie w rozwijaniu kompetencji pracowników stanowi współpraca z innymi instytucjami, bibliotekami i gremiami. Na początku lat 90. ważną inicjatywą bibliotek akademickich było rozpoczęcie prac nad tworzeniem Centralnej Kartoteki Haseł Wzorcowych, do której przystąpiła BG UEK. Wymagało to od zespołu zaangażowania i dobrego przygotowania, a także uczestnictwa w licznych kursach, spotkaniach i szkoleniach. Odbywały się one w bibliotekach współtworzących Kartotekę,

² J. Rokita, *Zarządzanie strategiczne. Tworzenie i utrzymywanie przewagi konkurencyjnej*, Warszawa 2005, s. 139.

³ B. Mięka, A. Pietruszka-Ortyl, *Studium Niematerialnych zasobów organizacji*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie nr 820, 2010.

⁴ M. Wojciechowska, *Studium zarządzania niematerialnymi zasobami organizacyjnymi bibliotek*, Gdańsk 2014, s. 31.

⁵ *Ibidem*, s. 69.

w tym w Bibliotece AGH oraz w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. Tak rozpoczęła się komputeryzacja katalogów bibliotecznych, a doświadczenie to dało podstawy do podjęcia działań w kierunku utworzenia Centralnego Katalogu NUKAT. Wśród pierwszych bibliotek tworzących to wspólne dzieło znalazła się również BG UEK. Pracownicy powszechnie uczestniczyli w stażach zawodowych realizowanych w krakowskich bibliotekach szkół wyższych, a nabywane doświadczenia wykorzystywali na własnych stanowiskach. Oddani pracy informatycy zaangażowani w projekty podejmowane w Bibliotece wdrażali liczne programy niezbędne do realizacji nowych celów, doskonaląc umiejętności zarówno poprzez samokształcenie, jak i udział w zorganizowanych formach kształcenia. Opracowanie autorskich baz w programie ACCESS, stworzyło możliwość pełnego objęcia wszystkich prac oddziałów zajmujących się gromadzeniem, dało także podstawy do generowania inwentarzy wszystkich rodzajów zbiorów. Tymi osiągnięciami BG UEK wciąż dzieli się z pracownikami innych bibliotek uczestniczącymi w stażach zawodowych i w stażach podnoszących kwalifikacje zawodowe.

Centrum Dokumentacji Europejskiej

Współpraca międzyinstytucjonalna bibliotek akademickich może przybierać charakter terytorialny, przedmiotowy lub zadaniowy (doraźny), może być współpracą wielostronną, jak też współpracą pomiędzy dwiema instytucjami. Wśród form współpracy wymienia się: sieci, konsorcja, ale też fundacje i stowarzyszenia⁶.

W 1995 roku na mocy porozumienia między Dyrektorem Generalnym Komisji Europejskiej a Rektorem Akademii Ekonomicznej powstało przy Bibliotece Centrum Dokumentacji Europejskiej (CDE), prowadzące swoją działalność do chwili obecnej. Pracownicy nawiązują i utrzymują ścisłą współpracę z innymi ośrodkami, biorą udział w spotkaniach i konferencjach, angażują się w propagowanie i przybliżanie zagadnień unijnych. Takim wydarzeniem było zorganizowanie w maju 2015 roku debaty o korzyściach i kosztach wstąpienia do strefy euro, w której uczestniczyli studenci krakowskich wyższych uczelni. Dla przybliżenia informacji o dokumentach wydawanych przez Urząd Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich utworzono w Bibliotece bazę EURO, zawierającą opisy bibliograficzne dokumentów; dane do bazy wprowadzają pracownicy CDE.

Krakowski Zespół Biblioteczny

Lokalną inicjatywą współpracy pomiędzy bibliotekami stał się Krakowski Zespół Biblioteczny (KZB), powołany w 1994 roku na mocy Porozumienia rektorów wszystkich uczelni krakowskich oraz dyrektorów PAN i IFJ. Podstawowym celem KZB jest

⁶ *Ibidem*, s. 219.

szeroko pojęta współpraca środowiska w zakresie działalności bibliotecznej, w tym: gromadzenia zbiorów, ze szczególnym uwzględnieniem czasopism naukowych, komputeryzacji procesów bibliecznych, koordynacji współpracy bibliotek KZB z narodowym katalogiem NUKAT i realizacji Projektu Automatyzacji Bibliotek Krakowskiego Środowiska Naukowego, oraz doskonalenia umiejętności zawodowych pracowników bibliotek⁷. To dzięki pracy tego zespołu możliwe stało się zakupienie systemu bibliotecznego VTLS-VIRTUA, stosowanego w bibliotekach z powodzeniem do chwili obecnej. W tym gremium BG UEK odgrywała zawsze znaczącą rolę, zarówno w inicjowaniu, jak i realizacji wdrażanych projektów.

Konferencja Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich

Konferencja Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich (KDBASP) wspiera rozwój bibliotek, integruje środowisko, a także podejmuje działania mające na celu doskonalenie funkcjonowania bibliotek szkół wyższych⁸. BG UEK aktywnie uczestniczy w projektach realizowanych przez KDBASP, w tym w Standaryzacji Bibliotek Naukowych – projekcie służącym wypracowaniu standardów funkcjonowania bibliotek. Wprowadzane corocznie dane wskazują na obszary rozwijające się prawidłowo, ale też pokazują te wymagające poprawy. BG UEK poprzez udział w zespołach roboczych aktywnie wspiera realizowane projekty.

Formy współpracy zainicjowane przez BG UEK

Konsorcjum BazEkon

W roku 1993 z inicjatywy Akademii Ekonomicznej w Krakowie powstała koncepcja tworzenia baz dziedzinowych indeksujących czasopisma (baza Gospodarka) oraz serie wydawnicze (baza Nauki Społeczne) z zakresu nauk ekonomicznych. Obie bazy miały ułatwić obsługę informacyjną czytelników. Początkowo mniejszy zakres rozpisywanych tytułów pozwalał na prowadzenie tych baz jedynie przez BG UEK. Z biegiem lat stan ten uległ zmianie, co doprowadziło w pierwszej kolejności w 2010 roku do połączenia obu baz pod nazwą BazEkon, a w latach późniejszych do utworzenia Konsorcjum BazEkon.

Zanim jednak utworzono Konsorcjum, już w 2011 roku bazę zaczęły współtworzyć, obok BG UEK, Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu i Biblioteka Szkoły Głównej Handlowej. W 2012 roku instytucje, które wyraziły chęć współpracy podpisały umowę, two-

⁷ <http://www.kzb.krakow.pl/index.php?p=kzb> [dostęp 19.07.2015].

⁸ <http://kangur.uek.krakow.pl/kdbasp/> [dostęp 19.07.2015].

rząc Konsorcjum BazEkon. Celem działania Konsorcjum BazEkon jest kontynuowanie i rozwijanie projektu, jakim jest BazEkon. Koordynatorem została BG UEK.

W 2013 roku dołączyły Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach oraz biblioteki wydziałowe Uniwersytetu Szczecińskiego: Biblioteka Ekonomiczna Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania i Biblioteka Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług.

W 2014 roku BazEkon otrzymał dotacje z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na działalność związaną z utrzymaniem i poszerzaniem bazy dziedzinowej z zakresu nauk ekonomicznych i pokrewnych.

Raz w roku organizowane są spotkania, podczas których następuje wymiana doświadczeń pomiędzy partnerami Konsorcjum.

Dzięki tej współpracy dane indeksowane w BazEkon zostały wykorzystane do zasilenia POL-indexu.

Baza Dorobek

Uczelnie wyższe zobowiązane są do przekazywania danych w ramach oceny parametrycznej jednostek naukowych. Za przekazywanie informacji o publikacjach odpowiada Biblioteka. Dane z bazy Dorobek importowane są do wspólnego systemu uczelnianego, gdzie wraz z pozostałymi wymaganymi informacjami Dział Nauki może przekazać je do POL-onu.

Baza Dorobek wykorzystywana jest również przy ocenie okresowej pracowników naukowych oraz przy rozdawaniu środków na badania statutowe. Oprócz danych potrzebnych do pełnej sprawozdawczości, w bazie rejestrowane są wszystkie publikacje pracowników, zarówno naukowe, jak i popularnonaukowe.

Konsorcjum Bibliotek Kierunków Ekonomicznych

Wysokie koszty dostępu do informacji na nośnikach elektronicznych zmusiły biblioteki do poszukiwania nowych form ich pozyskiwania. Ważny dla rozwoju BG UEK stał się udział w Konsorcjum Bibliotek Kierunków Ekonomicznych, które powołano w 2001 roku z inicjatywy bibliotek uczelni państwowych i prywatnych. BG UEK przez wiele lat przewodniczyła temu Konsorcjum, inicjując nowe przedsięwzięcia. Konsorcjum poprzez zbiorowy zakup umożliwia negocjowanie cen z producentami i znaczne obniżenie kosztów nabywania nowych źródeł informacji. Cele Konsorcjum zapisane zostały w tekście Porozumienia sygnowanego przez Rektorów lub Dziekanów wyższych uczelni. W momencie założenia Konsorcjum znacznie poprawiła się atrakcyjność oferowanych przez Bibliotekę zasobów informacyjnych.

Zakończenie

W sytuacji ciągłych zmian i potrzeby podnoszenia jakości usług biblioteki inicjują nawiązywanie współpracy zarówno wewnątrz organizacji, jak i poza nią. Wartość biblioteki jest w coraz większym stopniu zależna od niematerialnych zasobów związanych z umiejętnością wykorzystywania wiedzy oraz zdolnościami kreowania potencjału kapitału intelektualnego. Działania Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie pokazują, jak inicjatywy w tym zakresie pozwalają rozwinąć się instytucji oraz podnosić jej status we własnej organizacji oraz poza nią.

Bibliografia

- Czakon W., *Dynamika więzi międzyorganizacyjnych przedsiębiorstwa*, Katowice 2007.
<http://kangur.uek.krakow.pl/kdbasp/> [dostęp 19.07.2015].
<http://www.kzb.krakow.pl/index.php?p=kzb> [dostęp 19.07.2015].
- Mikuła B., Pietruszka-Ortyl A., *Studium Niematerialnych zasobów organizacji*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie nr 820, 2010.
- Rokita J., *Zarządzanie strategiczne. Tworzenie i utrzymywanie przewagi konkurencyjnej*, Warszawa 2005.
- Wojciechowska M., *Studium zarządzania niematerialnymi zasobami organizacyjnymi bibliotek*, Gdańsk 2014.

Maria Stachnik

Biblioteka Instytutu Neofilologii – sekcja romańska

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Renata M. Zając

Biblioteka Główna

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Rola biblioteki akademickiej w indywidualnej strategii upowszechniania badań – bibliografia pracowników, biblioteka cyfrowa, repozytorium

Abstrakt: W artykule omówiono rodzaje czynników wpływających na efektywne pozyskiwanie niematerialnych zasobów do repozytorium uczelnianego i biblioteki cyfrowej. Zaprezentowano obowiązkową archiwizację niepublikowanych prac w Repozytorium Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (e-RUP). Omówiono stosowaną przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Pedagogicznego strategię pozyskiwania i promowania zasobów. Przedstawiono metody współpracy z jednostkami uczelni i poszczególnymi pracownikami naukowymi, których dorobek i działalność przyczyniają się do tworzenia pozytywnego image'u uczelni. W opracowaniu podkreślono istotną rolę, jaką może spełniać biblioteka akademicka we wspieraniu indywidualnej strategii upowszechniania badań oraz w procesie organizacji komunikacji naukowej i działalności sprawozdawczej uczelni.

Wstęp

Od początku XXI wieku następują radykalne przemiany w systemie komunikacji naukowej, które pozwoliły na zmianę sposobu prowadzenia, publikowania, ewaluacji, upowszechniania oraz przechowywania informacji. Konwergencja mediów przyczyniła się do ewolucji publikacji naukowych, od form papierowych po elektroniczne, zmieniła sposób i szybkość dzielenia się wynikami badań. Uległa także zmianie szybkość docierania do szerszego grona odbiorców poszukujących wyselekcjonowanych informacji. Łączenie tradycji z nowoczesnością to jedno z podstawowych zadań w komunikacji naukowej, jakie stoi przed naukowcami, uczelniami i przed bibliotekami.

Uczeni udostępniają wyniki badań w czasopismach naukowych, a proces ten przebiega na dwóch poziomach:

- środki formalne: publikacje naukowe, konferencje, portale naukowe, materiały audiowizualne,
- nieformalne sposoby wymiany informacji między naukowcami: rozmowy, korespondencja tradycyjna, formy komunikacji elektronicznej (np. e-mail, komunikatory, platformy społecznościowe, blogi).

Obieg informacji przeniósł się obecnie w znacznej mierze do Internetu. Uczelnie i ośrodki naukowe wypracowały w ciągu ostatnich lat kilka modeli udostępniania i prezentacji wyników prac badawczych swoich pracowników, dostosowując się w ten sposób do zachodzących zmian. Równocześnie z postępem naukowym wzrasta liczba publikacji naukowych i niepublikowanych materiałów, które powinny być rejestrowane i opracowywane przez biblioteki. Biblioteki akademickie aktywnie uczestniczą w tworzeniu i organizowaniu dostępu do informacji, szczególnie w formie elektronicznej, co podnosi ich prestiż w środowisku. Systemy informacji o dorobku powinny być tworzone przy współpracy z władzami i wszystkimi jednostkami uczelni oraz zapewniać kompletność i wysoką jakość zawartych w nich informacji. Udostępniane bazy stają się coraz częściej podstawą zasad oceniania stosowanych przez władze uczelni oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które jest w trakcie budowy systemu sprawozdawczości i informacji o szkolnictwie wyższym POL-on. Harmonijna współpraca merytoryczna, organizacyjna, informatyczna i informacyjna biblioteki z jednostkami znacząco wpływa na poprawę jej wizerunku w społeczności akademickiej. Szczegółowe zadania organizacyjne, dotyczące tego zagadnienia, szeroko omówiła już wcześniej Anna Komperda¹.

Biblioteki najczęściej tworzą bibliografie prac naukowych, które z czasem przekształcają się w biblioteki cyfrowe lub repozytoria, albo współlistnieją z nimi, otrzymując sieć połączeń z pełnymi tekstami dokumentów. Opisy materiałów w *Bibliografii publikacji pracowników Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie* zawierają linki do pełnych tekstów znajdujących się w e-RUP i Pedagogicznej Bibliotece Cyfrowej.

Głównym celem tworzenia bibliografii, repozytoriów i niekiedy bibliotek cyfrowych jest upowszechnianie dorobku naukowego pracowników uczelni, promowanie badań naukowych prowadzonych na macierzystej uczelni, ułatwienie sprawozdawczości, pomoc w ocenie parametrycznej szkół wyższych oraz w zdobywaniu grantów, przez zwiększenie widoczności prac dla programu „Publish or Perish”, a co za tym idzie – zwiększenie liczby cytowań². Repozytoria, biblioteki cyfrowe i bazy dorobku wspierają prowadzenie badań i edukację.

¹ A. Komperda, *Rola bibliotek akademickich w zakresie tworzenia i rozpowszechnienia informacji o dorobku naukowym uczelni*, [w:] *Biblioteki XXI wieku. Czy przetrwamy? II Konferencja Biblioteki Politechniki Łódzkiej, Łódź, 19-21 czerwca 2006 r.*, http://www.ebib.pl/publikacje/matkonf/biblio21/poster_ref05.pdf [dostęp 7.08.2015].

² E. Kulczycki, *Repozytorium jest ważne dla naukowców i uczelni. AMUR jako wzór*, http://ekulczycki.pl/warsztat_badacza/repozytorium-jest-wazne-dla-naukowcow-i-uczelni-amur-jako-wzor/ [dostęp 7.08.2015].

Czynniki wpływające na efektywne pozyskiwanie materiałów

Przy organizacji systemu informacji o dorobku naukowym uczelni bardzo ważną rolę oprócz zagadnień merytorycznych, informatycznych i informacyjnych odgrywa efektywne pozyskiwanie materiałów, które pozostaje w sferze zadań organizacyjnych biblioteki. Na podstawie doświadczeń Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie można wymienić czynniki wpływające na efektywne pozyskiwanie niematerialnych zasobów do bazy danych o dorobku, repozytorium uczelnianego i biblioteki cyfrowej.

1. System ustaleń pomiędzy biblioteką i władzami Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie doprowadził do pozyskiwania danych z autopsji (oryginały dostarczone przez autorów) na zasadzie obowiązkowego dokumentowania prac. Prorektor ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej posiadający bezpośredni nadzór nad systemem biblioteczno-informacyjnym wydał, na podstawie wcześniejszego zarządzenia Rektora, pismo okólne zobowiązujące pracowników do „bieżącego i systematycznego dostarczania swoich publikacji do Oddziału Informacji Naukowej Biblioteki Głównej”³. Do pisma dołączono załącznik zawierający wskazówki dla zgłaszających publikacje. Ostatnio, dzięki przychyłności Prorektora, szybko zostało ono zamienione na Decyzję, w której dodatkowo unormowano zasady przekazywania przez Bibliotekę Główną danych do Modułu Sprawozdawczego Polskiej Bibliografii Naukowej⁴.

Przed utworzeniem przez bibliotekę repozytorium uczelnianego Rektor Uniwersytetu Pedagogicznego wydał zarządzenie normujące zasady składania prac doktorskich w e-RUP⁵. Wprowadzony obowiązek dostarczania wersji elektronicznej prac doktorskich broniących na uczelni podkreśla m.in. rolę biblioteki w komunikacji i wymianie myśli naukowej. W tym momencie biblioteka staje się pośrednikiem w przekazie informacji między naukowcami i zapewnia szybki oraz wygodny dla użytkownika końcowego dostęp do zasobów.

2. Biblioteka wzmocniła swoją pozycję na uczelni poprzez wprowadzenie usługi obliczania dla pracowników indeksu Hirscha. Dane te, sprawdzone i wiarygodne, są wykorzystywane przy ocenie nie tylko poszczególnych naukowców, ale mają

³ Pismo okólne Nr RN.0201-1/14 Prorektora ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie z dnia 17 października 2014 r. w sprawie: trybu rejestracji publikacji pracowników Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

⁴ Decyzja Nr RN/D.0201-2/2015 Prorektora ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej z dnia 15 października 2015 r. w sprawie: trybu rejestracji publikacji pracowników Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie oraz przekazywania informacji o nich do Modułu Sprawozdawczego Polskiej Bibliografii Naukowej.

⁵ Zarządzenie Nr R/Z.0201-15/2015 Rektora Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie z dnia 16 czerwca 2015 r.

- bezpośrednie przełożenie na pozyskiwanie środków na badania naukowe, np. z Narodowego Centrum Nauki.
3. Do opisów pozycji w bazie dorobku naukowego dołączana jest punktacja Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, co nastręcza wiele problemów, ale przyciąga do Oddziału Informacji pracowników naukowych. Bibliotekarze dokumentujący prace mają możliwość skonsultowania z kompetentnymi profesorami spraw spornych. Pomoc pracowników naukowych niesiona bibliotece ma bardzo duże znaczenie. Obecnie biblioteki stanęły przed zadaniem eksportu danych o dorobku do Modułu Sprawozdawczego Polskiej Bibliografii Naukowej. Szybka i sprawna organizacja przesyłania informacji znacznie wpłynie na image bibliotek uczelnianych. Na Uniwersytecie Pedagogicznym zostali wyznaczeni „menagerowie Bibliografii”, którzy będą weryfikować i uzupełniać wprowadzone przez Bibliotekę Główną dane. Od kompetencji i kultury osobistej bibliotekarzy zależy, czy współpraca z wyznaczonymi naukowcami będzie przebiegała pomyślnie i satysfakcjonująco dla obu stron. Bardzo ważna jest współpraca z Prorektorem ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej, który zorganizował spotkanie dyrekcji Biblioteki Głównej z dziekanami. Dzięki bezpośredniemu kontaktowi można było ustalić konkretne procedury i wytłumaczyć zadania biblioteki jako „importera publikacji” oraz przysłużyć działania „menagerów Bibliografii”.
 4. Pracownicy Biblioteki Głównej prowadzą cykl prezentacji propagujących ideę Open Access i sposobu deponowania prac naukowych, z uwzględnieniem roli biblioteki akademickiej jako instytucji zarządzającej i udostępniającej zasoby informacji. W ramach współpracy z Wydziałem Sztuki do Pedagogicznej Biblioteki Cyfrowej wprowadzane są wirtualne wersje wystaw organizowanych przez artystów z Uczelni. W ramach kooperacji z Instytutem Fizyki pracownicy biblioteki nagrywają filmy z wykładów popularnonaukowych i umieszczają je w bibliotece cyfrowej. Znajdują się tam również multimedialne materiały tworzone przez studentów niektórych instytutów (np. Instytut Chemii) w ramach zajęć dydaktycznych, które mogą być wykorzystywane na lekcjach w szkołach. Ważnym czynnikiem w kontaktach biblioteki z poszczególnymi jednostkami uczelni macierzystej są bezpośrednie rozmowy bibliotekarzy z pracownikami naukowymi (komunikacja nieformalna).
 5. Początek umowy o współpracy zawartej między Biblioteką Główną a Wydawnictwem Naukowym Uniwersytetu Pedagogicznego sięga okresu tworzenia Pedagogicznej Biblioteki Cyfrowej, w której są umieszczane wszystkie kluczowe czasopiśma i serie wydawnicze Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (np. „Annales

Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”, Prace Monograficzne Uniwersytetu Pedagogicznego, Nowoczesna Szkoła).

6. Współpraca z redaktorami czasopism wydawanych przez niektóre instytuty UP zaowocowała wprowadzaniem poszczególnych numerów do Pedagogicznej Biblioteki Cyfrowej.
7. Przy tworzeniu Pedagogicznej Biblioteki Cyfrowej nawiązano współpracę z Wojewódzką Biblioteką Pedagogiczną w Krakowie, która obecnie samodzielnie wprowadza swoje zasoby do biblioteki cyfrowej. Posiada ona cenne historyczne zbiory (m.in. dokumenty Komisji Edukacji Narodowej), które znacznie wzbogacają ofertę biblioteki.
8. Nieustanna rozbudowa biblioteki cyfrowej i utworzenie osobnego repozytorium uczelnianego zdecydowały o powołaniu odrębnego Oddziału Digitalizacji i Reprografii, którego pracownicy zajmują się także inicjowaniem i koordynacją działań promocyjnych i kontaktami z pracownikami naukowymi.
9. Biblioteka zapewnia pomoc pracownikom naukowym, którzy chcą umieścić swoje prace w repozytorium, a nie pamiętać, jaką umowę podpisywali z wydawnictwami i nie znają stanu prawnego własnych artykułów. W tym celu wyznaczono koordynatora, który posiada również uprawnienia do podpisywania umów licencyjnych niewyłącznych z autorami oraz prowadzi rozmowy z wydawnictwami.

Działania promocyjne biblioteki

Jak pokazuje doświadczenie, dla image’u biblioteki i jej funkcjonowania w środowisku naukowym najważniejsza jest promocja jej usług. Nie wystarczy tworzenie i udostępnianie baz danych, repozytoriów i bibliotek cyfrowych. Trzeba poinformować naukowców i studentów o ofercie i sposobach korzystania z nich oraz skutecznie zachęcać do korzystania z oferowanych usług. Współcześnie promowanie zasobów nieodłącznie wiąże się z ideą Open Access i Otwartych Zasobów Edukacyjnych i ma na celu nie tylko ułatwienie dostępu do wyników badań, ale również zwiększenie zasięgu oddziaływania biblioteki w środowisku uczelnianym.

Pierwszy zinstytucjonalizowany projekt Open Access stanowiła Deklaracja Budapesztańska (2002 r.), w której zebrano funkcjonujące już wcześniej propozycje oraz określono strategię wdrażania otwartego dostępu obejmującego wszystkie dyscypliny naukowe i kraje sygnatariuszy.

Komisja Europejska w 2007 r. opublikowała Zieloną Księgę, w której wymieniła kluczowe wymiary funkcjonowania Europejskiej Przestrzeni Badawczej. Obok wzmocnienia instytucji naukowo-badawczych i infrastruktury na światowym poziomie, pod-

kreśliła potrzebę zapewnienia skutecznego przepływu wiedzy z wykorzystaniem potencjału technologii informacyjno-komunikacyjnych. KE proponowała tworzenie bibliotek internetowych, repozytoriów wiedzy naukowej oraz baz publikacji i wyników badań finansowanych ze środków publicznych⁶.

Zaleceniem Europejskiego Stowarzyszenia Uniwersytetów (European University Association), reprezentującego 850 instytucji szkolnictwa wyższego z 47 państw, przyjęto w marcu 2008 r. rekomendację grupy roboczej ds. otwartego dostępu, wedle której uczelnie powinny posiadać repozytoria instytucjonalne i wprowadzić obowiązek samoarchiwizacji publikacji naukowych przez pracowników⁷. W październiku 2015 roku Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyjął dokument *Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce*, zawierający założenia polityki otwartego dostępu i zalecenia stosowania otwartego dostępu do wyników badań finansowanych przez NCN, MNiSW, NCBR, jednostki naukowe i wydawców⁸.

W kolejnym dokumencie KE stanowiącym sedno strategii 2020 – „Unia innowacji”, SEC 2010 – podkreślono znaczenie promowania otwartego dostępu do wyników badań finansowanych ze środków publicznych oraz wspierania inteligentnych usług informacyjnych w dziedzinie badań naukowych.

Biblioteki uczelniane, włączając się w nurt otwartego dostępu do nauki i intensyfikacji transferu wiedzy pomiędzy ośrodkami akademickimi a przedsiębiorstwami, tworzą i udostępniają w Internecie bibliograficzne bazy i repozytoria, które w oparciu o wskaźniki bibliometryczne i altmetryczne mogą być (i staną się) ważnym narzędziem promocji w komunikacji naukowej oraz pomocą w zwiększaniu widoczności dorobku poszczególnych naukowców. Oprogramowanie DSpace, wykorzystane przy tworzeniu Repozytorium Uniwersytetu Pedagogicznego, pozwala bibliotece brać aktywny udział w ruchu wolnego dostępu i odgrywać decydującą rolę w rozwoju otwartych zasobów instytucjonalnych obok archiwów tematycznych proponowanych przez społeczności naukowców. Platforma DSpace, rozwinięta przez biblioteki Massachusetts Institute of Technology (MIT), uwzględnia od początku potrzeby różnych grup naukowców i proponuje szerszą gamę dokumentów niż tylko artykuły naukowe i monografie⁹.

⁶ D. Pietruch-Reizes, *Otwarta nauka w świetle dokumentów Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Komunikacja naukowa w środowisku cyfrowym. Badania, zasoby, użytkownicy*, red. A. Korycińska-Huras, M. Janiak, Warszawa 2014, s. 54.

⁷ Rekomendacje CON, http://repolis.bg.polsl.pl/files/Rekomendacje_OA_Politechnika_Slaska.pdf [dostęp 7.08.2015].

⁸ *Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce*, http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2015_10/9f62cc350837b942e51ae23dd1f23df8.pdf [dostęp 4.12.2015].

⁹ A. Mahé, *Accès libre et libre accès en bibliothèque, meme combat!*, „Bulletin des Bibliothèques de France” 2011, nr 1, <http://bbf.enssib.fr/consulter/bbf-2011-01-0014-003> [dostęp 17.08.2015].

Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego od kilku lat prowadzi cykl prezentacji bibliografii publikacji na zebraniach instytutowych. Natomiast w ramach Międzynarodowego Tygodnia Open Access odbywają się szkolenia dla studentów lub pracowników naukowych dotyczące: elektronicznego publikowania, elektronicznych czasopism wydawanych przez poszczególne jednostki uczelni („Argument: Biannual Philosophical Journal”, „Biblioteka i Edukacja”), strategii podpisywania umów wydawniczych (rodzajów umów licencyjnych) oraz sposobu podniesienia własnej liczby cytaowań. Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego włączyła się również w obchody Międzynarodowego Tygodnia E-booków, organizując w tym czasie kilka imprez promujących materiały naukowe dostępne w formie elektronicznej. W ten sposób przedstawia naukowcom możliwości, jakie dają im: Bibliografia publikacji pracowników UP, Pedagogiczna Biblioteka Cyfrowa i Repozytorium Uniwersytetu Pedagogicznego. Nie zapominając o rzeczywistości wirtualnej, prowadzi się akcje promocyjne także na portalu Facebook i na blogu, a pamiętając o kontaktach bezpośrednich, koordynator z ramienia biblioteki prowadzi rozmowy z pojedynczymi pracownikami naukowymi, by zachęcić do współpracy. W listopadzie 2015 roku na portalu BG UP, po długotrwałych przygotowaniach, został wdrożony projekt, który ma na celu zaktywizowanie czytelników i przyciągnięcie nowych, oraz promocję usług. Wydawane są także materiały promocyjne informujące o zawartości i sposobie zamieszczania materiałów w bibliografii, bibliotece cyfrowej i repozytorium (foldery, zakładki do książek).

Wnioski

Tworzone w uczelniach systemy informacji o dorobku naukowym redefiniują rolę bibliotek jako instytucji, które pełnią funkcję mecenasa, propagatora i promotora dorobku naukowego swoich pracowników. Stają się one miejscem uporządkowanego gromadzenia, udostępniania i dzielenia się wiedzą oraz informacją na forum krajowym i międzynarodowym.

Odpowiedzialni za te procesy bibliotekarze biorący udział we wprowadzaniu prac do baz stają się dla naukowców przewodnikami po świecie indeksów, programów, platform, punktów i wskaźników. Znajomość prawa autorskiego związana z elektronicznym publikowaniem wyników badań odgrywa zasadniczą rolę w rozmowach biblioteki z pracownikami naukowymi. Bibliotekarze pełnią też rolę konsultantów w prowadzeniu i rozwiązywaniu trudności logistycznych i technicznych związanych z tym procesem. Powinni służyć pomocą również w pokonywaniu psychicznych barier twórców i badaczy.

Dodatковым zadaniem pracowników biblioteki jest integrowanie i prowadzenie prac w kierunku ujednolicenia norm i standardów w modelach wprowadzania danych

i metadanych w ramach realizowanych projektów krajowych i europejskich¹⁰. Prace standaryzacyjne są konieczne, by metadane udostępniane na platformach instytucjonalnych mogły wpisywać się w ideę dzielenia się wiedzą. Ten sposób otwiera nowe pole do eksperymentowania, pozwalające na testowanie przez placówki uniwersyteckie i badawcze modeli współpracy w dziedzinie informacji naukowej. Jednocześnie nowe podejście do publikowania dokumentów naukowych modyfikuje rolę bibliotek w wydawaniu i upowszechnianiu informacji w środowisku naukowców i studentów.

Stosowany obecnie system ocen pracowników naukowych motywuje ich do bardziej świadomego i aktywnego korzystania z baz danych. Potrzebują do tego przewodników, którymi powinni być bibliotekarze, najbardziej predysponowani do tej roli. Pracownicy bibliotek częściej niż sami naukowcy uświadamiają sobie wagę problemów związanych z wolnym dostępem do informacji naukowej, a myśląc globalnie, dostosowują działania do lokalnych możliwości.

Utworzenie repozytorium instytucjonalnego jako odrębnego od biblioteki cyfrowej systemu działającego w UP ma kilka istotnych zalet:

- dla użytkowników końcowych: stanowi punkt dostępu wyłącznie do zbiorów współczesnej twórczości pracowników uczelni,
- dla pracowników instytucji: dedykowany serwis daje możliwość łatwiejszego zaprezentowania dorobku pracowników w danej instytucji,
- dla administratorów czy redaktorów daje możliwość rejestracji w wyszukiwarkach i agregatorach danych i treści akceptujących serwisy o profilu pasującym do repozytorium instytucjonalnego.

Przykładem docenienia roli, jaką pełni biblioteka akademicka w środowisku naukowym, jest utworzenie w czerwcu 2015 r. Wydziałowego Centrum ds. Humanistyki Cyfrowej w celu „inicjowania, koordynowania i prowadzenia na Wydziale Filologicznym interdyscyplinarnych, innowacyjnych projektów badawczych, konferencji naukowych, seminariów i zadań edukacyjnych z zakresu humanistyki przy zastosowaniu nowych technologii cyfrowych i narzędzi informatycznych”¹¹. Powołując tak ważną jednostkę naukowo-badawczą, władze uczelni uwzględniły w składzie osobowym przedstawiciela Biblioteki Głównej, co świadczy o jej dobrym wizerunku i utrwalaniu jej roli jako równorzędnego partnera w dyskusjach merytorycznych z badaczami.

¹⁰ R. Creppy, *Archives ouvertes, archives institutionnelles et protocole français*, „Bulletin des Bibliothèques de France” 2007, nr 6, <http://bbf.enssib.fr/consulter/bbf-2007-06-0042-008> [dostęp 12.08.2015].

¹¹ *Regulamin Wydziałowego Centrum ds. Humanistyki Cyfrowej*, § 2, pkt 1, [w:] Zarządzenie Nr R/Z.0201-22/2015 Rektora Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie z dnia 10 lipca 2015 roku.

Bibliografia

- Bibliografia publikacji pracowników Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, <http://www.up.krakow.pl/biblio/bibliografia/index.php?base=bib> [dostęp 12.08.2015].
- Bouchard D., *Dimensions organisationnelles des dépôts institutionnels. Une approche sociotechnique*, [w:] *Partage de l'information dans un monde fragmenté Franchir les frontières*, Montréal, maj 2007, https://halshs.archives-ouvertes.fr/sic_00159335/document [dostęp 12.08.2015].
- Creppy R., *Archives ouvertes, archives institutionnelles et protocole français*, „Bulletin des Bibliothèques de France” 2007, nr 6, <http://bbf.enssib.fr/consulter/bbf-2007-06-0042-008> [dostęp 12.08.2015].
- Komperda A., *Rola bibliotek akademickich w zakresie tworzenia i rozpowszechnienia informacji o dorobku naukowym uczelni*, [w:] *Biblioteki XXI wieku. Czy przetrwamy? II Konferencja Biblioteki Politechniki Łódzkiej, Łódź, 19-21 czerwca 2006 r.*, http://www.ebib.pl/publikacje/matkonf/biblio21/poster_ref05.pdf [dostęp 7.08.2015].
- Kulczycki E., *Repozytorium jest ważne dla naukowców i uczelni. AMUR jako wzór*, http://ekulczycki.pl/warsztat_badacza/repozytorium-jest-wazne-dla-naukowcow-i-uczelni-amur-jako-wzor/ [dostęp 7.08.2015].
- Mahé A., *Accès libre et libre accès en bibliothèque, meme combat!*, „Bulletin des Bibliothèques de France” 2011, nr 1, <http://bbf.enssib.fr/consulter/bbf-2011-01-0014-003> [dostęp 17.08.2015].
- Nahotko M., *Zalety i wady Open Access – mity i rzeczywistość*, „Biuletyn EBIB” 2008, nr 6, <http://www.ebib.pl/2008/97/a.php?nahotko2> [dostęp 7.08.2015].
- Pedagogiczna Biblioteka Cyfrowa, <http://pbc.up.krakow.pl/dlibra> [dostęp 12.08.2015].
- Pietruch-Reizes D., *Otwarta nauka w świetle dokumentów Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Komunikacja naukowa w środowisku cyfrowym. Badania, zasoby, użytkownicy*, red. A. Korycińska-Huras, M. Janiak, Warszawa 2014, s. 53-66.
- Pietrzyk-Leonowicz S., Celach H., *Jaka jest rola biblioteki w warsztacie pracy naukowca? Badania jakości usług bibliotecznych w Politechnice Lubelskiej*, „Biuletyn Informatyczny Politechniki Lubelskiej” 2012, nr 3, s. 24-25.
- Repozytorium Uniwersytetu Pedagogicznego, <http://rep.up.krakow.pl/xmlui/> [dostęp 12.08.2015].
- Rychlik M., *Wpływ repozytorium instytucjonalnego na upowszechnianie dorobku naukowego uczelni*, [w:] *Biblioteka akademicka: infrastruktura – uczelnia – otoczenie*, Gliwice, 24-25 października 2013 r., red. M. Odlanicka-Poczobutt, K. Ziolo, Gliwice 2014, Biuletyn Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej nr 3, s. 321-335, https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/8054/6/Rychlik_Wplyw_repozytorium_instytucjonalnego.pdf [dostęp 7.08.2015].

Paulina Bartosik

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Anna Stach-Siegieńczuk

Oddział Centrum Wiedzy i Informacji Naukowo Technicznej
Politechniki Wrocławskiej przy Wydziale Elektrycznym

Maria Kaczmarek-Popławska

Oddział Centrum Wiedzy i Informacji Naukowo Technicznej
Politechniki Wrocławskiej przy Wydziale Elektroniki

Nowe formy komunikacji z użytkownikiem na przykładach wybranych stron WWW bibliotek technicznych

Abstrakt: W dzisiejszych czasach biblioteka przyjazna użytkownikom powinna nawiązać z nimi kontakt, używając różnych środków komunikacji. Potrzeby czytelników ciągle rosną, w związku z czym placówki powinny zmieniać i wzbogacać swoją ofertę. Na podstawie analizy stron internetowych wybranych bibliotek uczelni technicznych zostały omówione sposoby komunikacji z użytkownikiem. Analizie poddane zostały: wykorzystanie serwisów społecznościowych (m.in. Facebook, Twitter), kanały RSS, blogi, fora internetowe, czaty i formularze.

Wstęp

Obecnie żyjemy w świecie, w którym następuje dynamiczny rozwój nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych. Internet stał się narzędziem codziennego użytku większości społeczeństwa polskiego, a także jednym z podstawowych narzędzi dostępu do informacji i komunikacji zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym na całym świecie.

Dzięki rozwojowi nowoczesnych technologii każdy człowiek może korzystać z Internetu nie tylko stacjonarnie w pracy czy domu, ale również mobilnie. Współcześnie niemal każdą informację oraz instytucję możemy znaleźć w sieci internetowej. Wychodząc naprzeciw tym „trendom”, także biblioteki starają się mieć swoje strony domowe WWW, które są ich wizytówką w wirtualnym świecie, jak również swoistymi „drzwiami” dla użytkownika, który najczęściej pierwszy kontakt z biblioteką rozpoczyna właśnie poprzez jej stronę WWW.

Autorki niniejszego referatu spróbowały przeanalizować nowe formy komunikowania się z użytkownikiem na przykładach wybranych głównych bibliotek państwowych uczelni technicznych wytypowanych według serwisu ebib.pl¹. Pod uwagę wzięto

¹ *Ebib Biblioteki*, <http://www.ebib.pl/biblioteki/> [dostęp 28.08.2015].

23 placówki (wykaz znajduje się na końcu referatu), w których przebadano poziom wykorzystywania przez nie m.in. serwisów społecznościowych, blogów, usług asynchronicznych i synchronicznych i innych form porozumiewania się z czytelnikiem. Zasięg chronologiczny w części pracy poświęconej serwisom społecznościowym, blogom oraz podcastom ograniczono do pierwszego półrocza 2015 r. (styczeń-czerwiec 2015).

Analiza technologii web 2.0 wykorzystywanej przez biblioteki

Serwisy społecznościowe

Biblioteki w coraz większym stopniu korzystają z serwisów społecznościowych², które służą przede wszystkim do komunikacji z użytkownikami, w tym do informowania o zasobach i świadczonych usługach.

Najbardziej popularnym serwisem wśród bibliotek poddanych analizie jest Facebook³. Konto na nim założyło 16 placówek⁴. Poziom wykorzystania przez biblioteki tablicy w tym portalu określić można jako intensywny (średnio umieszczano wiadomości co 2, 3 dni). Najwięcej wpisów w badanym okresie opublikowała BG WAT (107), najmniej BG Politechniki Częstochowskiej (5). Najwcześniej swoje konto w tym serwisie założyła BG Politechniki Warszawskiej (7.01.2010), najpóźniej Biblioteka Politechniki Białostockiej (21.05.2015). Możliwości promocyjne serwisu Facebook zostały wykorzystane przez badane biblioteki w różnym stopniu. W 10 przypadkach posłużył on głównie jako źródło informacji dotyczących organizacji bibliotek, takich jak godziny otwarcia, informacje o nowościach książkowych⁵. Z kolei w 4 przypadkach⁶ Facebook służył informowaniu o imprezach kulturalnych na terenie bibliotek. Z kolei BG Politechniki Gdańskiej i BG Politechniki Krakowskiej skupiły się na nawiązaniu kontaktu z użytkownikiem. Za pośrednictwem tablicy bibliotekarze m.in. składali życzenia użytkownikom z okazji Świąt

² Termin został użyty po raz pierwszy w Stanach Zjednoczonych w latach 50. XX w. przez Johna Burnsa (w swojej definicji ograniczał liczebność grupy do ok. 50–150 osób połączonych wspólnym zadaniem). Z kolei G. Gmiterek mianem tym określił „rodzaj interaktywnych stron WWW, które są współtworzone przez sieci społeczne osób podzielających wspólne zainteresowania lub odczuwających potrzebę poznania zainteresowań innych (bez określenia liczebności grupy) – G. Gmiterek, *Biblioteka w środowisku społecznościowego Internetu...*, s. 134.

³ Serwis społecznościowy, w którego ramach zarejestrowani użytkownicy/instytucje mogą tworzyć sieci i grupy, dzielić się wiadomościami i zdjęciami.

⁴ Wizytówki w tym serwisie nie posiada BG UTH w Bydgoszczy, BG Politechniki Rzeszowskiej, BG Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach, BG Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie, BG UTH w Radomiu, BG AM Gdynia, BG ATH Bielsko-Biała.

⁵ Były to biblioteki: AM Szczecin, Politechniki Częstochowskiej, Politechniki Lubelskiej, Politechniki Łódzkiej, Politechniki Opolskiej, Politechniki Śląskiej w Gliwicach, Politechniki Warszawskiej, Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, Politechniki Koszalińskiej, CWiNT Wrocław.

⁶ BG AGH Kraków, Biblioteka Politechniki Białostockiej, BG ZUT w Szczecinie, Biblioteka Politechniki Poznańskiej.

Wielkanocnych. Nie można jednak stwierdzić, które z tych podejść było najlepsze. Dla uzyskania bardziej wiarygodnych wyników należałoby przeprowadzić analizę z uwzględnieniem dłuższego przedziału czasowego oraz z większą liczbą bibliotek.

Biblioteki zakładały również konta w serwisie YouTube⁷. Wykorzystało go 6 placówek: BG Politechniki Warszawskiej (konto ma od 01.03.2012), Biblioteka Politechniki Poznańskiej (23.10.2012), Biblioteka Politechniki Koszalińskiej (1.02.2013), CWiNT Wrocław (15.05.2013), BG AGH (14.02.2014), BG Politechniki Śląskiej w Gliwicach (1.11.2014). Placówki posiadają konto na tym serwisie, jednak częstotliwość publikowania filmów w badanym okresie była znikoma. Jedynie Biblioteka Politechniki Poznańskiej opublikowała 1 film dotyczący pokazu drona⁸.

Zaskakująco mało placówek, bo jedynie od 2011 r. Biblioteka Politechniki Poznańskiej, a od 2014 r. CWiNT Wrocław, posiada konto w serwisie Twitter⁹. Poziom wykorzystania przez te biblioteki tablicy tego portalu był intensywny (średnio umieszczano wiadomości co parę dni). W przypadku Biblioteki z Poznania Twitter służył przede wszystkim nawiązywaniu kontaktów z użytkownikiem (41 twittów) oraz był doskonałym źródłem informacji o zbiorach (26) czy wydarzeniach kulturalnych odbywających się w bibliotece (26). Z kolei CWiNT Wrocław umieszczał głównie wiadomości dotyczące samej placówki (68 wpisów). Serwis służył także nawiązywaniu kontaktów z czytelnikami (12 postów), informował o wydarzeniach kulturalnych w bibliotece (11) i na uczelni (8). Biblioteki umieszczały informacje, które w większości przypadków pokrywały się z tymi publikowanymi na Facebooku.

Następnym serwisem, z którego korzystali bibliotekarze, był Pinterest¹⁰. Był on wykorzystywany od 2012 r. przez BG Politechniki Gdańskiej, a od 2014 r. przez BG Politechniki Łódzkiej. W analizowanym okresie jedynie placówka z Łodzi zamieściła 75 pinów/pinezek na 8 tablicach. W głównej mierze, bo aż 75% wpisów (60 pinów) informowało o samej bibliotece, wydarzeniach w niej, a w 25% (15 linków) służyło do nawiązywania kontaktów z użytkownikiem.

Ostatnim serwisem, z którego korzystały tylko dwie biblioteki poddane analizie, był Google+¹¹. Od 04.04.2013 r. konto na nim posiada BG Politechniki Łódzkiej, od 17.02.2014 r. korzysta z niego CWiNT Wrocław. Pierwsza z nich umieściła 57 postów,

⁷ Serwis internetowy umożliwiający bezpłatne umieszczanie i odtwarzanie filmów.

⁸ *Pokaz drona na Politechnice Poznańskiej*, <http://www.youtube.com/user/PUTLibrary> [dostęp 19.08.2015].

⁹ Serwis społecznościowy udostępniający usługę mikroblogowania. Zarejestrowany użytkownik/institucja może wysyłać i odczytywać tzw. *tweety* (krótkie, maks. 140-znakowe wiadomości tekstowe).

¹⁰ Serwis społecznościowy przeznaczony do kolekcjonowania i porządkowania zebranych materiałów wizualnych.

¹¹ Serwis społecznościowy, narzędzie ułatwiające współdzielenie treści, swoista konkurencja dla Facebooka.

z czego po 40% (23 posty) wiadomości dotyczyło biblioteki, informacji o zbiorach oraz wydarzeniach mających w niej miejsce (np. warsztaty). Z kolei CWINT Wrocław umieścił 119 postów, z czego 71,5% (85 postów) wiadomości dotyczyło samej biblioteki, godzin otwarcia, informacji o nowościach. Pozostałe informacje dotyczyły wydarzeń odbywających się w placówce (12%, 14 postów), w 8,5% (10 postów) nawiązywania kontaktów z czytelnikiem, 5% (6 postów) wydarzeń na terenie uczelni, w 4% (4 posty) inne.

Posiadanie strony WWW w omówionych serwisach było swojego rodzaju wizytówką biblioteki. Żadna z nich nie posiada konta w serwisie, który umożliwia zamieszczanie fotografii (jak Flickr, Instagram). Konta zakładane w pozostałych serwisach służyły nawiązywaniu kontaktu z użytkownikami, którzy informowani byli o wszelkiego rodzaju wydarzeniach odbywających się w bibliotece lub na terenie Uczelni. Mimo że stopień wykorzystania witryn przez biblioteki był różny, godny odnotowania jest fakt, że placówki posługiwały się różnymi narzędziami celem pozyskania i utrzymania użytkowników, a przez to stawały się w ich oczach bardziej nowoczesne.

Blogi

Niektóre biblioteki nie tylko zakładają zwykłe strony WWW, lecz również prowadzą blogi, które są formą promocji i przekazywania informacji. Blog pojawił się w światowej sieci internetowej w 1995 r., w polskiej zaś – w 1999¹². Umożliwia umieszczanie różnego rodzaju wiadomości, komentarzy, przemyśleń dotyczących różnych zdarzeń. Słowo „blog” oznacza sieciowy rejestr lub sieciowy dziennik¹³. Zasadą stosowaną na nim jest umieszczanie wpisów (dotyczących jednego bądź wielu tematów) w sposób chronologiczny, przy każdej informacji podawana jest data i godzina.

Gdy blog jest prowadzony w sposób atrakcyjny, może przysporzyć wielu czytelników i większą popularność biblioteki. Wśród analizowanych placówek bloga prowadzą tylko 3¹⁴. Najdłużej swój dziennik udostępnia BG Politechniki Warszawskiej (od lipca 2008), najkrócej BG WAT (od października 2013). Częstotliwość zamieszczania wpisów w badanym okresie była niewielka – wynosiła średnio od 1 do 3 postów na miesiąc¹⁵. Na blogach znajduje się archiwum, które ułatwia wyszukiwanie informacji.

Tematyka wpisów prezentowała się różnorodnie, dotyczyła przede wszystkim wydarzeń w bibliotece, jak wystawy czy akcje zbierania darów dla schroniska (BG Politechniki Warszawskiej¹⁶). Tak było w przypadku BG Warszawa – 6 wpisów (co stano-

¹² J. Zielińska, *Internet jako medium wspierające rodzinę dziecka niepełnosprawnego*, s. 4, <http://www.ktime.up.krakow.pl/symp2011/referaty2011/zielinska.pdf> [dostęp 03.08.2015].

¹³ *Ibidem*, s. 4.

¹⁴ Są to: BG WAT, BG Politechniki Łódzkiej, BG Politechniki Warszawskiej.

¹⁵ Liczba wpisów prezentuje się następująco: BG Politechniki Warszawskiej (20), BG WAT (13), BG Politechniki Łódzkiej (5).

¹⁶ *Blog Biblioteki Głównej PW*, <http://bgpw.blog.pl/> [dostęp 19.07.2015].

wiło 30% wszystkich notatek) oraz w BG Politechniki Łódzkiej¹⁷ – 4 wpisy (80%). Z kolei BG WAT¹⁸ stawiała przede wszystkim na nawiązywanie kontaktów z użytkownikami (opublikowano 8 wpisów, czyli 61,5% wszystkich wiadomości) oraz informowała o wydarzeniach na uczelni (3 wpisy – 23%).

Inne biblioteki nie prowadzą blogów, jednak jak w przypadku BG ZUT Szczecin prowadzą tzw. z życia biblioteki z podziałem na wydarzenia: 1 post, konferencje i spotkania: 3 posty¹⁹, a CWiNT Wrocław z podziałem na konferencje (1), Dolnośląski Festiwal Nauki (0), wystawy książek (0).

Inne placówki komunikują się z użytkownikiem za pośrednictwem komunikatów, kalendarzów, jak np. BG UTP Bydgoszcz czy Biblioteka Politechniki Poznańskiej.

Usługi synchroniczne

Bibliotekarze, idąc z duchem czasu, do form komunikowania się z użytkownikiem dodali także kolejną możliwość, jaką daje Internet – usługi synchroniczne²⁰, do których należą: czat, komunikatory tlen, gadugadu, skype, telefon. Ten sposób komunikowania się zaczął funkcjonować w latach 90. i jest bardzo popularny. W 1999 r. pięć bibliotek stosowało taki sposób porozumiewania się z czytelnikiem, natomiast w 2001 r. było już ich 200²¹. Bibliotekarze mogą w ten sposób pomóc w wyszukiwaniu, pokierować użytkowaniem, zadać mu dodatkowe pytania, które pomogą udzielić szybkiej i konkretnej odpowiedzi. Wśród analizowanych bibliotek usługę tę oferują tylko 3 biblioteki: B Politechniki Poznańskiej, BG WAT, BG AGH Kraków. Popularniejszą formą komunikowania są w Polsce komunikatory, czyli gadugadu, tlen, czaty; 8 spośród analizowanych bibliotek daje taką możliwość: BG Politechniki Koszalińskiej, B Politechniki Poznańskiej, BG UTP Bydgoszcz, BG AM Gdynia, BG AM Szczecin, BG Politechniki Krakowskiej, BG Politechniki Lubelskiej, BG WAT.

Usługi asynchroniczne

Kolejnym elementem poddanym tutaj analizie są usługi asynchroniczne²², które – jak zauważa L. Dereft-Wolf²³ – zaczęły się pojawiać na stronach domowych WWW pod koniec lat 80. ubiegłego stulecia. Na wszystkich przebadanych witrynach użytkownik

¹⁷ *Blog – Biblioteka Politechniki Łódzkiej*, <http://komunikacja.p.lodz.pl/blog/> [dostęp 19.07.2015].

¹⁸ *Blog Biblioteki Głównej Wojskowej Akademii Technicznej*, <http://bibliotekawat.blogspot.com> [dostęp 19.07.2015].

¹⁹ *Z życia biblioteki*, <http://www.bg.zut.edu.pl/z-zycia-biblioteki.html> [dostęp 19.07.2015].

²⁰ Interakcja między użytkownikiem a bibliotekarzem odbywa się w czasie rzeczywistym.

²¹ L. Dereft-Wolf, *Elektroniczne usługi informacyjne typu pytanie-odpowieź-światowe trendy i doświadczenia bibliotek*, s. 2, http://eprints.rclis.org/7134/1/derfert_uslugi.pdf [dostęp 10.08.2015].

²² Cechuje je brak bezpośredniej komunikacji z bibliotekarzem i wydłużony czas otrzymywania odpowiedzi (poczta elektroniczna oraz formularze).

²³ L. Dereft-Wolf, *Elektroniczne usługi informacyjne typu pytanie-odpowieź – światowe trendy i doświadczenia bibliotek*, http://elis.da.ulcc.ac.uk/7134/1/derfert_uslugi.pdf [dostęp 16.08.2015].

znajdzie kontakt – e-mail do placówek lub konkretnych agend bibliotecznych. Kolejnym narzędziem wykorzystywanym przez biblioteki są formularze elektroniczne typu „Ask a librarian” i „Suggest a title”. Dzięki nim użytkownik może zaproponować zakup pozycji książkowej, jeśli nie ma danego tytułu w zasobach konkretnej placówki. Taką możliwość podały: BG Politechniki Poznańskiej, CWiNT Wrocław, BG UT-P w Bydgoszczy, BG WAT, Biblioteka Politechniki Koszalińskiej, BG Politechniki Częstochowskiej, BG Politechniki Lubelskiej, BG Politechniki Łódzkiej, BG Politechniki Opolskiej, BG Politechniki Rzeszowskiej, BG Politechniki Śląskiej, PG Politechniki Świętokrzyskiej. Dodatkowo z formularza zapytaj bibliotekarza korzystają: BG Politechniki Opolskiej, BG Politechniki Rzeszowskiej, BG Politechniki Śląskiej BG Politechniki Świętokrzyskiej, BG Politechniki Warszawskiej, BG Politechniki Poznańskiej, CWiNT Wrocław, BG WAT, BG AM Szczecin, BG Politechniki Częstochowskiej. Tylko w nielicznych bibliotekach można było znaleźć innego rodzaju formularze odnoszące się do uwag czy zamówień międzybibliotecznych. Taką możliwość dały: BG Politechniki Poznańskiej, BG WAT, czy też zgłoszenie literatury: BG Politechniki Opolskiej, BG Politechniki Poznańskiej.

Kanały RSS

Na 23 zanalizowane strony WWW tylko 6 bibliotek (BG Politechniki Łódzkiej, BG Politechniki Warszawskiej, BG WAT, Biblioteka Politechniki Koszalińskiej, Biblioteka Politechniki Poznańskiej, CWiNT Wrocław) wykorzystowało kanały RSS²⁴ (Really Simple Syndication), które „umożliwiają szybki dostęp do ogromnych zasobów informacyjnych”²⁵. Dodatkowo dzielą się one na wiadomości według kategorii tematycznych i filtrują powtarzające się tematy. Dzięki czemu użytkownik jest od razu przekierowywany do strony źródłowej, która go interesuje, przez co oszczędza czas²⁶. Najczęściej bibliotekarze na witrynach upowszechniali wiadomości dotyczące interesujących wydarzeń i szkoleń w bibliotece.

Podcasty

Spośród 23 analizowanych stron WWW instytucji tylko na 3 pojawiły się klipy (podcasty²⁷). Biblioteki, które zastosowały tę technologię, to (w nawiasach podano poziom opublikowania materiałów audiowizualnych w badanym okresie): CWiNT Wro-

²⁴ Aplikacja polega na „publikowaniu przez dany serwis informacji w specjalnym, ujednoczonym formacie opartym na języku XML, które mogą być później przechwycone i agregowane za pomocą specjalnych programów – czytników (tzw. czytniki wątków RSS).

²⁵ R. Ścisłowski, *RSS: wiedzieć wszystko w ciągu 5 minut!*, <http://www.pcworld.pl/news/80538.html> [dostęp 19.07.2015].

²⁶ L. Derfert-Wolf, *Blogi i RSS dla bibliotekarzy i bibliotek*, <http://www.ebib.info/2007/88/a.php?derfert> [dostęp 19.07.2015].

²⁷ Audycja dźwiękowa udostępniona w Internecie w formie regularnych bądź nieregularnych odcinków najczęściej w postaci dokumentów audio (rzadziej video).

claw (5)²⁸, Biblioteka Politechniki Poznańskiej (3)²⁹, Biblioteka Politechniki Białostockiej (2)³⁰. Tym samym można stwierdzić, że bibliotekarze bardzo rzadko i tylko w znikomych przypadkach korzystają z tego narzędzia, które bardzo często jest atrakcyjną formą przekazu informacji. Główne wiadomości, jakie promowały księżnice, to przede wszystkim filmy instruktażowe dotyczące wyszukiwania w bazach, publikowania w zasobach Open Access, korzystania z biblioteki.

Inne usługi charakterystyczne dla danej biblioteki

Do kolejnych ważnych rodzajów informacji, zasługujących na uwagę, należą listy FAQ (Frequently Asked Questions). Takie zestawienia pojawiły się na stronach następujących bibliotek: BG AGH Kraków, BG Politechniki Krakowskiej, BG Politechniki Rzeszowskiej, BG Politechniki Świętokrzyskiej, BG WAT, BG ZUT Szczecin, BG Politechniki Białostockiej, BP Politechniki Koszalińskiej, CWiNT Wrocław, BG Politechniki Warszawskiej. Użytkownicy mogą zapoznać się z najczęściej zadawanymi pytaniami oraz odpowiedziami na nie.

Dodatkowo ciekawym elementem są szkolenia biblioteczne on-line. Z tego typu instruktarzu mogą skorzystać użytkownicy 9 bibliotek, m.in.: BG AM Szczecin, BG Politechniki Krakowskiej, BG Politechniki Warszawskiej, BG Politechniki Rzeszowskiej, BG Politechniki Opolskiej, BG ZUT Szczecin, Biblioteka Politechniki Koszalińskiej, Biblioteka Politechniki Poznańskiej, Biblioteka Politechniki Łódzkiej. Z kolei w BG WAT, w Bibliotece Politechniki Białostockiej, CWiNT Wrocław, Biblioteka Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach można zapisać się drogą mailową na szkolenie. W przypadku BG UTP w Bydgoszczy szkolenie jest dostępne w postaci prezentacji w formacie pdf.

Podsumowanie

Dzięki postępowi technologicznemu i informatycznemu rozwijają się również nowe formy komunikacji między biblioteką a użytkownikiem. Z przeprowadzonej analizy 23 stron WWW wymienionych bibliotek zaobserwowano, że niektóre z nich starają się dostosować swoją ofertę do potrzeb współczesnego użytkownika. Zauważono, że niektóre z omówionych narzędzi służących komunikacji z czytelnikiem były wykorzystywane przez biblioteki w większym stopniu. Należały do nich wszelkiego rodzaju for-

²⁸ *Multimedia*, http://centrum.pwr.edu.pl/?page_id=984 [dostęp 19.07.2015].

²⁹ *Materiały szkoleniowe*, http://library.put.poznan.pl/pl/6_06 [dostęp 19.07.2015].

³⁰ *Kopiowanie materiałów bibliotecznych*, <http://biblioteka.pb.edu.pl/?id=kopiow> [dostęp 19.07.2015].

mularze i serwis społecznościowy Facebook. Mniej wykorzystywanymi w promocji i komunikacji z użytkownikami narzędziami były stosunkowo nowe serwisy społecznościowe, takie jak Pinterest, Twitter, Google+. Jedyne cztery biblioteki zastosowały podcasty. Rzadko wykorzystywano także usługi synchroniczne, np. czat, ponieważ wymagało to m.in. stałej obecności bibliotekarza.

Podsumowując, wśród analizowanych stron WWW na miano lidera zasługują witryny internetowe CWiNT PWr, Biblioteki Politechniki Poznańskiej, BG WAT, BG Politechniki Łódzkiej. Widać, że placówki te starają się wykorzystywać potencjał większości poddanych analizie narzędzi. Zakładały konta w powszechnie znanych serwisach społecznościowych, takich jak Facebook, Twitter, YouTube, ale także tych mniej popularnych, jak Google+ czy Pinterest. Stosowały podcasty, prowadziły blogi. Działania tych placówek miały na celu stanie się bardziej atrakcyjnymi dla użytkowników, wychodziły naprzeciw ich potrzebom, informowały o wszelkich bieżących wiadomościach, wydarzeniach, szkoleniach.

Pozostałe witryny WWW odbiegały znacząco od wyżej wymienionych. Rzadko kiedy oprócz najpopularniejszych serwisów społecznościowych, jak Facebook, posługiwały się innymi narzędziami usprawniającymi komunikację z użytkownikami.

Wykaz bibliotek poddanych analizie

1. Biblioteka Główna Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie (BG AGH Kraków)
2. Biblioteka Główna Akademii Morskiej w Gdyni (BG AM Gdynia)
3. Biblioteka Główna Akademii Morskiej w Szczecinie (BG AM Szczecin)
4. Biblioteka Główna Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej (BG ATH Bielsko Biała)
5. Biblioteka Główna Politechniki Częstochowskiej (BG Politechniki Częstochowskiej)
6. Biblioteka Główna Politechniki Gdańskiej (BG Politechniki Gdańskiej)
7. Biblioteka Główna Politechniki Łódzkiej (BG Politechniki Łódzkiej)
8. Biblioteka Główna Politechniki Opolskiej (BG Politechniki Opolskiej)
9. Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej (BG Politechniki Warszawskiej)
10. Biblioteka Główna Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza (BG Politechniki Rzeszowskiej)
11. Biblioteka Główna Politechniki Śląskiej w Gliwicach (BG Politechniki Śląskiej w Gliwicach)

12. Biblioteka Główna Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach (BG Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach)
13. Biblioteka Główna Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie (BG Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie)
14. Biblioteka Główna Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu (BG UTH w Radomiu)
15. Biblioteka Główna Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy (BG UTP w Bydgoszczy)
16. Biblioteka Główna Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie (BG WAT)
17. Biblioteka Główna Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie (BG ZUT w Szczecinie)
18. Biblioteka Politechniki Białostockiej (BG Politechniki Białostockiej)
19. Biblioteka Politechniki Koszalińskiej
20. Biblioteka Politechniki Krakowskiej
21. Biblioteka Politechniki Lubelskiej
22. Biblioteka Politechniki Poznańskiej
23. Centrum Wiedzy i Informacji Naukowo-Technicznej Politechniki Wrocławskiej (CWiNT Wrocław)

Bibliografia

- Biblioteka Główna Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie*, <http://www.bg.agh.edu.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Akademii Morskiej w Gdyni*, <http://bg.am.gdynia.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Akademii Morskiej w Szczecinie*, <http://bg.am.szczecin.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białe*, <http://biblioteka.ath.bielsko.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Politechniki Częstochowskiej*, <http://www.bg.pcz.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Politechniki Gdańskiej*, <http://bg.pg.edu.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Politechniki Łódzkiej*, <http://bg.p.lodz.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Politechniki Opolskiej*, <https://bg.po.opole.pl/index.php/pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza*, <http://biblio.prz.edu.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Politechniki Śląskiej w Gliwicach*, <http://www.bg.polsl.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach*, <http://lib.tu.kielce.pl/> [dostęp 19.07.2015].

- Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej*, <http://www.bg.pw.edu.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie*, <https://www.sgsp.edu.pl/o-bibliotece> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu*, <http://www.uniwersytetradom.pl/redirect.php?action=setcategory&id=103> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy*, <http://www.bg.utp.edu.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie*, <http://www.bg.wat.edu.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Główna Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie*, <http://www.bg.zut.edu.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Politechniki Białostockiej*, <http://biblioteka.pb.edu.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Politechniki Koszalińskiej*, <http://biblioteka.tu.koszalin.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Politechniki Krakowskiej*, <https://www.biblos.pk.edu.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Politechniki Lubelskiej*, <http://biblioteka.pollub.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Biblioteka Politechniki Poznańskiej*, <http://library.put.poznan.pl/pl> [dostęp 19.07.2015].
- Blog – Biblioteka Politechniki Łódzkiej*, <http://komunikacja.p.lodz.pl/blog> [dostęp 19.07.2015].
- Blog Biblioteki Głównej PW*, <http://bgpw.blog.pl> [dostęp 19.07.2015].
- Blog Biblioteki Głównej Wojskowej Akademii Technicznej*, <http://bibliotekawat.blogspot.com> [dostęp 20.07.2015].
- Centrum Wiedzy i Informacji Naukowo-Technicznej Politechniki Wrocławskiej*, <http://www.biblioteka.pwr.wroc.pl/index.dhtml> [dostęp 19.07.2015].
- Derfert-Wolf L., *Blogi i RSS dla bibliotekarzy i bibliotek*, <http://www.ebib.info/2007/88/a.php?derfert> [dostęp 19.07.2015].
- Derfert-Wolf L., *Elektroniczne usługi informacyjne typu pytanie-odpowieź-światowe trendy i doświadczenia bibliotek*, s. 2, http://eprints.rclis.org/7134/1/derfert_uslugi.pdf [dostęp 10.08.2015].
- Ebib Biblioteki*, www.ebib/biblioteki/ [dostęp 28.08.2015].
- Gmiterek G., *Biblioteka 2.0*, Warszawa 2012.
- Kopiowanie materiałów bibliotecznych*, <http://biblioteka.pb.edu.pl/?id=kopioiw> [dostęp 19.07.2015].
- Materiały szkoleniowe*, http://library.put.poznan.pl/pl/6_06 [dostęp 19.07.2015].
- Multimedia*, http://centrum.pwr.edu.pl/?page_id=984 [dostęp 19.07.2015].
- Pokaz drona na Politechnice Poznańskiej*, <https://www.youtube.com/user/PUTLibrary> [dostęp 19.07.2015].

Ścisłowski R., *RSS: wiedzieć wszystko w ciągu 5 minut!*, <http://www.pcworld.pl/news/80538.html> [dostęp 19.07.2015].

Trendy i doświadczenia bibliotek, http://elis.da.ulcc.ac.uk/7134/1/derfert_uslugi.pdf [dostęp 19.07.2015].

Walek A., *Strony WWW bibliotek jako element promocji i narzędzie komunikacji z użytkownikiem*, [w:] Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych nr 1 (38), s 109-118, http://www.fides.org.pl/pdf/biuletyn/38_109-118.pdf [dostęp 19.07.2015].

Z życia biblioteki, <http://www.bg.zut.edu.pl/z-zycia-biblioteki.html> [dostęp 19.07.2015].

Zielińska J., *Internet jako medium wspierające rodzinę dziecka niepełnosprawnego*, s. 4, <http://www.ktime.up.krakow.pl/symp2011/referaty2011/zielinska.pdf> [dostęp 19.07.2015].

Urszula Franas-Mirowska

Biblioteka Uniwersytecka

Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

Filia w Piotrkowie Trybunalskim

Profil osobowościowy współczesnego bibliotekarza w aspekcie budowania zasobów niematerialnych biblioteki

Abstrakt: Analizując źródła sukcesu organizacji o charakterze non profit, intuicyjnie stwierdzamy, że związany jest on m.in. z właściwym wykorzystaniem osobistego kapitału ludzkiego. Cechy charakteru, równie istotne jak kompetencje formalne, nie dają się modyfikować i zmieniać, gdyż wynikają z temperamentu człowieka. Jednak wzmacniane i odpowiednio wykorzystane mogą stać się wartością biblioteki.

Wprowadzenie

Zawodowe przygotowanie bibliotekarzy, ich wykształcenie, zestaw niezbędnych kwalifikacji i umiejętności, świadomość pragmatyki zawodowej i wreszcie społeczny odbiór wizerunku pracowników bibliotek – od lat stanowią temat licznych konferencji, badań, analiz i opracowań. Potencjał współczesnej biblioteki, która posiada wszelkie cechy przynależne organizacjom wiedzy, tkwi w ludziach. W odniesieniu do niematerialnych zasobów organizacyjnych biblioteki literatura przedmiotu wymienia takie terminy, jak: zasoby ludzkie, zasoby pracy oraz kapitał ludzki¹. Kapitał ludzki składa się z kilku elementów, do których zaliczane są: wiedza, umiejętności, kompetencje, cechy charakteru, zdrowie, energia, siły witalne i motywacja, którymi dysponuje człowiek². W kontekście omawianego tematu rozważania będą dotyczyły jednego z komponentów, mianowicie cech charakteru, które są zasadniczym elementem tworzącym osobowość bibliotekarza.

W pragmatyce bibliotekarskiej, poza standardowymi wymaganiami poświadczonymi dyplomem, pomijane są często umiejętności, zdolności i kompetencje niepotwierdzone formalnym dokumentem, a jednak bardzo ważne i cenione ze względu na ich praktyczne wykorzystanie³. Należą do nich cechy charakteru i osobowość bibliotekarza.

¹ M. Wojciechowska, *Studium zarządzania niematerialnymi zasobami organizacyjnymi bibliotek*, Gdańsk 2014, s. 69.

² *Ibidem*.

³ M. Wojciechowska, *Zarządzanie rozwojem kompetencji zawodowych kadry bibliotek*, [w:] *Bibliotekarz: zawód czy powołanie*, red. M. Geryk, Gdańsk 2014, s. 33.

Zawód bibliotekarza ulega zmianom i trudno zdefiniować, kim jest współczesny bibliotekarz. W grupie pracowników bibliotek doszło do wyodrębnienia kilku wąskich specjalizacji o specyficznych działaniach zawodowych: bibliograf, bibliolog, bibliotekarz zbiorów specjalnych, specjalista informacji naukowej, bibliotekarz-wychowawca, bibliotekarz-instruktor, bibliotekarz-nauczyciel, bibliotekarz dzieźninowy, bibliotekarz systemowy, bibliotekarz-menedżer, kataloger⁴. W związku z wyodrębnieniem wąskich specjalizacji wiele uwagi poświęca się obecnie nabywaniu przez bibliotekarzy kompetencji związanych z koniecznością korzystania z nowych technologii informatycznych i zautomatyzowanych systemów bibliotecznych⁵. Natomiast nie przeprowadza się testów na predyspozycje do wykonywania zawodu bibliotekarza, co pewnie wynika z faktu, że ukończenie studiów nie jest równoznaczne z podjęciem pracy w zawodzie⁶.

Tę prawidłowość potwierdziła Maja Wojciechowska, która w swoich badaniach wykazała, że większość z badanej grupy bibliotekarzy nigdy podczas pracy zawodowej nie miała wykonywanego pomiaru kompetencji zawodowych, w tym cech charakteru, osobowości, zdolności i umiejętności czy poziomu inteligencji. Do prawdziwej rzadkości należą badania prowadzone pod kątem cech charakteru i osobowości, które przecież mogą mieć decydujące znaczenie podczas przydzielania obowiązków zawodowych⁷. W fachowej literaturze bibliotekarskiej można odnaleźć nieliczne na razie publikacje, m.in.: M. Jaskowskiej, A. Korycińskiej-Huras, M. Próchnickiej⁸ i S. Majcher⁹, podnoszące kwestię oczekiwań dyrektorów bibliotek w zakresie cech osobowości kierowanych pod adresem kandydatów do pracy w bibliotece.

Zatem nasuwa się pytanie, czy istnieją określone właściwości psychologiczne i cechy osobowościowe człowieka, które w szczególny sposób sprzyjają pracy w zawodzie bibliotekarza. Jeśli tak, to które z nich mają kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju i nabycia kompetencji adekwatnych do potrzeb biblioteki i oczekiwań użytkowników.

⁴ Zob. szerzej: E. Stachowska-Musiał, *Bibliotekarz – zawód o wielu obliczach*, [w:] *Zawód bibliotekarza dziś i jutro. Materiały z ogólnopolskiej konferencji Nałęczów 18-20 września 2003*, Warszawa 2003, s. 81-89.

⁵ M. Wojciechowska, *Zarządzanie rozwojem kompetencji...*, s. 37.

⁶ E. Zybert, *Kultura organizacyjna w bibliotekach. Nowe i stare idee w zarządzaniu biblioteką*, Warszawa 2004, s. 112.

⁷ M. Wojciechowska, *Zarządzanie rozwojem kompetencji...*, s. 37.

⁸ M. Jaskowska, A. Korycińska-Huras, M. Próchnicka, *Wiedza i umiejętności zawodowe bibliotekarzy i pracowników informacji. Badanie oczekiwań pracodawców*, [w:] *Nowoczesna biblioteka. Materiały z ogólnopolskiej, przedjazdowej konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Konstancin-Jeziorna, 29-30 maja 2009 r.*, Warszawa 2009, s. 87-125.

⁹ Zob. E. Zybert, *Kultura organizacyjna...*, s. 113-114.

Osobowość człowieka a praca

Istota osobowości w kontekście rozważań dotyczących pragmatyki zawodowej opiera się na przekonaniu, że istnieje ścisła zależność między osobowością człowieka a wynikami jego pracy¹⁰. Termin „osobowość” doczekał się licznych definicji. Jedną z nich prezentuje Małgorzata Sidor-Rządkowska: „Osobowość – jedno z podstawowych pojęć psychologicznych; najczęściej rozumiana bądź jako zbiór względnie stałych cech psychicznych człowieka, różniących go od innych, warunkujących stałość jego zachowania, bądź jako system mechanizmów wewnętrznych, warunkujący organizację zachowania się człowieka, jego psychiczną tożsamość, kierunek i sposoby przystosowania się do otoczenia oraz twórczego przekształcania tego otoczenia; główne składniki tego systemu to postawy, przekonania, motywy, potrzeby, a w szerszym ujęciu – także inteligencja, zdolności, temperament; osobowość kształtuje się w toku rozwoju osobniczego, na podstawie wrodzonych cech biologicznych, pod wpływem oddziaływań zewnętrznych i własnej aktywności jednostki”¹¹. Zaprezentowana definicja akcentuje fakt, że:

- każdy człowiek ma niepowtarzalną osobowość;
- na osobowość składają się postawy, przekonania, motywy, potrzeby, inteligencja, temperament – co przekonuje, że istnieją rodzaje osobowości sprzyjające dobremu wykonywaniu pracy na danym stanowisku¹².

Cechy osobowości bibliotekarza idealnego

Podstawową jednostką opisu osobowości są cechy, które odnoszą się do stałych aspektów funkcjonowania jednostki. W rozumieniu potocznym posługujemy się nimi, chcąc scharakteryzować innych ludzi albo siebie. Nazywając cechy, opisujemy człowieka¹³. Cechy w tym znaczeniu są traktowane jako trwałe właściwości lub atrybuty predysponujące ludzi do zachowania się w spójny sposób w różnych sytuacjach¹⁴. Na płaszczyźnie polityki personalnej cechy osobowe oraz ich charakterystyka są niebywale istotne głównie w procesie rekrutacji. W zakresie zainteresowania pracodawcy cechy osobowości pracownika przejawiają się w jego zachowaniu¹⁵. Tworzą szeroki zbiór kompetencji społecznych, psychologicznych i specyficznych dla zawodu. W kontekście omawianego zagadnienia wartości cech osobowościowych nie należy upatrywać jedynie

¹⁰ M. Sidor-Rządkowska, *Kształtowanie nowoczesnych systemów ocen pracowników*, Kraków 2006, s. 119.

¹¹ *Ibidem*.

¹² *Ibidem*.

¹³ L. A. Pervin, *Psychologia osobowości*, Gdańsk 2002, s. 49.

¹⁴ P. G. Zimbardo, *Psychologia i życie*, Warszawa 2006, s. 429.

¹⁵ M. Sidor-Rządkowska, *Kształtowanie nowoczesnych...*, s. 120.

w fakcie ich istnienia, ale w ich wykorzystaniu jako osobistego kapitału ludzkiego¹⁶ dla pożytku biblioteki, rozwoju osobistego i zawodowego bibliotekarza.

Ze względu na wewnętrzne rozwarstwienie zadaniowe w obrębie pracowników bibliotek, nie istnieje jeden, obowiązujący zestaw cech, który mógłby być wykorzystany we wszystkich specjalizacjach występujących w bibliotece. Każde stanowisko ma swoją specyfikę, a co za tym idzie – wymaga od bibliotekarza odmiennych predyspozycji i cech osobowych. Należy jednak pamiętać, że w związku z wagą społecznej funkcji biblioteki zakres pożądanych cech osobowych bibliotekarza powinien być stosunkowo szeroki.

Trudno jest ustalić, jaka liczba cech jest potrzebna, by opisać osobowość człowieka. Problem ten dotyczy również opisu osobowości bibliotekarza.

W literaturze przedmiotu, która dotyczy różnych aspektów zawodu bibliotekarza, można odnaleźć pokaźny i różnorodny zbiór cech osobowościowych współczesnego bibliotekarza¹⁷. W rezultacie rejestr wymienianych cech, jakie powinien posiadać bibliotekarz, prezentuje się następująco: pewność siebie; stabilność emocjonalna; samokontrola; odporność na stres; asertywność; komunikatywność, jako zdolności interpersonalne w kontekście pracy z użytkownikiem i umiejętności pracy w grupie; sympatyczne usposobienie; dobra prezencja; miła powierzchowność; elastyczność; kreatywność i innowacyjność; otwartość na zmiany; uprzejmość; kultura osobista; cierpliwość; opanowanie; tolerancyjność; wytrwałość; pomoc; empatia; otwartość; inteligencja emocjonalna¹⁸; życzliwość; przyjazne nastawienie do innych; dokładność i systematyczność; skrupulatność; odpowiedzialność; motywacja; orientacja na cele w działaniu; pracowitość i uczciwość; sumienność; dobra pamięć; znajomość zasad etyki.

Analiza leksykalna zaprezentowanych wyrażen tworzy niejako pożądany profil idealnego bibliotekarza, który wygląda następująco:

- w stosunku do siebie: pewny siebie, stabilny emocjonalnie, odporny na stres;

¹⁶ Zob. szerzej: M. Wojciechowska, *Studium zarządzania niematerialnymi zasobami...*, s. 69.

¹⁷ Zaprezentowanie bogatej literatury przedmiotu z tego zakresu przekracza znacznie ramy niniejszego opracowania. Z obowiązku bibliograficznego podaję tylko niektóre z nich: S. Kubów, *Od normy moralnej do etyki zawodowej – myśląc o profesji bibliotekarskiej*, [w:] *Bibliotekarz w świecie wartości*, red. idem, Wrocław 2003; M. Jaskowska, A. Korycińska-Huras, M. Próchnicka, *Wiedza i umiejętności...*; K. Regulska, *Od użytkownika biblioteki do bibliotekarza przewodnika. Materiały z Konferencji Naukowej Biblioteka w przestrzeni edukacyjnej. Funkcje i wyzwania w XXI wieku, Kraków 16-17 maj 2011*, [prezentacja], <http://www.sbp.pl/fmb/informacje> [dostęp 18.02.2012]; A. Rusek, *Bibliotekarstwo – zawód dwóch prędkości? Założenia i wstępne wyniki badań ankietowych przeprowadzonych w IV kwartale 2006 r.*, „Bibliotekarz” 2007, nr 11; M. Wojciechowska, *Zarządzanie rozwojem kompetencji...*; P. Weigt, *Bibliotekarz XXI wieku – umiejętności i predyspozycje do pracy z użytkownikiem*, <http://bur.ur.edu.pl/relacje/ref/weigt.pdf> [dostęp 15.07.2015]; J. Wojtczak, *Osobowość bibliotekarza w aspekcie wybranych zadań biblioteki naukowej*, [w:] *Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia*, t. 3. *Wizerunek bibliotekarza*, Wrocław 2006.

¹⁸ Wyrażenie to jest bardzo pojemnym pojęciem odnoszącym się do emocjonalnego i umysłowego połączenia się z drugą osobą, wczucia się w drugą osobę. Zob. szerzej: B. Jaskowska, *Rola inteligencji emocjonalnej w działalności informacyjno-biblioteecznej*, [w:] *Zarządzanie kadrami w bibliotece*, red. J. Kamińska, B. Żołędowska-Król, Warszawa 2008, s. 138-148.

- w kontaktach z innymi: komunikatywny w kontekście pracy z użytkownikiem i pracy w zespole, z dobrą prezentacją, uprzejmy, otwarty, życzliwy, ale również asertywny;
- wobec zawodu: pracowity, sumienny, dokładny, skrupulatny, wytrwały, cierpliwy, zorientowany na osiąganie celów zawodowych, kreatywny i otwarty na zmiany, przestrzegający etyki zawodu¹⁹.

Biblioteka – miejsce pracy dla ekstrawertyka czy introwertyka?

Innym sposobem opisywania osobowości człowieka jest podejście typologiczne. System ten, opracowany przez I. Myers i S. Briggs i nazwany Skalą Typów Psychicznych (MBTI), opiera się na koncepcji zaproponowanej przez C. Junga²⁰. Klasyfikuje ona ludzi ze względu na 4 płaszczyzny funkcjonowania, które układają się w pary przeciwstawnych typów osobowości. Wygląda to w następujący sposób²¹:

1. Pod względem pobudzenia i podejścia do świata:
 - typ ekstrawertywny (E): należą do niego ludzie aktywni, swobodni w działaniu; kierują swoją energię na zewnątrz, do ludzi i do świata;
 - typ introwertywny (I): są to osoby małomówne, zamknięte; ich energia życiowa wypływa z własnych przemyśleń, refleksji.
2. Pod względem zakresu uwagi i przetwarzania informacji:
 - typ zmysłowy (S): należą do niego realisci i pragmatycy skoncentrowani na realizacji postawionych sobie celów;
 - typ intuicyjny (I): to optymiści z entuzjastycznym nastawieniem do ludzi, ufający własnym przeczuciom.
3. Pod względem myślenia i stylu podejmowania decyzji:
 - typ analityczny (myślący) (T): należą do niego osoby, których postępowanie opiera się na logicznym myśleniu i analizie, zmierza do ustalenia prawdy;
 - typ wartościujący (odczuwający) (F): osoby zaliczające się do tego typu kierują się uczuciami w swoich działaniach; to osoby miłe, sympatyczne, empatyczne, otwarte na innych; koncentrują się przede wszystkim na dobrych relacjach z ludźmi, nie przywiązują uwagi do przedmiotów i spraw.
4. Pod względem sposobu przeżycia swojego życia i jego organizacji:

¹⁹ Por.: J. Wojtczak, *Osobowość bibliotekarza...*, s. 12.

²⁰ W. Klinkosz, J. Iskra, *System typologiczny Myers-Briggs a struktura osobowości NEO 4*, [w:] *Studia z psychologii w KUL*, s. 12, http://kul.pl/files/208/1_t-14-5-art.pdf [dostęp 10.07.2015].

²¹ *Ibidem*, s. 17-18; L.T. Nowak, *Asertywność w bibliotece. Jak odkryć siłę swoje profesji*, Warszawa 2012, s. 27-28.

- typ racjonalny (J): osoby pewne siebie, dobrze zorganizowane, perfekcyjne, które planują zadania przed ich realizacją;
- typ receptywny (P): do tej grup należą ludzie działający spontanicznie, otwarci na wyzwania, tolerancyjni, którzy nie lubią zobowiązań i planów.

Zestawienie przeciwstawnych typów w połączeniu z różnymi płaszczyznami funkcjonowania doprowadziło do ustalenia 16 możliwych opisów typów osobowości²².

Badania wykorzystujące System Typologiczny MBTI przeprowadzone przez Li-dię Teresę Nowak na grupie bibliotekarzy i studentów bibliotekarstwa wyodrębniły w badanej populacji trzy dominujące typy osobowości:

- Ekstrawertyczny-Percepcyjny-Czujący-Uporządkowany, oznaczony kodem ESFJ, stanowiący największą grupę;
- Ekstrawertyczny-Intuicyjny-Czujący-Uporządkowany, oznaczony kodem ENFJ;
- Introwertyczny-Percepcyjny-Czujący-Uporządkowany, oznaczony kodem ISFJ²³.

Charakterystyka wymienionych typów osobowościowych pozwoli nakreślić profil osobowościowy bibliotekarza i uzyskać następujące informacje: kim jest?, co czuje?, w jaki sposób podejmuje decyzje?, w jakim środowisku najchętniej pracuje?, jak zachowuje się w kontaktach interpersonalnych?, jakie są jego mocne i słabe strony?

Typ osobowości ESFJ w klasyfikacji ID16TM²⁴ nosi nazwę „Adwokat”²⁵. Jego motto życiowe brzmi: *Jak mogę ci pomóc?*²⁶. To człowiek dobrze zorganizowany, przestrzegający wartości. Odznacza się serdecznością i empatią, co pozwala mu efektywnie współpracować z innymi. Posiada zdolności organizacyjne, które pozwalają mu realizować zadania dokładnie i na czas. Jest pracowity i sumienny. Dbą o szczegóły i procedury. Osobiście angażuje się w zadania. Dąży do harmonii, zgody i zrozumienia w grupie. Unika konfliktów, nawiązuje partnerskie relacje z innymi. Wykazuje duży stopień lojalności wobec ludzi, środowiska i organizacji. Jest wrażliwy na problemy innych i stara się im pomagać. Przejawia zdolności organizacyjne. Duży stopień empatii powoduje, że jest zbyt emocjonalny, przedkłada dobro ludzi nad zadania. Potrzeba bycia docenianym za to, kim jest, i za to, co robi, powoduje nadwrażliwość na krytykę. Wykazuje małą elastyczność na nowe możliwości i zmiany²⁷. Jednym słowem, bibliotekarz o tym typie osobowości to człowiek uporządkowany, otwarty na ludzi, pragmatyk o wysokim poziomie empatii.

²² Szerzej: L.T. Nowak, *Asertywność w bibliotece...*, s. 28.

²³ *Ibidem*, s. 28-29.

²⁴ ID16TM jest niezależną polską typologią osobowości, opracowaną przez Laboratorium Dobrego Życia. To jedna z wielu współczesnych typologii, które opierają się na tzw. jungowskiej typologii osobowości.

²⁵ Zob. *Twój typ osobowości: Opiekun (ISFJ)*, [e-book], [wersja skrócona], oprac. Laboratorium Dobrego Życia, red. J. Jankowski, Logos Media 2014, s. 13.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ *ESFJ – Informacje zawodowe*, <http://zawodowe.info/typ-osobowosci/esfj> [dostęp 17.07.2015]; *ESFJ-Potencjał osobowości. Blog Beaty Stefańskiej*, <http://potencjalosobowosci.com/esfj> [dostęp 17.07.2015].

Typ osobowości ENFJ w klasyfikacji ID16™²⁸ znany jest pod nazwą „Doradca”²⁸. Przymiennieca mu w życiu zasada: *Moi przyjaciele to mój świat*²⁹. Osoba reprezentująca ten typ jest ciepła i pełna zrozumienia – przyciąga do siebie ludzi. Czerpie radość z bezinteresownego działania na korzyść innych. Jest lojalna i wrażliwa na opinię i krytykę. Wysoki poziom empatii pozwala jej na rozpoznanie emocji i potrzeb innych ludzi. Prezentuje postawę tolerancji wobec różnych zachowań, o ile nie stoją w sprzeczności z jej systemem wartości. Dostrzega w nich potencjał i pomaga w jego wykorzystaniu. Jest inspirującym liderem dla pojedynczych osób, jak i grup. Najlepiej realizuje się w zadaniach, w których kluczową rolę odgrywają ludzie. Chętnie uczy się nowych umiejętności i aktualizuje już posiadane informacje. Nadmierne idealizowanie ludzi i koncentracja uwagi na innych powodują, że pomija własne potrzeby. W podejmowaniu decyzji jest mało racjonalny. Krytykę odbiera w sposób osobisty³⁰. Bibliotekarz odznaczający się typem osobowości ENFJ jest uporządkowany, otwarty na ludzi, kieruje się intuicją, wykazuje duży stopień tolerancji i empatii.

Typ osobowości ISFJ w klasyfikacji ID16™³¹ to „Opiekun”³¹. Kieruje się mottem życiowym: *Zależy mi na twoim szczęściu*³². Osoba taka jest sumą cech, które mogłyby się wydawać sprzeczne. Mimo że odbiera świat za pomocą uczuć, to myśli analitycznie. Jest introwertykiem, ale cieszy się z dobrych kontaktów międzyludzkich; potrafi łączyć, a nie dzielić. Ocenia, a nie obserwuje, co sprawia, że jest elastyczny. Jest pracowity, sumienny i drobiazgowy w wykonywaniu rutynowych czynności. Motywacją do działania jest pragnienie docenienia jego pracy. Chętnie służy pomocą i dzieli się swoimi doświadczeniami. Jest cierpliwy i godny zaufania. Prezentuje praktyczne podejście do świata. Swoje umiejętności wykorzystuje w altruistycznych celach. Przez nadmierne liczenie się z uczuciami innych nie wykorzystuje swoich sukcesów. Mimo że jest skromny i lojalny, bywa niedoceniany. Jest obowiązkowy i perfekcyjny, co przy niechęci do konfliktów prowadzi do obciążenia pracą. Ceni spokój – bardzo niechętnie podchodzi do zmian. Czuje się komfortowo w ustabilizowanym otoczeniu. Jest wrażliwy na krytykę i konflikty³³. Sprawdza się w pracach organizacyjno-przygotowawczych oraz w działach tzw. pracy wewnętrznej³⁴, np. w Dziale Opracowania. Bibliotekarz o osobowości ISFJ to osoba uporządkowana,

²⁸ Zob. *Twój typ osobowości...*, s. 15.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ ENFJ – Informacje zawodowe, <http://zawodowe.info/typ-osobowosci/enfj> [dostęp 14.07.2015]; ENFJ – Potencjał osobowości. Blog Beaty Stefańskiej, <http://potencjalosobowosci.com/enfj> [dostęp 17.07.2015].

³¹ Zob. *Twój typ osobowości...*, s. 18.

³² *Ibidem*.

³³ ISFJ – Potencjał osobowości. Blog Beaty Stefańskiej, <http://potencjalosobowosci.com/isfj> [dostęp 16.07.2015]; ISFJ, http://www.testyourself.pl/index.php?option=com_content&view=ar... [dostęp 16.07.2015].

³⁴ L. T. Nowak, *Asertywność w bibliotece...*, s. 31.

wrażliwa, obdarzona percepcją rzeczywistości, małomówna i zamknięta w sobie, posiadająca nieliczne kontakty interpersonalne.

Uwagi końcowe

Profil idealnego bibliotekarza bądź kandydata do pracy we współczesnej bibliotece może charakteryzować osobę dynamiczną, komunikatywną i kreatywną albo wręcz przeciwnie – stabilną, skupioną, dokładną³⁵.

Przypisanie do danego typu nie ma cech wartościujących. Żaden z typów osobowości nie jest lepszy lub gorszy od innych. Każdy z nich jest inny i każdy ma swoje mocne i słabe strony³⁶. Podstawą każdego z przedstawionych profili osobowościowych jest klasyczny podział ludzi na introwertyków i ekstrawertyków. I każdy z nich ma również swoje miejsce w bibliotece.

Potrzebni są tutaj ekstrawertycy, którzy swoją egzystencję opierają na działaniu, dużo mówią, mają szerokie horyzonty, są towarzyscy, „widzą szeroko”³⁷. Natomiast introwertycy „widzą głęboko”³⁸, preferują refleksyjne podejście do życia. Ich praca jest ważna i potrzebna innym, gdyż mogą być doradcami ekstrawertyków. Mimo że są małomówni i unikają nadmiernych kontaktów towarzyskich – z pewnością lubią ludzi³⁹.

Patrząc z perspektywy wieloletniej praktyki zawodowej, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że formalne wymagania zawodu, takie jak: wykształcenie, wiedza, umiejętności, doświadczenie, są czynnikami bardzo istotnymi. W dodatku można je kształcić i doskonalić w trakcie praktyki zawodowej. Natomiast cechy charakteru, równie istotne jak kompetencje formalne, nie dają się modyfikować i zmieniać, gdyż wynikają z temperamentu człowieka. Jednak wzmacniane i odpowiednio wykorzystane mogą stać się wartością biblioteki.

³⁵ E. B. Zybert, *Kultura organizacyjna...*, s. 112.

³⁶ *Twój typ osobowości...*, s. 10.

³⁷ L. T. Nowak, *Asertywność w bibliotece...*, s. 30.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ Por.: *ibidem*, s. 30-31.

Bibliografia

- ENFJ – Potencjał osobowości. Blog Beaty Stefańskiej*, <http://potencjalosobowosci.com/enfj> [dostęp 17.07.2015].
- ENFJ – Zawodowe informacje*, <http://zawodowe.info/tyo-osobowosci/enfj> [dostęp 14.07.2015].
- ESFJ – Potencjał osobowości. Blog Beaty Stefańskiej*, <http://potencjalosobowosci.com/esfj> [dostęp 17.07.2015].
- ESFJ – Zawodowe informacje*, <http://zawodowe.info/typ-osobowosci/esfj> [dostęp 14.07.2015].
- ISFJ*, http://www.testyourself.pl/index.php?option=com_content&view=ar [dostęp 16.07.2015].
- Jaskowska B., *Rola inteligencji emocjonalnej w działalności informacyjno-bibliotecznej*, [w:] *Zarządzanie kadrami w bibliotece*, red. J. Kamińska, B. Żołędowska-Król, Warszawa 2008, s. 138-148.
- Jaskowska M., Korycińska-Huras A., Próchnicka M., *Wiedza i umiejętności zawodowe bibliotekarzy i pracowników informacji. Badanie oczekiwań pracodawców*, [w:] *Nowoczesna biblioteka. Materiały z ogólnopolskiej, przedjazdowej konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Konstancin-Jeziorna, 29-30 maja 2009 r.*, Warszawa 2009, s. 87-125.
- Klinkosz W., Iskra J., *System typologiczny Myers-Briggs a struktura osobowości NEO 4*, [w:] *Studia z psychologii w KUL*, 2007, t. 14, s. 11-23, http://kul.pl/files/208/1_t-14-5-art.pdf [dostęp 10.07.2015].
- Kubów S., *Od normy moralnej do etyki zawodowej – myśląc o profesji bibliotekarskiej*, [w:] *Bibliotekarz w świecie wartości*, red. *idem*, Wrocław 2003, s. 102-108.
- Nowak L.T., *Asertywność w bibliotece. Jak odkryć siłę swojej profesji?*, Warszawa 2012.
- Pervin L. A., *Psychologia osobowości*, Gdańsk 2002.
- Regulska K., *Od użytkownika biblioteki do bibliotekarza przewodnika. Materiały z Konferencji Naukowej Biblioteka w przestrzeni edukacyjnej. Funkcje i wyzwania w XXI wieku, Kraków 16-17 maj 2011*, [prezentacja], <http://www.sbp.pl/fmb/informacje> [dostęp 18.02.2012].
- Rusek A., *Bibliotekarstwo – zawód dwóch prędkości? Założenia i wstępne wyniki badań ankietowych przeprowadzonych w IV kwartale 2006 r.*, „Bibliotekarz” 2007, nr 11, s. 11-16.
- Sidor-Rządkowska M., *Kształtowanie nowoczesnych systemów ocen pracowników*, Kraków 2006.
- Stachowska-Musiał E., *Bibliotekarz – zawód o wielu obliczach*, [w:] *Zawód bibliotekarza dziś i jutro. Materiały z ogólnopolskiej konferencji Nałęczów 18-20 września 2003*, Warszawa 2003, s. 81-89.
- Twój typ osobowości: Opiekun (ISFJ)*, [e-book], [wersja demo], oprac. Laboratorium Dobrego Życia, red. J. Jankowski, Logos Media 2014.
- Weigt P., *Bibliotekarz XXI wieku – umiejętności i predyspozycje do pracy z użytkownikiem*, <http://bur.ur.edu.pl/relacje/ref/weigt.pdf> [dostęp 15.07.2015].

- Wojciechowska M., *Studium zarządzania niematerialnymi zasobami organizacyjnymi bibliotek*, Gdańsk 2014.
- Wojciechowska M., *Zarządzanie rozwojem kompetencji zawodowych kadry bibliotek*, [w:] *Bibliotekarz: zawód czy powołanie*, red. M. Geryk, Gdańsk 2010, s. 27-37.
- Wojteczak J., *Osobowość bibliotekarza w aspekcie wybranych zadań biblioteki naukowej*, [w:] *Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia*, t. 3. *Wizerunek bibliotekarza*, Wrocław 2006, s. 9-21.
- Zimbardo P.G., *Psychologia i życie*, Warszawa 2006.
- Zybert E. B., *Kultura organizacyjna w bibliotekach. Nowe i stare idee w zarządzaniu biblioteką*, Warszawa 2004, Nauka, Dydaktyka, Praktyka, t. 69.

Beata Starosta

Centrum Wiedzy i Informacji Naukowo-Technicznej
Politechnika Wroclawska

Kataloger jako istotny twórca wizerunku biblioteki

Abstrakt: W referacie przedstawiono charakterystykę katalogera jako osoby mającej istotny wpływ na jakość katalogu bibliotecznego, będącego często miejscem pierwszego kontaktu użytkownika z biblioteką. Opisano zakres koniecznej wiedzy oraz zespół cech osobowościowych i intelektualnych niezbędnych do pracy na stanowisku opracowania zbiorów, a także określono zasady etyczne, którymi powinien kierować się kataloger. Teoretyczne rozważania poparto przykładami zaczerpniętymi z praktyki zawodowej.

Wstęp

Osoba zajmująca się opracowaniem zbiorów bibliotecznych pozostaje najczęściej z dala od bezpośredniego kontaktu z ich użytkownikiem. Z tej przyczyny potencjalny czytelnik rzadko ma świadomość istnienia stanowiska katalogera czy nawet całego działu opracowania zbiorów. W bibliotekach naukowych, gdzie odbiorca poszukuje konkretnej literatury, a znaczna część zasobów przechowywana jest w magazynach, posługiwanie się katalogiem jest koniecznością i zazwyczaj pierwszym krokiem w poszukiwaniach. Od osiągniętych rezultatów zależy więc pogląd użytkownika na przydatność biblioteki do realizacji jego celów dydaktycznych lub naukowych. Oczywiście główną rolę odgrywa w tym przypadku właściwa polityka gromadzenia zbiorów, lecz równie ważnym elementem jest rzetelna informacja katalogowa. Informacja, która musi być utworzona, zapisana i zabezpieczona w bazie danych i ostatecznie wygenerowana jako odpowiedź na zadane przez użytkownika pytanie. Do tego celu niezbędne są: twórca, tworzywo i narzędzia, czyli bibliotekarz, zasoby i oprogramowanie.

Jakość katalogu

„Zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą [bibliotekarze] dążą do zapewnienia najwyższej jakości wykorzystywanych lub tworzonych przez siebie systemów i serwisów informacyjnych”¹.

¹ S. Cisek [et al.], *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji*, <https://www.sbp.pl/repository/dlabibliotekarzy/kodeksetyki.pdf> [dostęp 24.08.2015].

„O jakości bazy danych najlepiej informuje nas jakość informacji, jakie można wyszukać za jej pomocą. Dane wysokiej jakości charakteryzują się: kompletnością, poprawnością, spójnością i aktualnością. Kompletność możemy rozumieć jako poziom wypełnienia rekordów danymi, poprawność danych – zgodność zawartych w bazie informacji ze stanem faktycznym, spójność danych – prawidłowe powiązania między parametrami, aktualność – utrzymanie zgodności ze stanem faktycznym”².

Współcześnie dla osiągnięcia wysokiej jakości katalogu niezbędny jest komputerowy system biblioteczny. Przejrzystość katalogu, łatwość poruszania się po nim, zróżnicowane możliwości wyszukiwawcze w znacznym stopniu zależą od potencjału systemu. Jednak warto podkreślić, że system to tylko narzędzie służące do obsługi bazy, do której dane wprowadza nie maszyna, lecz człowiek. Kataloger. Od jego potencjału umysłowego, wiedzy, umiejętności, kwalifikacji oraz określonych cech osobowościowych zależy wartość merytoryczna informacji będących obiektem zainteresowań użytkownika biblioteki.

Kataloger – jaki powinien być?

„[...] wiedza o katalogach i katalogowaniu ma zaawansowany, specjalistyczny charakter. Katalogowanie wymaga erudycji, znajomości języków, znajomości relacyjnych baz danych, sprawności piśmienniczych, orientacji przestrzennej i wizualnej, wyczucia proporcji i dobrego gustu”³.

Wiedza teoretyczna

Poza ogólną wiedzą z dziedziny bibliotekoznawstwa i informacji naukowej kataloger musi w wysokim stopniu znać:

- terminologię fachową,
- zasady katalogowania formalnego i rzeczowego,
- zasady budowania rekordów bibliograficznych i rekordów kartoteki haseł wzorcowych (KHW) za pomocą określonych formatów (np. MARC21),
- istniejące przepisy (normy i instrukcje), przy czym nie chodzi tu o ich szczegółową znajomość, a bardziej o świadomość istnienia różnorodnych przepisów dla poszczególnych typów dokumentów czy elementów opisu.

² A. Zielińska, *Nie wiesz, jak utrudnić życie czytelnikowi... nie dbaj o zawartość swojego katalogu...*, „Biuletyn EBIB” 2015, nr 3 (157a), <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/346/512> [dostęp 24.08.2015].

³ H. Hollender, *Katalog biblioteczny: czarna dziura czy jedyna nadzieja dla profesji?*, „Biuletyn EBIB” 2015, nr 3 (157a), <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/342/513> [dostęp 24.08.2015].

Przykładowe instrukcje:

Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla książki,

Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla dokumentu ikonograficznego,

Format MARC 21 rekordu kartoteki haseł wzorcowych,

Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla dokumentu ciągłego,

Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla dokumentu kartograficznego,

Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla filmu,

Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla starych druków.

Jeśli biblioteka bierze udział (czynny – wprowadza i pobiera rekordy, lub bierny – tylko pobiera) we współpracy z katalogiem centralnym NUKAT, to konieczna jest także znajomość przepisów i ustaleń wydawanych przez instytucję centralną, gdyż istotne jest, aby katalog lokalny był prowadzony według tych samych standardów, co sprawi, że opisy pochodzące z różnych źródeł (np. KARO, KVK, WorldCat), a także te tworzone lokalnie, będą spójne i jednolite.

„Wykorzystują swój potencjał wiedzy i umiejętności zawodowych, dążąc do rozwoju własnej placówki, jej warsztatu, zasobów informacyjnych, metod i narzędzi pracy”⁴.

Kataloger powinien stale aktualizować swoją wiedzę, śledząc literaturę fachową, a także biorąc udział w konferencjach i warsztatach tematycznych (w tym w szkoleniach online).

Przykładowo:

Od 1 stycznia 2013 roku NUKAT rozpoczął proces wprowadzania do rekordu bibliograficznego hasła ujednoliczonego dla nazwy wydawcy. Z tą decyzją wiąże się szereg ustaleń i ich aktualizacji, które współpracujący bibliotekarz musi na bieżąco poznawać i realizować:

- Zasady ogólne tworzenia i stosowania w katalogu NUKAT haseł ujednoliczonych dla nazw wydawców,
- Zasady tworzenia rekordów khw dla nazw wydawców w CKHW NUKAT,
- Zasady tworzenia rekordów khw dla nazw wydawców w CKHW NUKAT: aneks (marzec 2014),
- Zasady stosowania ujednoliczonych haseł dla nazw wydawców w rekordach bibliograficznych – aktualizacja: luty 2013,
- Wykaz źródeł wykorzystywanych przy sporządzaniu rekordów haseł wzorcowych dla nazw wydawców w Centralnej Kartotece Haseł Wzorcowych NUKAT.

Katalogowanie, wydające się czynnością monotonną i jednostajną, nieustannie podlega licznym zmianom, ponieważ katalog jako podstawowe źródło informacji o za-

⁴ S. Cisek [et al.], *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji*.

sobach biblioteki jest stale udoskonalany i adaptowany do zmieniających się potrzeb informacyjnych i nawyków wyszukiwawczych użytkownika.

Gorącym tematem ostatnich lat jest Resource Description and Access (RDA) – nowy standard opracowania zbiorów, stosowany już przez światowej klasy biblioteki, np. Library of Congress, British Library, National Library of Australia. Również w polskich katalogach stopniowo pojawiają się elementy RDA.

W Polsce inicjatorem zmian jest NUKAT, który od 1 stycznia 2015 roku przekształcił istotnie zasadę dotyczącą podawania w opisie liczby nazwisk autorów⁵.

Przed bibliotekami współpracującymi z NUKAT w niedalekiej przyszłości, stoją następujące zadania:

- „wdrożenie nowych przepisów katalogowania RDA (Resource Description & Access),
- wprowadzenie do KHW haseł ujednoczonych dla nazw geograficznych,
- opracowanie i zastosowanie nowych zasad tworzenia rekordów analitycznych w katalogu (umożliwi to użytkownikom wyszukiwanie informacji o zawartości czasopism, prac zbiorowych, redakcyjnych),
- rezygnacja z zasad transliteracji na rzecz języków oryginalnych w opisach bibliograficznych i haseł wzorcowych,
- »mała autostrada« – automatyczne scalanie katalogów bibliotek⁶.

Także „Biblioteka Narodowa, podobnie jak inne centralne biblioteki na świecie, podjęła intensywne prace nad modernizacją swoich serwisów katalogowych i bibliograficznych. Od 1 stycznia 2014 r. wszystkie typy publikacji wpływające jako egzemplarz obowiązkowy są katalogowane nie później niż w 24 godziny od wpływu do BN, dzięki czemu biblioteki w Polsce szybko otrzymują do skopiowania pełne opisy katalogowe, zaś użytkownicy dostęp do aktualnej produkcji wydawniczej. W odpowiedzi na postulaty środowiska naukowego od 1 października 2014 r. katalogowane są również artykuły w publikacjach zbiorowych, indeksowaniu podlegają także wszyscy autorzy, nawet jeśli jest ich więcej niż trzech⁷.

Ponadto Biblioteka Narodowa jest obecnie w trakcie wprowadzania nowego narzędzia opracowania rzeczowego dokumentów (Deskryptory Biblioteki Narodowej),

⁵ *Zmiana „zasady trzech” – zmiana dotycząca oznaczeń odpowiedzialności w rekordzie bibliograficznym*, [w:] Centrum NUKAT/Ustalenia, http://centrum.nukat.edu.pl/images/stories/file/ustalenia/bibliograficzne/zasada%20trzech_styczen_2015_tekst.pdf [dostęp 24.08.2015].

⁶ A. Kania, *Spotkanie bibliotekarzy systemowych bibliotek współpracujących z Centrum NUKAT*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2013, nr 2(42), http://kangur.uek.krakow.pl/biblioteka/biuletyn/artykuly.php?Strona=Art&Wybor=42&Art=ks_nukat [dostęp 24.08.2015].

⁷ *Deskryptory BN – rozpoczęcie prac nad nowym narzędziem opracowania rzeczowego*, [w:] Biblioteka Narodowa/Aktualności/28.11.2014, <http://www.bn.org.pl/aktualnosci/813-deskryptory-bn---rozpoczecie-prac-nad-nowym-narzedziem-opracowania-rzeczowego.html> [dostęp 24.08.2015].

którego celem jest wyszukiwanie fasetowe. Jest to narzędzie kontrolujące jednocześnie encje opisu rzeczowego i formalnego⁸.

Coraz więcej bibliotek na świecie podejmuje działania na rzecz „uwolnienia” gromadzonych w katalogach metadanych. Pojawiają się nowe standardy i technologie stosowane do opisu, wymiany i organizacji danych autorytatywnych oraz procedury związane z ich publikacją w postaci tzw. Linked Data⁹.

To tylko niektóre ważne zagadnienia, z którymi obecnie lub w niedalekiej przyszłości przyjdzie zmierzyć się katalogerom. Zatem otwartość na wiedzę i elastyczność w podejściu do pracy są niezwykle istotne.

Doświadczenie zawodowe

Poprawne katalogowanie różnorodnych formalnie i treściowo dokumentów wymaga sporego doświadczenia zawodowego.

Przykładowo:

Dysk optyczny CD-ROM mieszczący materiał do nauki języka obcego w zależności od rodzaju plików, jakie zawiera, może być opracowany jako: książka, film, dokument dźwiękowy, plik komputerowy itd. Słownik w wersji elektronicznej może zawierać wyłącznie dane tekstowe i wówczas jest traktowany zgodnie z przepisami dotyczącymi książki elektronicznej, lecz gdy do tekstu załączony jest program do przeszukiwania danych, to dokument powinien być katalogowany jako plik komputerowy. Tego typu niuanse są trudne do wychwycenia dla początkujących katalogerów, bo choć instrukcje zawierają potrzebne informacje, to dodatkowo należy mieć świadomość przeszukiwania ich pod tym kątem.

Często nie lada dylematem jest, wydawałoby się proste, odróżnienie wydawnictwa zwarteo od ciągłego.

Innym ważnym problemem jest lekceważenie przez wydawców stosowania norm w procesie wydawniczym¹⁰. Początek lat 90. przyniósł zniesienie cenzury i otwarcie granic, co zaowocowało intensywnym rozwojem rynku wydawniczego zarówno pod względem liczby nowo powstających wydawnictw, jak i publikowanych tytułów. Duża swoboda zaowocowała brakiem reguł w umieszczaniu danych wydawniczych na kartach książek i czasopism.

⁸ M. Cichoń, J. Kalinowski, G. Federowicz, *Katalogowanie oparte na encjach*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2014, t. 45, <http://www.bn.org.pl/download/document/1429184575.pdf> [dostęp 24.08.2015].

⁹ I. Papadakis, K. Kyprianos, M. Stefanidakis, *Linked data URIs and libraries: the story so far*, „DLib Magazine” 2015, vol. 21, nr 5/6, dlib.org/dlib/may15/papadakis/05papadakis.html/a [dostęp 24.08.2015].

¹⁰ Zgodnie z ustawą o normalizacji (Dz.U. z 2002 r. nr 169, poz. 1386 z późn. zm.) stosowanie Polskich Norm (PN) jest dobrowolne.

Obecnie dokumenty częstokroć nie zawierają nawet informacji o miejscu lub dacie wydania. W przypadku periodyków zauważalna jest duża zmienność w obrębie tytułu i sposobu numeracji. Jednocześnie obserwuje się natłok treści reklamowych, które niedoświadczeni katalogerzy przyjmują jako elementy tytułu. Z czasem nabiera się umiejętności selekcjonowania nadmiaru informacji i poszukiwania brakujących danych w wiarygodnych źródłach.

Prawdziwym wyzwaniem dla bibliotekarzy stają się też nietypowo wydawane książki i czasopisma, najczęściej te przeznaczone dla dzieci, które przybierają formę zabawek, lub kulinarne, które, zamiast papierowych, mają kartki z cukru lub ciasta makaronowego¹¹.

Nie ma możliwości, by na podstawie samej tylko teorii nauczyć się katalogowania. Niezbędna jest systematyczna praca z dokumentami. Z każdym opracowanym dokumentem wzrasta znajomość przepisów i umiejętność ich zastosowania.

Erudycja

Kataloger powinien mieć rozeznanie w różnych dziedzinach wiedzy, szczególnie tych, które leżą w obszarze zainteresowań zatrudniającej go biblioteki. To na nim ciąży odpowiedzialność związana z merytoryczną oceną dokumentów. Przykładem poważnego błędu popełnionego przez liczne biblioteki akademickie może być sklasyfikowanie książki Immanuela Velikovsky'ego, *Zderzenie światów* (1950) jako pozycji naukowej z dziedziny astronomii, podczas gdy zawarte w niej teorie były sprzeczne z osiągnięciami ówczesnej nauki i należałoby je raczej zaliczyć do fantastyki naukowej¹².

W zagranicznych bibliotekach naukowych często zatrudnia się osoby, wykształcone w kierunkach reprezentowanych przez daną instytucję, na stanowiskach bibliotekarzy dziedzinowych, których zadaniem jest m.in. opracowanie rzeczowe zbiorów. W polskich bibliotekach stanowisko bibliotekarza dziedzinowego nie jest popularne, a katalogowaniem rzeczowym zajmują się zwykle osoby z wykształceniem bibliotekoznawczym, które posiadają zdolności intelektualne oraz zapał do zdobywania specjalistycznej wiedzy z różnorodnych dziedzin. Praca ta wymaga stałego posiłkowania się literaturą (encyklopedie, słowniki specjalistyczne itp.), a niejednokrotnie też konsultacji z naukowcami pomagającymi przybliżyć tematykę niektórych skomplikowanych treściowo pozycji.

¹¹ *11 nietypowo zaprojektowanych książek*, [w:] *Bookclips*, <http://bookclips.pl/zestawienia/11-nietypowo-zaprojektowanych-ksiazek/> [dostęp 24.08.2015].

¹² P. Barnett, *What should science reference librarians do with books classified as science that aren't science: revisiting the well-known „Worlds in collision” by Immanuel Velikovsky as a case study*, „Science and Technology Libraries” 2013, vol. 32, nr 3.

Znajomość języków obcych

W procesie opracowania zbiorów znajomość języków obcych jest niezwykle istotna. Przy opisie formalnym już sam zapis tytułu właściwego wymaga orientacji w piśmowni danego języka (np. stosowanie wielkich liter w języku niemieckim czy rozróżnianie rodzajników). Ponadto ważne jest rozumienie treści umieszczonych we wstępie, na okładce, na skrzydełkach obwoluty itp., skąd czerpie się dane o przynależności dzieła do większej całości wydawniczej, o zawartych materiałach konferencyjnych, o przeznaczeniu czytelniczym itp. Opis rzeczowy wymaga jeszcze dokładniejszego poznania treści dokumentu, bo choć bibliotekarz może posiłkować się informacjami umieszczonymi w katalogach zagranicznych lub na stronach wydawców, to jednak niezbędną jest ich bezpośrednia weryfikacja.

Czasem trudność polega na samym zidentyfikowaniu języka, np. w przypadku języków bałkańskich czy też języków krajów byłego Związku Radzieckiego. W przypadku zasobów zapisanych alfabetem innym niż łaciński konieczna jest umiejętność posługiwania się tablicami transliteracyjnymi.

O ważkości zagadnienia może świadczyć fakt, iż Biblioteka Narodowa zatrudnia do katalogowania poloników zagranicznych osoby znające poszczególne języki.

Znajomość narzędzi do katalogowania

Niektórzy doświadczeni katalogerzy zaczęli swoją pracę, kaligrafując druczkiem bibliotecznym opisy na papierowych kartach, następnie używali maszyny do pisania, później poznawali pierwsze komputery typu Odra i zapisywali dane na kartach perforowanych. Obecnie w większości bibliotek funkcjonują zintegrowane systemy biblioteczne, pozwalające na budowanie powiązanych ze sobą baz danych. Wielu bibliotekarzy pamięta pierwsze żmudne próby zdyscyplinowania komputerowej myszki i oprowadzania szybkiego pisania na klawiaturze. Dzisiaj obsługa komputera to podstawowa umiejętność, jednak zrozumienie funkcjonowania zintegrowanego systemu bibliotecznego, przemieszczanie się pomiędzy poszczególnymi bazami i modułami stanowią spórą trudność dla niedoświadczonych pracowników.

Przykładowo:

W systemie Aleph, by sporządzić opis dla jednego tytułu, należy utworzyć i powiązać ze sobą rekordy w czterech bazach: opisu bibliograficznego, kartoteki haseł wzorcowych formalnych, kartoteki haseł wzorcowych rzeczowych, egzemplarzy.

Kolejna konieczność – to znajomość formatu katalogowania. Na popularny w Polsce format MARC21 składa się ponad dziewięćset pól numerycznych wraz z podpolami. W zależności od przyjętego stopnia szczegółowości opisu znaczną część z nich należy obowiązkowo wypełnić, a co do reszty mieć świadomość możliwości zastosowania w szczególnych przypadkach.

Biegłość w poszukiwaniu informacji

Zdarza się, że praca katalogera przypomina działalność detektywistyczną. Pomijając wspomniane wcześniej poszukiwanie danych wydawniczych czy adnotacji dotyczących treści katalogowanego dokumentu, często sporym wyzwaniem jest właściwe zidentyfikowanie twórcy dzieła. Prowadzenie kartoteki haseł wzorcowych wymaga tworzenia rekordów zawierających: nazwę właściwą (np. pełne imię i nazwisko autora) oraz nazwy odrzucone – odsyłacze (inne formy imienia i nazwiska, które identyfikują twórczość danego autora). Celem takiego działania jest skupienie wszystkich prac twórcy pod jedną nazwą ujednoliczoną.

Ponieważ w kartotece nie może być dwóch identycznych haseł głównych, istnieje obowiązek rozróżniania jednakowo brzmiących oznaczeń odpowiedzialności. Elementem rozróżniającym może być data urodzenia lub dziedzina wiedzy, jaką zajmuje się dany autor. Do pozyskania informacji kataloger ma do dyspozycji kilka wiarygodnych baz danych (np.: Library of Congress Authorities, Virtual International Authority File, Ośrodek Przetwarzania Informacji – Ludzie Nauki), które jednak nie zawsze sprawdzają się w przypadku autorów z małym dorobkiem. Przeszukuje się wówczas portale społecznościowe, strony domowe różnych instytucji i inne dostępne źródła. Inną poważną trudnością może okazać się przypisanie dzieła do oznaczenia odpowiedzialności istniejącego już w bazie.

Przykładowo:

Podczas próby skatalogowania książki *Klejenie tworzyw sztucznych* autorstwa Marka Bernaciaka znaleziono w katalogu dwie inne pozycje powiązane z tym nazwiskiem: album *Toruń i my*, gdzie wymieniona osoba jest autorem fotografii oraz film *Żyj w obfitości: pięciu milionerów o pomnażaniu majątku zgodnie z wiarą i zasadami*, gdzie Marek Bernaciak jest zdefiniowany jako wykonawca. W wyniku starannych poszukiwań odkryto błędne przypisanie obu utworów tej samej osobie, a następnie właściwie ustalono dwa oznaczenia odpowiedzialności dla trzech wymienionych dzieł.

Cechy osobowościowe

„Tworząc narzędzia dostępu do zasobów bibliotecznych i informacyjnych oraz tworząc informacje własne, dbają o rzetelność, zrozumiałość, komunikatywność i precyzję transmitowanych treści oraz swoich wypowiedzi”¹³.

Skrupulatność, dokładność, sumienność, dociekliwość, a nawet drobiazgowość – to cechy, które są niezbędne do tworzenia profesjonalnych opisów bibliograficznych. Osoba obdarzona takimi właściwościami w pełni angażuje się w proces opracowania dokumentów niezależnie od ich wartości materialnej czy merytorycznej. Każdą pozycję

¹³ S. Cisek [et al.], *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji*.

traktuje indywidualnie, każdej poświęca wymaganą ilość czasu, a zakończenie pracy wieńczy satysfakcją z dobrego jej wykonania. Osoby pozbawione tych cech zwykle nie znajdują zadowolenia w pracy katalogera. Szybko nudzą się, uznają niektóre elementy opisu za mało istotne, powierzchownie traktują obowiązujące przepisy, częściej kierując się intuicją niż starannym podejściem do pojawiających się niejasności. Niesumienność w podejściu do opisu bibliograficznego owocuje błędami, które nie tylko utrudniają wyszukiwanie zasobów użytkownikowi, ale też dostarczają licznych problemów innym bibliotekarzom, co ma miejsce szczególnie w procesie współkatalogowania do NUKAT.

„Gromadząc zbiory biblioteczne i informacyjne, opisując je, organizując i selekcjonując oraz oceniając i udostępniając, przeciwstawiają się wszelkim przejawom dyskryminacji i zachowują bezstronność; starają się stosować takie narzędzia charakterystyki dokumentów i organizacji ich zbiorów, które wykluczają uprzedzanie użytkownika do konkretnych tekstów lub źródeł”¹⁴.

Odpowiedzialność, uczciwość, bezstronność – to kolejne cechy, które powinny charakteryzować osobę opracowującą zbiory. Osobiste poglądy bibliotekarza nie mogą wpływać na faworyzowanie lub dyskryminowanie katalogowanych dokumentów ze względu na ich tematykę¹⁵. Obiektywizmu wymaga szczególnie opracowanie rzeczowe, w którym, niezależnie od stosunku emocjonalnego katalogera do dzieła, tworzone hasła mają za zadanie rzetelnie identyfikować najważniejsze zagadnienia zawarte w utworze.

Biorąc pod uwagę intensywny rozwój w dziedzinie katalogowania, do ważnych cech katalogera należy zaliczyć też otwartość na nowe rozwiązania i umiejętność wykorzystywania istniejących na świecie możliwości. Podpatrywanie funkcjonowania innych katalogów, nawiązywanie współpracy pozwalają na podnoszenie poziomu katalogu lokalnego oraz jego promocji, a tym samym popularyzowania macierzystej instytucji w kraju i na świecie.

Przykładowo:

W katalogu centralnym NUKAT przy każdym opisie bibliograficznym znajdują się linki przekierowujące do lokalnych katalogów bibliotek współpracujących, które posiadają daną pozycję w swoich zbiorach.

W podobny sposób zasoby Biblioteki Narodowej oraz NUKAT są widoczne w największym światowym katalogu centralnym WorldCat.

Biblioteka Politechniki Wrocławskiej, dzięki umowie zawartej z OCLC, pobiera opisy dla książek zagranicznych z WorldCat, przy każdym z nich zostawiając swoje siglum, co w efekcie sprawia, że użytkownik podczas przeszukiwania zasobów trafia na

¹⁴ *Ibidem.*

¹⁵ J. E. Mai, *Ethics, values and morality in contemporary library classifications*, „Knowledge Organization” 2013, vol. 40, nr 4, http://jenseriikmai.info/Papers/2013_Ethics.pdf [dostęp 24.08.2015].

nazwę Biblioteki umieszczoną pośród innych instytucji. Poza wiedzą na temat lokalizacji dokumentu, użytkownik zyskuje informację, iż na danej uczelni pracują osoby interesujące się konkretnym zagadnieniem, co w konsekwencji może zaowocować nawiązaniem współpracy.

Wnioski

Ocena kandydatów na stanowiska związane z opracowaniem zbiorów leży w gestii osób zarządzających biblioteką. Ważna jest świadomość, w jakim stopniu umiejętności i cechy osobowościowe potencjalnego pracownika mogą mieć wpływ na jakość katalogu bibliotecznego stanowiącego wizytówkę instytucji. W przypadku pracowników już zatrudnionych niezbędne jest umożliwienie im dostępu do szkoleń i odpowiadanie otwartością na propozycje nowych rozwiązań. Zaangażowany, otrzymujący merytoryczne wsparcie kataloger może, poprzez swoje skrupulatne, a zarazem twórcze podejście do pracy, istotnie wpływać na pozytywny wizerunek biblioteki.

Bibliografia

- Barnett P., *What should science reference librarians do with books classified as science that aren't science: revisiting the well-know „Worlds in collision” by Immanuel Velikovsky as a case study*, „Science and Technology Libraries” 2013, vol. 32, nr 3.
- Cichoń M., Kalinowski J., Federowicz G., *Katalogowanie oparte na encjach*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2014, t. 45, <http://www.bn.org.pl/download/document/1429184575.pdf> [dostęp 24.08.2015].
- Cisek S. [et al.], *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji*, <https://www.sbp.pl/repository/dlabibliotekarzy/kodeksetyki.pdf> [dostęp 24.08.2015].
- Deskrytory BN – rozpoczęcie prac nad nowym narzędziem opracowania rzeczowego*, [w:] Biblioteka Narodowa/Aktualności/28.11.2014, <http://www.bn.org.pl/aktualnosci/813-deskrytory-bn--rozpoczecie-prac-nad-nowym-narzedziem-opracowania-rzeczowego.html> [dostęp 24.08.2015].
- Hollender H., *Katalog biblioteczny: czarna dziura czy jedyna nadzieja dla profesji?*, „Biuletyn EBIB” 2015, nr 3 (157a), <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/342/513> [dostęp 24.08.2015].
- 11 nietypowo zaprojektowanych książek*, [w:] *Bookclips*, <http://bookclips.pl/zestawienia/11-nietypowo-zaprojektowanych-ksiazek/> [dostęp 24.08.2015].

- Kania A., *Spotkanie bibliotekarzy systemowych bibliotek współpracujących z Centrum NUKAT*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2013, nr 2(42), http://kangur.uek.krakow.pl/biblioteka/biuletyn/artku-ly.php?Strona=Art&Wybor=42&Art=ks_nukat [dostęp 24.08.2015].
- Mai J. E., *Ethics, values and morality in contemporary library classifications*, „Knowledge Organization” 2013, vol. 40, nr 4, http://jenseriimai.info/Papers/2013_Ethics.pdf [dostęp 24.08.2015].
- Papadakis I., Kyprianos K., Stefanidakis M., *Linked data URIs and libraries: the story so far*, „DLib Magazine” 2015, vol. 21, nr 5/6, dlib.org/dlib/may15/papadakis/05papadakis.html/a [dostęp 24.08.2015].
- Zielińska A., *Nie wiesz, jak utrudnić życie czytelnikowi... nie dbaj o zawartość swojego katalogu...*, „Biuletyn EBIB” 2015, nr 3 (157a), <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/346/512> [dostęp 24.08.2015].
- Zmiana „zasady trzech” – zmiana dotycząca oznaczeń odpowiedzialności w rekordzie bibliograficznym*, [w:] Centrum NUKAT/Ustalenia, http://centrum.nukat.edu.pl/images/stories/file/ustalenia/bibliograficzne/zasada%20trzech_styczen_2015_tekst.pdf [dostęp 24.08.2015].

Aneta Jurzysta

Uniwersytet Rzeszowski

Instytut Filologii Germańskiej

„Kto zajmuje się treścią, ten już jest zgubiony jako bibliotekarz... wtedy bowiem nigdy już nie zdoła wyrobić sobie poglądu na całość” – o niezwykłym wizerunku bibliotekarza oraz jego roli w kształtowaniu obrazu biblioteki na przykładzie wybranych dzieł literackich

Abstrakt: Nie bez przyczyny mówi i pisze się, że biblioteki stanowią centrum i symbol europejskiej kultury i są jednocześnie miejscem o tajemniczej aurze, katedrą ducha i sumą kolektywnej wiedzy, przy czym nawet najbardziej funkcjonalną architekturę biblioteki owiewa powiew niemal sakralnej wzniosłości. Do dziś odczuwa się kontrast między pulsującym, zabieganym i głośnym światem a cichą i spokojną oazą oferowaną czytelnikowi przez biblioteczne mury. Pozwala ona oddać się w tej milczącej książkowej rzeczywistości własnej fantazji i samotności, uciec od prozy życia istniejącej na zewnątrz. Zarówno sama biblioteka, jak i jej pracownicy są niezwykle częstym motywem literatury i filmu, którym poświęcono już wiele opracowań naukowych. W wielu przypadkach obraz bibliotekarza wypada bardzo stereotypowo i jednostronnie, a on sam budzi niechęć i nie chce bądź nie umie pomóc czytelnikowi w dotarciu do poszukiwanych informacji. Czy podobnie dzieje się w przypadku dzieł niemieckojęzycznych? Niniejsza praca jest więc próbą analizy wizerunku bibliotekarza w wybranych dziełach literatury niemieckiej autorstwa Eliasa Canettiego, Roberta Musila i Stefana Zweiga.

„Tylko bibliotekarz, poza tym, że wie, ma prawo poruszać się w labiryncie ksiąg, on tylko potrafi je znaleźć i odłożyć na miejsce, on tylko odpowiedzialny jest za utrzymanie ich w dobrym stanie [...] jedynie bibliotekarz wie, z położenia woluminu, ze stopnia jego niedostępności, jakiego rodzaju tajemnice, prawdę czy kłamstwo, kryje w sobie”¹. Obraz biblioteki i pracującego w niej bibliotekarza są motywem niezwykle wdzięcznym i chętnie wykorzystywanym przez pisarzy i artystów na całym świecie, odnajdujemy je w malarstwie²,

¹ U. Eco, *Imię róży*, przeł. A. Szymanowski, Warszawa 2001, s. 53.

² Malarze obrazowali chętnie książki i postaci czytające (przykładem mogą być Vincenta van Gogha *Martwa natura z otwartą Biblią*, Sandro Botticelliiego *Madonna z Książką/Madonna z Dzieciątkiem i aniołami*, *Portret Emila Zoli* Édouarda Maneta, *Portret uczonego* Rembrandta, *Czytająca* Pierre-Augusta Renoira, *Czytająca list* Jana van Delft Vermeera, *Czytająca* Édouarda Vuillarda czy *Czytająca stara kobieta* Rembrandta). Znajdziemy na obrazach także i samą bibliotekę, przykładem mogą tu być *Don Kichot w bibliotece* Eugène’a Delacroix lub *Don Kichot w bibliotece* Paula Boningtona. Por. W. Beckett, *Historia malarstwa. Wędrowki po historii sztuki Zachodu*, przeł. H. Andrzejewska, I. Zych, Warszawa 1996; S. Farthing (red.), *1001 obrazów, które warto w życiu zobaczyć*, przeł. P. Lewiński, M. Szubert, J. Winiarski, Warszawa 2007.

filmie³ oraz w literaturze niemalże wszystkich narodów. Zawarty w produktach kultury wizerunek wypada niejednokrotnie mocno negatywnie, a bibliotekarz/bibliotekarka są skrajnie niepozornymi, szarymi i staroświecko ubranymi starymi kawalerami/pannami, bezwzględnymi strażnikami porządku, broniącymi biblioteki niczym największego skarbcza, życiowymi nieudacznikami i nierobami bujającymi w świecie książkowych iluzji. Istnieją, rzecz jasna, także przykłady na wskroś pozytywnych postaci bibliotekarzy, to ludzie o wielkiej wiedzy, erudycji, kultywatorzy narodowej tradycji, bibliofile i prawdziwi bibliotekarze z powołania, którzy gotowi są nieść pomoc w każdej trudnej sytuacji i mają błyskawiczną odpowiedź na każde, najtrudniejsze nawet pytanie. Nie sposób mimo to nie zauważyć, że znaczna większość spotykanych w dziełach kultury postaci bibliotekarzy odpowiada negatywnemu stereotypowi, a walczyć z tym powielanym i konserwowanym nadal przez media wizerunkiem, np. nijakiej, zakompleksionej, nietowarzystkiej bibliotekarki i ponurego gmaszyska biblioteki, starają się autorzy licznych polskich i zagranicznych opracowań naukowych⁴.

Zaprezentowany na wstępie fragment z *Imienia róży* Umberto Eco jest częścią bodaj najbardziej znanego literackiego opisu biblioteki wszechczasów, świątynia mądrości jest u Eco symbolizującym poszukiwanie drogi, wtajemniczenie, a także etapy duchowego rozwoju labiryntem bez wyjścia: „Biblioteka broni się sama, jest niezgłębiona jak prawda, która w niej gości, zwodnicza jak kłamstwa, które są jej powierzone. Labirynt duchowy, ale również labirynt ziemski. Mógłbyś wejść do niej, a z niej nie wyjść”⁵. Średniowieczny książkowy bastion ukryty w klasztorze benedyktynów i niedostępny dla czytelnika skrywa prawdziwe dzieła sztuki, unikalne manuskrypty z całego świata, jest jednak jednocześnie miejscem owianym mrokiem i tajemnicą, skrywającym sekrety mnichów i zagadki dotyczące ludzkiej egzystencji. Miejsce to rodzi niepokój, lęk, symbolizuje źródło wiedzy, ale jest także widoczną oznaką władzy i mocy. Nie dziwi także, że ów ukryty w podziemiach klasztornej gmachu skarbiec dostępny jest wyłącznie dla wtajemniczonych, a drogę doń i plan rozmieszczenia znają tam jedynie trzy wybrane osoby: „Biblioteka powstała według planu, który w ciągu wieków pozostał wszystkim nie znany i do którego poznania nie jest powołany żaden z mnichów. Jedynie bibliotekarz poznał sekret z ust poprzedniego bibliotekarza i przekazuje go za swego

³ Istnieje kilka godnych wzmianki analiz filmowego wizerunku biblioteki i bibliotekarza. Są to często przywoływane w pracach poświęconych motywowi biblioteki wymienione w bibliografii fragmenty artykułów dotyczących stereotypu oraz wizerunku bibliotekarza autorstwa m.in. Beaty Kowalskiej, Dawida Kotlarka, Piotra Marcinkowskiego, Mirosławy Zygmunta. Bardzo bogata jest natomiast literatura obcojęzyczna poświęcona tematowi. Przywołać można tu choćby dzieła Brendy i Raya Tevisów *The image of librarians in cinema* czy Jeanine Williamson *Jungian/MyersBriggs Personality types of librarians in films*. Nie można także nie wspomnieć o stronach internetowych poświęconych filmom zawierającym odniesienia do bibliotek i książek, przykładem mogą być choćby filmografia Martina Raischa *Librarians in the movies*, strona *Film Librarian* oraz *Movie librarians: notable librarians & libraries in films*.

⁴ Przykładem takich polskich i zagranicznych opracowań są pozycje wymienione w bibliografii.

⁵ U. Eco, *Imię róży*, s. 54.

życia pomocnikowi bibliotecznemu, by śmierć nie zaskoczyła go, pozbawiając tej wiedzy wspólnotę. A wargi obydwu są zapieczętowane tajemnicą⁶. Sam bibliotekarz jest u Eco obrońcą, strażnikiem ksiązek: „broni ich więc nie tylko przed ludźmi, lecz również przed naturą, i całe swoje życie poświęca tej wojnie prowadzonej przeciw siłom zapomnienia, wrogom prawdy”⁷. Wizerunek bezwzględniego strażnika oddanego całkowicie swojej pracy, chroniącego dostępu do cennych zbiorów oraz żyjącego wśród i dla ksiązek uzupełnia mroczny i mało zachęcający wygląd zewnętrzny: „wyszedł nam na spotkanie bibliotekarz, o którym wiedzieliśmy już, że nazywa się Malachiasz z Hildesheimu. Jego twarz przybrała wyraz wymuszonej życzliwości, lecz nie mogłem powstrzymać się od drżenia na widok fizjonomii tak osobliwej. Postaci był wysokiej i chociaż niezwykajnie szczupłej, członki miał wielkie i niezdarne. Kiedy szedł wielkimi krokami, owinięty w czarne, zakonne szaty, w jego wyglądzie było coś niepokojącego. Kaptur, który miał nasunięty na głowę, albowiem przychodził z zewnątrz, rzucił cień na bladeść twarzy i sprawiał, że w wielkich, smutnych oczach widoczne było jakieś nieokreślone cierpienie. To oblicze nosiło ślady jakby licznych namiętności, które wola poddała dyscyplinie, lecz doprowadzając, zdawało się, do zastygnięcia rysów, aż uleciało z nich tchnienie życia. Smutek i surowość dominowały w tej twarzy, a oczy były tak badawcze, iż od jednego spojrzenia przenikały serce każdego, kto rozmawiał z bibliotekarzem, i czytały sekretne myśli, tak że z trudem znieść można było ich docieklivość i człowiek unikał powtórnego spotkania z tym uważnym spojrzeniem”⁸.

Bibliotekarz, którego czytelnik wolałby unikać? W eseju *O bibliotece* Umberto Eco w lekkim, momentami ironicznym i humorystycznym stylu przybliżył nam wzór biblioteki doskonałej, skrojonej na miarę wybitnego, ale i przeciętnego miłośnika słowa pisanego, snuje rozważania nad nadrzędnym celem, jaki powinien przyświecać każdemu bibliotekarzowi oraz nad przyszłością ksiązek i czytelnictwa. Swój obraz biblioteki marzeń buduje poprzez dziewiętnastopunktowy opis antybiblioteki, wymienia w nim m.in. skomplikowane katalogi, niemożliwe do przepisania sygnatury, niewyobrażalnie długi okres oczekiwania na książkę, brak swobodnego dostępu do półek, bufetu czy nawet toalety. Wszystko to w jednym nadrzędnym celu: zniechęcić potencjalnego czytelnika do wypożyczenia. Kreując swą biblioteczną utopię, odnosi się Umberto Eco także do grupy zawodowej bibliotekarzy, których zadaniem jest zniechęcenie potencjalnego czytelnika do wypożyczenia książki i kolejnej wizyty, a każdy korzystający winien być uznany za „wroga, nieroba (w przeciwnym razie byłby przecież w pracy), za potencjalnego złodzieja”⁹.

⁶ *Ibidem*, s. 53.

⁷ *Ibidem*, s. 54.

⁸ *Ibidem*, s. 102-103.

⁹ U. Eco, *O bibliotece*, przeł. A. Szymanowski, Warszawa 2007, s. 18.

Czy taki wizerunek to jednak tylko fikcja literacka nieistniejąca w świecie realnym? Czy wszystkie te utrwalane przez literaturę światową i medium filmu stereotypowe wizerunki bibliotekarzy nie mają rzeczywistych pierwowzorów? Jak na ich tle wypada obraz biblioteki i bibliotekarza w literaturze niemieckiej, która jest przedmiotem niniejszej analizy? Skrywa ona przecież niejedną godzien wspomnienia opis bibliotecznych gmachów i ich niezwykłych zasobów, pracujących w nich mniej lub bardziej przyjaznych dla czytelnika i odpowiadających utartym literacko-filmowym wzorcom. Chyba najbardziej znanym obrazem biblioteki w literaturze niemieckiej jest imponująca wręcz prywatna biblioteka głównego bohatera *Auto da fé* (1935) Eliasa Canettiego, znanego na całym świecie uczonego i bodaj największego sinologa swoich czasów, a przy tym wyalienowanego i ukrywającego się za stertami zakurzonych książek wiedeńskiego dziwaka. Nie jest on typowym bibliotekarzem, wszak dostępu do swoich drogocennych i zajmujących cztery ogromne pokoje zbiorów, prawdziwej świątyni wiedzy i prawdy, broni wszystkim niepowołanym, jakby skalać mogli świętość wartościowych manuskryptów. Poproszony przez małego chłopca o możliwość wejścia do jego legendarnej już biblioteki stanowczo odmawia twierdząc: „Człowiek zbliżał się do prawdy, gdy odgradzał się od ludzi”¹⁰. Pozostaje jednak Kien wybitnym znawcą i prawdziwie fanatycznym miłośnikiem gromadzonych i starannie selekcyjonowanych woluminów, a gdyby jego gigantyczna z czasem kolekcja ujrzeć mogła światło dzienne, stać się mógłby ze swą wiedzą bibliotekarzem *par excellence*. Tak się jednak nie dzieje, tylko otoczony swoimi świętymi zbiorami czuje się oderwany od trosk dnia codziennego i żyjący w świecie nauki protagonista całkowicie bezpieczny, świat zewnętrzny jawi mu się jako chaos, miejsce pełne zła, kłamstwa i brzydoty i odgrodzić się od niego pragnie ukrywając się w swoim książkowym rajku.

Każdy dzień oderwanego od rzeczywistości doktora Kiena przypomina wcześniejszy, nacechowany jest monotonią i wszechobecną aurą wzniosłości i kontemplacji, przebiega wedle idealnego, niemalże odwiecznego porządku. Znacznie bardziej ceni sobie Kien towarzystwo papierowych przyjaciół niż zwykłych ludzi: „[...] książki są więcej warte niż ludzie [...] książki są nieme, mówią, a jednak są nieme, to właśnie takie wspaniałe, mówią i ty słyszysz je szybciej niż wtedy, gdybyś musiał kogoś słuchać [...]”, „[...] zamknął za sobą drzwi. Zuchwale sunął wzdłuż regałów i pieszczotliwie dotykał grzbietów książek. [...] Poczuł zamęt, zamęt wywołany radością z powodu ponownego, choć późnego zjednoczenia. W pierwszym oszołomieniu mówił słowa ani przewidziane, ani rozsądne. Że wierzy w ich wierność. Że wszystkie są u siebie w domu. Że mają charakter. Że je kocha”¹¹.

¹⁰ E. Canetti, *Auto da fé*, przeł. E. Sicińska, Warszawa 1999, s. 13.

¹¹ *Ibidem*, s. 105f.

Wyrzucony z domu przez poślubioną nieopatrznie ekscentryczną i mało rozgarniętą służącą Teresę nadal gromadzi kolejne książkowe pozycje, wzbogaca istniejącą nadal w jego fenomenalnej pamięci kolekcję o nowe tomy, chroni przed potencjalnym zniszczeniem woluminy oddawane do lombardu. To uwielbienie Kiena dla książek oraz jego widoczne wyobcowanie prowadzą go prostą drogą do szaleństwa, którego sam powoli staje się świadomy, co wyraża w rozmowie ze swym bratem-psychiatrą: „Oto różnica między nami. Ty żyjesz z twoich obłąkańców, ja z moich książek. Co jest uczciwsze? [...] Ja mógłbym mieszkać w jakiejś dziurze, mam moje książki w głowie, tobie potrzeba całego zakładu dla umysłowo chorych. [...] Ja mocno stoję w miejscu. Jeśli mnie jakaś myśl zaniepokoi, nie opuszcza mnie ona całymi tygodniami. [...] Co bardziej świadczy o charakterze i mocy ducha? Spróbuj pocierpieć na manię prześladowczą! [...] Nie zdobędziesz się na żadną manię. Ja też nie, ale miałbym zdolności ku temu; charakter”¹². Już monotonna i na pozór harmonijna egzystencja Kiena zdradza załóżki szaleństwa, jak pisze Stawiszyński: „gdzieś u podstaw tego z pozoru idealnie sformatowanego żywota kryje się jakieś szaleństwo, jakieś niepokojące, ciemne zwichrowanie, które stopniowo pęcznieje i wzrasta. i tylko czeka na odpowiedni moment, żeby roztrzaskać w pył całą monumentalną konstrukcję mającą je przykryć czy raczej: mającą je ostatecznie zdusić”¹³.

Chcąc ratować swą bibliotekę przed prymitywną i przebiegłą małżonką podpala ją, po czym sam ginie we wznieconym pożarze, na własnoręcznie podpalonym stosie złożonym z ukochanych woluminów. Otaczający się książkami, żyjący wyłącznie w ich świetle zaślepiony i szalony uczony staje się ofiarą wyznawanych idei, a żywioł chroni przed prymitywizmem niedoceniających książek ludzi to, co najcenniejsze: drukowany dorobek intelektualny całych pokoleń uczonych i ludzi pióra. Biblioteka spłonie, lecz zabierze ze sobą jej twórcę i wiernego czciciela. Czy warto więc uciekać w świat książki i w nim się zatracać? Jaką cenę przychodzi za to zapłacić? I czy taki powinien być dobry bibliotekarz? Te pytania stawia sobie niejeden odbiorca znakomitego dzieła Canettiego, ale może też czytelnik wielu innych literackich pozycji o bibliotece i książkach.

Próbę odpowiedzi (lecz nie bezpośredniej) przynosi nam choćby setny rozdział monumentalnej powieści *Człowiek bez właściwości* (1930), wielotomowego, niedokończonego dzieła życia austriackiego pisarza Roberta Musila. Biblioteka nie jest, rzecz jasna, pierwszym planem tego utworu, składająca się z przeplatających się esejów, rozpraw naukowych i tekstów filozoficznych napisana intrygującym stylem Musilowska powieść odnosi się w pierwszym rzędzie do problemu moralności, samodzielności i niezależności współczesnego człowieka, jego właściwości (bądź ich braku) i duchowej

¹² *Ibidem*, s. 565.

¹³ T. Stawiszyński, *Dzieła najwybitniejszych noblistów. Auto da fé*, <http://kultura.dziennik.pl/ksiazki/artykuly/62105,dzieła-najwybitniejszych-noblistow.html> [dostęp 25.08.2015].

kondycji Europy. Ów często niedoceniany wśród odbiorców i badaczy fragment poświęcony wizerunkowi biblioteki oraz jej funkcji zawarł autor w rozdziale o znamienym tytule „Generał Stumm wdzierając się do biblioteki cesarskiej i zbiera doświadczenia na temat bibliotekarzy, woźnych bibliotecznych oraz ładu intelektualnego”.

Postaci wojskowego, kreślonej konsekwentnie z wyraźną i wyczuwalną dla odbiorcy nutą ironii, obcy i niedostępny pozostaje świat wiedzy, dziwny świat intelektualistów i uczonych. Nie dziwi więc, że do opisu swego bibliotecznego epizodu używa Stumm niemalże wyłącznie żargonu militarnego. Już samo odwiedzenie bibliotecznej twierdzy jawi mu się jako „wdarcie się w szeregi nieprzyjaciela”¹⁴. Jakże jednak trafia wysoko postawiony wojskowy do tak nieznanego mu i niezrozumiałego świata książki i kto będzie jego przewodnikiem? Historia ta jest niezwykle prosta: zainspirowana przez rzekomo toczące się w Trzeciej Rzeszy przygotowania do uczczenia trzydziestej rocznicy objęcia tronu przez cesarza Wilhelma II grupa aktywistów (do której należą zarówno główny bohater Musilowskiej powieści, jak i sam przywoływany tu generał) zamierza dokładnie w tym samym czasie w Cekanii¹⁵ urządzić konkurencyjną, znacznie większą uroczystość z okazji siedemdziesięciu lat rządów austriackiego monarchy Franciszka Józefa. Szczytnym celem owego wzniesłego przedsięwzięcia ma być idealistyczne osiągnięcie „jedności wszechludzkiej, która zdoła objąć wszystkie tak różnorodne ludzkie działania, a której w rzeczywistości nigdy nie ma”¹⁶. Aby móc tego dokonać, generał potrzebuje owej najwyższej idei, uwalniającej kreatywność myśli, swoistej myśli nad myślami. i to jej właśnie szukać postanawia w świątyni książkowej mądrości. Poszukiwanie owej jednej uniwersalnej myśli zdaje się być rozwiązaniem ostatecznym, ale wprost niemożliwym do wykonania, „okazuje się, że jest bardzo dużo ważnych myśli, ale jedna z nich musi ostatecznie być tą najważniejszą; to jest przecież logiczne? Chodzi więc po prostu o to, aby wprowadzić do tych myśli pewien ład”¹⁷. Jednak modernistyczny chaos myślowy nie sposób tak łatwo przejrzeć i tym bardziej po wojskowemu uporządkować. Jest on na to zbyt złożony i zbyt pełen niejasności, dlatego śmiało założenie generała, aby założyć „rejestr katastralny nowoczesnej kultury”¹⁸, prowadzi go nader szybko do stwierdzenia, że europejski zasób myślenia i pisania składa się z samych sprzeczności. Nie sposób wyłonić obowiązującego kanonu wiedzy, pojawiają się wątpliwości, pytania, cały czas napływają nowe informacje. „Po dokonaniu spisu inwentarza środkowoeuropejskich zasobów idei nie tylko stwierdził z żalem, że składają się one z samych sprzeczności, ale ponadto ku swemu zdumieniu odkrył,

¹⁴ R. Musil, *Człowiek bez właściwości*, przeł. K. Radziwiłł, K. Truchanowski, J. Zeltzer, t. 2, Warszawa 2002, s. 144.

¹⁵ Cekania oznacza monarchię cesarsko-królewską. W oryginale brzmi to miejsce Kakanien – Kaiser- und königliche Monarchie.

¹⁶ R. Musil, *Człowiek bez właściwości*, s. 102.

¹⁷ *Ibidem*, s. 143.

¹⁸ *Ibidem*, s. 46.

że te sprzeczności po bliższym ich zbadaniu zaczynają przechodzić jedno w drugie¹⁹. Starania Musilowskiego generała skazane zdają się być więc na porażkę. Biblioteka jawi się mu jako ostatni bastion ludzkiej wiedzy, jedyny istniejący autorytet w obszarze „cywilnej” myśli, jego jedyny ratunek, ale porusza się on po tym książkowym przybytku niczym przysłowiowy słoń w składzie z porcelaną. Zagubiony między regałami, zupełnie obcy w krainie nauki zdany jest na pomoc właściwego przewodnika, który pomoże mu „wdrzeć się” w ten nieprzyjazny, wrogi wręcz i wypełniony kurzem świat oraz odkryć ową najwyższą ideę, syntezę wszystkich znanych człowiekowi idei. Prowadzony przez niepozornego i odrzucającego z wyglądu bibliotekarza pomiędzy pełnymi książek regałami wiedeńskiej Biblioteki Cesarskiej doznaje prawdziwego wstrząsu: „Przedefilowaliśmy przed frontem niezliczonego mnóstwa książek i muszę powiedzieć, że z początku wcale mną to nie wstrząsnęło. Te szeregi książek nie są bardziej imponujące od garnizonowej parady wojska. Ale po pewnej chwili poczułem wewnętrzną potrzebę zliczyć je w myśli, i to dało nieoczekiwany wynik. Widzisz, przedtem myślałem, że jeżeli codziennie przeczytam jedną książkę, będzie to wprawdzie bardzo męczące, ale kiedyś dojdę jednak do końca i wtedy uzyskam prawo zajęcia pewnej pozycji w życiu intelektualnym, nawet gdy tę czy inną książkę pominię. Ale czy wiesz, co mi bibliotekarz odpowiedział, kiedy nasz spacer wydawał się nie kończyć i zapytałem go, ile tomów właściwie liczy ta zwariowana biblioteka? »Trzy i pół miliona – odpowiedział!! – Tutaj doszliśmy – rzekł – mniej więcej do siedemsettyśięczonego tomu«. Od tej chwili liczyłem już nieustannie. Zaoszczędzę ci podania sposobu, jak to robiłem, gdyż potem, w ministerstwie, jeszcze raz odtworzyłem ten rachunek z ołówkiem w rękę: otóż musiałbym zużyć całe dziesięć tysięcy lat, aby dokonać tego, co postanowiłem. W tym momencie zatrzymałem się jak wryty i cały świat wydał mi się jednym wielkim oszustwem. Zapewniam cię jeszcze teraz, choć zdążyłem już z tego ochłoniąć: z tym wszystkim coś jest zasadniczo nie w porządku!”²⁰.

Stumm von Bordwehr zaskoczony i przytłoczony jest niewyobrażalną dla niego dotąd wielkością wiedeńskiego „kolosalnego książkowego skarbcza”, zszokowany niemożnością przeczytania zgromadzonych w niej książek w czasie jednego ludzkiego życia. Nie chce i nie umie się z tym pogodzić: „Możesz powiedzieć, że nie ma potrzeby czytania wszystkich książek. Odpowiem ci na to: również na wojnie nie każdy poszczególny żołnierz musi polec, a jednak każdy z nich jest potrzebny. Powiesz mi na to, że i każda książka jest do czegoś potrzebna. Ale widzisz, tu już coś jest nie tak, bo to nieprawda”²¹.

Pomocy szukać zamierza pedantyczny generał u drepczącego usłużnie u jego boku i uśmiechającego się uprzejmie bibliotekarza, któż jak nie on zna wszak zawartość zgro-

¹⁹ *Ibidem*, s. 47.

²⁰ *Ibidem*, s. 144.

²¹ *Ibidem*.

madzonego książkowego bogactwa i przeprowadzić potrafi zagubionych przez biblioteczny labirynt: „Mój drogi przyjacielu, pomyślałem sobie, że ten człowiek żyje przecież między milionami książek, zna każdą, wie o każdej, gdzie stoi... ten będzie mógł mi pomóc. Naturalnie, nie chciałem go tak prosto z mostu zapytać, w jaki sposób znaleźć najpiękniejszą myśl świata. Brzmiałoby to bowiem jak początek jakiejś bajki, a na tyle mądry to już jestem, że zdaję sobie z tego sprawę, ponadto już jako dziecko nie znosiłem bajek; ale co miałem robić, o coś podobnego musiałem go w końcu zapytać!”²². Jak każdy pełen wiary i ufności w zakładane umiejętności pracownika urabia go sobie licznymi słowami podziwu dla jego ofiarnej i wymagającej pracy, po czym zadaje wprowadzające pytanie, jak właściwie potrafi on znaleźć właściwą książkę w tym bezkresnym skarbcu. Skutkiem jest tak często słyszana w bibliotekach uprzejma, aczkolwiek nierzadko nieprowadząca do nikąd rozmowa, którą przytoczyć należy tu w całości: „I rzeczywiście, zapytał mnie wtedy słodkim jak miód, usłużnym głosem: »Czego pan generał chciałby się dowiedzieć?«, co wprowadziło mnie nawet nieco z kontenansu.

»O, bardzo wielu rzeczy!« – wycedziłem.

A bibliotekarz pytał dalej: »Czy wolno zapytać, jakim zagadnieniem czy jakim autorem pan generał się interesuje. Może coś z historii wojen?«

»Na pewno nie; raczej coś z historii pokoju.«

»Z historii pokoju? Może coś ze współczesnej literatury pacyfistycznej?«

»Nie – odparłem – to wcale nie takie proste. Chodzi mi na przykład o jakieś zestawienie wszystkich wielkich idei ludzkości... jeżeli istnieje coś w tym rodzaju?« – zapytałem chytrze. Przypominasz sobie przecież, że już w tej dziedzinie kazałem coś niecoś sobie przygotować.

Bibliotekarz milczy. »A może jakąś książkę o urzeczywistnieniu tego, co najważniejsze?« – pytam dalej.

A on na to: »A więc coś z etyki teologicznej?«

»Ostatecznie może być i z etyki teologicznej, ale musi tam być też coś o starej kulturze austriackiej i o Grillparcerze« – nalegam. Wiesz, widocznie w moich oczach żarzyło się takie pragnienie wiedzy, że ten drab nagle się przestraszył, iż wypiję mu ją całą do dna; dodałem jeszcze, że chodzi mi o coś w rodzaju kolejowych rozkładów jazdy, co pozwoliłoby mi ustalić pomiędzy poszczególnymi ideami wszelkie dowolne połączenia bezpośrednie i pośrednie. Wtedy bibliotekarz zrobił się nagle podejrzanie uprzejmy i zaproponował, że zaprowadzi mnie do pokoju, w którym znajdują się katalogi, i pozostawi mnie tam samego, choć właściwie jest to niedozwolone, gdyż wolno posługiwać się tymi katalogami wyłącznie bibliotekarzom²³

²² *Ibidem*, s. 145.

²³ *Ibidem*, s. 145f.

Pokój katalogowy już dzięki przestrzennemu ułożeniu jest dla oszołomionego generała prawdziwą kwintesencją wiedzy o wiedzy: „Muszę ci powiedzieć, że doznałem uczucia, jak gdybym dostał się do wnętrza jakiejś czaszki; wokoło tylko półki z przegródkami na książki, i wszędzie drabinki do wspinania się, a na półkach i stołach tylko katalogi i bibliografie, sama kwintesencja wiedzy, nigdzie jakiejś rozsądnej książki nadającej się do czytania, a jedynie książki o książkach; załatywało mocno fosforem mózgu i nie fantazjuję, kiedy powiem, iż mimo wszystko odniosłem wrażenie, że jednak coś osiągnąłem”²⁴. Owiane sakralną aurą i przynajmniej z wyglądu usystematyzowane pomieszczenie doskonale wpisuje się w wymagania przyzwyczajonego do wojskowego drylu i nienagannego porządku pedantycznego generała. Zawierający jedynie książki o książkach i bibliografię bibliografii pokój robi na nim ogromne wrażenie, pozostawiony w nim sam czuje się jednak coraz mniej komfortowo: „Lecz, naturalnie, kiedy bibliotekarz chciał zostawić mnie samego, poczułem się trochę nieswojo, można nawet powiedzieć – niesamowicie, tak jakos nabożnie i niesamowicie”. Nieco wystraszony i coraz bardziej bezradny bibliotekarz wręcza Stummowi bibliografię bibliografii, „alfabetyczny spis alfabetycznych spisów tytułów wszystkich książek i opracowań, które w ciągu ostatnich pięciu lat dotyczyły postępu zagadnień etycznych, z wyjątkiem teologii moralnej i beletrystyki”²⁵ i zamierza zostawić generała sam na sam z jego ideowym problemem.

Dopiero w tym momencie ambitny wojskowy całkowicie traci orientację, chaos książkowego labiryntu przytłacza go, a biblioteka przypomina „dom wariatów”. Nim więc niepozorny bibliotekarz zdąży się niepostrzeżenie ulotnić, zwątpiony Stumm bez ogródek pyta go, jak on odnajduje się w tym książkowym świecie, jakie metody stosuje, by nie zgubić się w lesie regałów i pozołkłych tomów: „»Panie bibliotekarzu – wołam – nie może mnie pan opuścić, nie zdradziwszy mi wpierw tajemnicy, w jaki sposób pan się w tym domu wariatów dla książek orientuje«. – Nieopatrznie użyłem właśnie tego określenia, ale tak to odczuwałem. On chyba źle mnie zrozumiał, dopiero potem przypomniałem sobie, że podobno wariaci chętnie zarzucają innym, iż to oni zwariowali”²⁶. Ale odpowiedź „szalonego” bibliotecznego pracownika wprawia go w jeszcze większe osłupienie: „A potem napędził mi porządnego stracha. Kiedy tak nie puszczam go z rąk, bibliotekarz prostuje się nagle, jakby wyrastał w górę ze swych trzęsących się spodni, i cedząc z powagą każde słowo, jak gdyby chciał wypowiedzieć tajemnicę tych ścian, mówi: »Panie generale, pytał pan, jak to się dzieje, że znam każdą książkę; otóż mogę panu wyjawić: ponieważ żadnej nie czytam!« [...] Tajemnicą wszystkich dobrych bibliotekarzy jest, że z powierzonej im literatury nigdy nie czytają nic poza tytułem książki

²⁴ *Ibidem*, s. 146.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ *Ibidem*, s. 147.

i spisem rzeczy”²⁷. Będący także docentem na uniwersytecie bibliotekarz (wszak „[...] nauka o bibliotekach jest nauką samą w sobie”) objawia generałowi druzgocącą prawdę: „Kto zajmie się treścią, ten już jest zgubiony jako bibliotekarz – pouczał mnie – wtedy bowiem nigdy już nie zdoła wyrobić sobie poglądu na całość”²⁸.

Odczuwający nieustanne poczucie zagrożenia bohater nie umie poradzić sobie z tą informacją oraz świadomością, że osiągnięcie szczytnego celu, które wepchnęło go między biblioteczne półki, oddala się coraz bardziej, a on sam dozna wnet druzgocącej porażki: „Muszę ci się przyznać, że kiedy potem zostawił mnie samego, miałem ochotę tylko na dwie rzeczy: albo wybuchnąć płaczem, albo zapalić papierosa; ale zarówno jedno, jak i drugie było w tym lokalu niedopuszczalne!”²⁹. Aby umieć odnaleźć się w świątyni wiedzy pomocna paradoksalnie staje się nie-wiedza, bibliotekarz wie dokładnie, gdzie znajduje się dowolna książka, żadnej jednak nie czyta, ład i porządek możliwe są jedynie dzięki rezygnacji z treści i sensu zawartego w woluminach. Dotyczyć to zdaje się nie tylko skostniałego między przygniatającymi go regałami, odciętego od świata zewnętrznego i fanatycznie katalogującego i systematyzującego wiedzę bibliotekarza, lecz każdego poszukującego w bibliotece informacji, a w życiu prawdziwej wiedzy człowieka. Biblioteka jako instytucja i usystematyzowany szczegółowo, sztuczny i racjonalny magazyn wiedzy przypomina nieludzki system, bezduszną maszynę, w której automatycznie pojawiają się nowe elementy, a czas, miejsce, cierpienie i szczęście, człowiecze upadki i wzloty upychane są w przyjęte wcześniej ramy i struktury wyznaczone katalogowym rejestrem.

Dążenie generała Stumma, by zasady militarnego porządku przenieść na „cywilny” grunt świata wiedzy i ducha, musi zakończyć się fiaskiem, podobnie jak klęską zakończyć musi się próba zjednoczenia wokół jednej wspólnej idei, założenie „rejestru katastralnego nowoczesnej kultury”, ale i cała opisana w powieści Akcja Równoległa. Bibliotekarz wiedeńskiego przybytku niczym zakonnik z *Imienia róży* doskonale orientuje się w planie biblioteki i danych bibliograficznych posiadanych zasobów, generałowi pomóc jednak nie może, a czytelnik pozostawiony się być zdaje przez chwilę z poczuciem zwątpienia w możliwości i sens pracy bibliotecznych pracowników. Lecz jakie jest zakończenie wizyty Stumma von Bordwehra w wiedeńskiej bibliotece? Rzecz jasna ironiczne: Jakby z nicości i podczas największego zamieszania przed bohaterem pojawia się biblioteczny woźny, który okazuje się być jedyną kompetentną w tym gmaszysku osobą, która jest w stanie pomóc generałowi w jego poszukiwaniach: „Kiedy stałem tak nieco zbaraniały, zbliża się do mnie stary woźny, który prawdopodobnie już od dłuższe-

²⁷ *Ibidem.*

²⁸ *Ibidem.*

²⁹ *Ibidem.*

go czasu mnie obserwował, szurga kilka razy uprzejmie nogami wokoło mnie, zatrzymuje się, przygląda mi się i głosem cichym i przymilnym, jakby miał chrypkę od pyłu z książek lub apetyt na napiwek, pyta: »Czym mogę panu generałowi służyć?«³⁰. Bynajmniej nie wykształcenie i zawodowe przygotowanie są podstawą koniecznej tu wiedzy, jest ona, jak się wnet okaże, niejako produktem ubocznym jego codziennych i monotonnych czynności: do jego obowiązków należy bowiem przynoszenie użytkownikom zamówionych pozycji. Cała jego wiedza składa się ze znajomości książkowych potrzeb poszukujących rozwiązań problemów i odpowiedzi na pytania czytelników oraz ich komentarzy do przeglądanych pozycji. To wiedza rzecz jasna nieuporządkowana, nieusystematyzowana, zdobyta mimochodem i paradoksalnie bez większego wysiłku. Podczas gdy bibliotekarz ukierunkowany jest na porządek w bibliotece i doskonałość katalogów, ale nie umie pomóc przeciętnemu użytkownikowi, to biblioteczny woźny za nic ma struktury i biblioteczną naukowość, stanowi zaś wsparcie dla pozostawionych samym sobie czytelników. Tak swe możliwości wyklada stary woźny: „»Często przychodzą tu do nas panowie z wyższej szkoły wojennej. Wystarczy, żeby pan generał mi powiedział, jaki temat pana generała w tej chwili interesuje: Juliusz Cezar, książę Eugeniusz czy hrabia Daun? Albo może coś nowoczesnego? Kodeks wojskowy, dyskusja nad budżetem?« Zapewniam cię, że człowiek ten mówił tak rozsądnie i wiedział o tylu rzeczach, o których te książki piszą, że dałem mu napiwek i zapytałem, w jaki sposób do tego doszedł. Wiesz, opowiedział mi, że uczniowie szkoły wojennej, otrzymawszy jakieś zadanie do napisania, przychodzą do niego niekiedy i proszą o książki. »A potem trochę na mnie pokrzyczą, kiedy im książki przynoszę – ciągnął woźny – i ponarzekają, że muszą się uczyć takich głupstw, no i przy tej sposobności człowiek niejednego od nich się dowie. Albo przychodzi poseł z parlamentu, który ma przygotować sprawozdanie o budżecie szkolnictwa, i pyta mnie, z jakich materiałów korzystał tamten poseł, który przygotowywał w ubiegłym roku podobne sprawozdanie. Albo zjawia się prałat, który już od piętnastu lat pisze o pewnym gatunku chrząszczy, albo któryś z panów profesorów uniwersytetu narzeka, że już od trzech tygodni prosił o taką a taką książkę i dotychczas jej nie otrzymał. Wtedy trzeba przeszukiwać wszystkie sąsiednie półki albo sprawdzać, czy książka przypadkiem nie została przestawiona na inne miejsce, aż w końcu okazuje się, że profesor od dwóch lat ma tę książkę u siebie w domu i wcale jej nie oddał. i tak dzieje się już prawie od czterdziestu lat; w ten sposób można więc sobie zapamiętać, czego dany człowiek potrzebuje i co w tym celu powinien przeczytać«³¹.

Nie jest cichy i skromny woźny w stanie rozwiązać problemu generała i zaprezentować mu gotowych odpowiedzi na nurtujące go pytania. Jest jednak w stanie usłużyć

³⁰ *Ibidem.*

³¹ *Ibidem*, s. 148.

przynieść mu dokładnie te książki, których w poszukiwaniach odpowiedzi na nie szukała inna czytelniczka. Okazuje się nią być Deotyma, dla generała uosobienie „cywilnego” wykształcenia i inteligencji. To właśnie pozycje wybrane przez rzeczoną Deotymę trafiają za sprawą starego woźnego w ręce bezradnego i przytłoczonego generała, który odtąd rozpoczyna z nią subtelną grę z użyciem kolejnych woluminów: „I co ty na to? Myślałem, że szlag mnie trafi! I kiedy stary spostrzegł to, przyniósł mi rzeczywiście wszystkie te książki, które Deotyma sobie zarezerwowała, i teraz, gdy przychodzę do tej biblioteki, jest to wprost jakby jakieś tajne duchowe małżeństwo. To tu, to ówdzie na marginesie stronicy ostrożnie robię ołówkiem znaczek lub piszę jakieś słówko i wiem, że nazajutrz ona to odnajdzie, nie przypuszczając nawet, kto wdarł się w ten sposób do jej myśli, kiedy ona zastanawia się, co to lub owo może znaczyć”³².

Biblioteka staje się areną tajnego duchowego romansu, miejscem wymiany myśli i emocji, łącznikiem między zadurzonym Stummem a jego czysto platoniczną miłością. Lecz już samo zakończenie utworu tak ckliwie i sielankowe nie jest. Pod długiej i poważnej rozmowie z woźnym na temat uniwersalnego ładu całej ludzkości (po której starzec sugeruje Stummowi lekturę dzieł Kanta) generał dochodzi do smutnego i paradoksalnego wniosku, „że jedynymi ludźmi, którzy mają prawdziwie godny zaufania porządek w głowie, są woźni biblioteczni”³³.

Z podobnie niekorzystnym wizerunkiem nieobecnego prawie w tekście bibliotekarza spotyka się czytelnik także podczas lektury mało znanego polskiemu odbiorcy opowiadania Stefana Zweiga *Mendel od książek*. Sam bibliotekarz wspomniany zostaje w rozmowie głównego bohatera i opisie jego poszukiwań badawczych, jego odbiór kształtuje się jednakże (podobnie jak w przypadku dzieła Musila) na zasadzie kontrastu w zestawieniu z innym doskonale obeznanym z książkową materią i pomocnym znawcą księgozbiorów.

Mendel od książek to w najprostszym ujęciu opowiadanie o pamięci: pamięci jako niezwykłym darze zapamiętywania i przechowywania w najszybszych zakamarkach ludzkiego umysłu, pamięci jako sławie niegdyś wybitnych i szanowanych obywateli, (nie) mocy (nie)pamięci przyszłych pokoleń o ludziach i wydarzeniach historycznych oraz niszczącym wpływie wojennych doświadczeń na stan ludzkiej zdolności pamiętania³⁴. To utwór o roli literatury w zachowaniu dla potomności dokonań i zasług osób zwykłych i niezwykłych, to wreszcie także fragment ilustrujący udział Żydów w nie

³² *Ibidem*.

³³ *Ibidem*, s. 149.

³⁴ Więcej na temat pamięci w dziele Zweiga w S. P. Scheichl, *Stefan Zweigs „Buchmendel” – Bibliografie und Gedächtnis*, [w:] K. Niedermair, D. Schuler (red.), *Die Bibliothek in der Zukunft: Regional – Global: Lesen, Studieren und Forschen im Wandel. Festschrift für Hofrat Dr. Martin Wieser anlässlich seiner Versetzung in den Ruhestand*, Innsbruck 2015, s. 231-244; M. Gemmel, *Die Magie des Erinnerns und des Vergessens in Stefan Zweigs Buchmendel*, „Meridian Critic” 2011, Vol. 18, Issue 1, s. 19-26.

tylko literackim dyskursie intelektualnym. W opowiadaniu Stefana Zweiga napotyka czytelnik wyrafinowaną ramową konstrukcję, dzięki której wraz z narratorem opowieści przenosi się w pamięci w jego lata studenckie i tym samym prześledzić może smutne losy niezwykle miłośnika książek, żarliwego antykwariusza i tytana pamięci Jakuba Mendla. Ukrywając się przed rześnym deszczem trafia główny bohater do jednej z przytulnych, choć staroświeckich wiedeńskich kawiarni, w której każdego dnia zbiera się ku rozrywce kwiat drobnomieszczańskiego towarzystwa, a która tego dnia świeci pustkami, czas zdaje się płynąć wolniej, a przygaszone światła zadymionego wnętrza tworzą niezwykłą i mało zachęcającą atmosferę. Znudzony czekaniem bohater uświadamia sobie nagle, że kiedyś odwiedził już ten lokal, jednak dopiero żmudna praca pamięci pozwala mu wydobyć zza mgły zapomnienia okoliczności tej niezapomnianej wizyty sprzed niespełna dwudziestu lat. Przed oczami staje mu jak żywy stary Żyd nazywany przez wszystkich „Mendel od książek”, niezrównany bibliograf i handlarz najtrudniejszymi nawet do zdobycia pozycjami książkowymi. Postać to dla nas o tyle istotna nie tylko dlatego, że przedstawiony jest on przez Zweiga jako książkowy fanatyk i genialny wręcz znawca osiągalnej i nieosiągalnej literatury, ale także ze względu na niezwykle wyraźny kontrast między jego erudycją, niezrównaną pamięcią i chęcią niesienia pomocy poszukującym informacji, a odpychającą wręcz postacią ukazanego w opowiadaniu bibliotekarza. Narrator Zweiga rekonstruuje w swej pamięci przebieg swego spotkania z przesiadującym przez niecałe 30 lat w Café Gluck przy wiedeńskiej Alserstrasse legendarnym „magikiem książek” i chodzącym symbolem wiedzy. Jakby za pomocą maszyny czasu znów staje bohater przed obliczem galicyjskiego handlarza książek i szuka u niego właśnie tych informacji i pozycji, jakich nie umiał bądź nie chciał dać mu gburny bibliotekarz: „Pracowałem wtedy nad mało znanym lekarzem i magnetyzerem ze szkoły Paracelsusa, Antonim Mesmerem – muszę przyznać, że z niewielkim powodzeniem; wszystkie dostępne mi źródła i materiały okazały się niewystarczające. Kiedy – prostoduszny nowicjusz – zwróciłem się do bibliotekarza o wskazówki, odburknął szorstko, że wyszukiwanie odpowiedniej literatury jest moim, a nie jego obowiązkiem. – Zaprowadzę cię do Mendla – zaofiarował się ów starszy kolega – zobaczysz, że wydobędzie ci choćby spod ziemi każdą książkę, nawet najrzadszą. To oryginał, jakich mało, z wymierającej rasy przedpotopowych ichtiozaurów książkowych”³⁵. Jakub Medel to postać nietuzinkowa, jakby z innego świata, przebywająca wśród ludzi, lecz prawie zupełnie ich nie zauważająca, bujająca w odległym świecie książkowych iluzji. Siedząc przy małym, zawalonym książkami i pismami marmurowym stoliku z wlepionymi w lekturę oczami mrucząc pod nosem, „nic nie wiedział, nic nie widział, nic nie sły-

³⁵ S. Zweig, *24 godziny z życia kobiet i inne opowiadania*, Warszawa 1973, s. 253.

szal”³⁶. Nawet w trakcie małego pożaru w jego bezpośrednim sąsiedztwie pozostał Mendel niewzruszony: „Był tak zagłębiony w czytaniu, jak zakonnik w modlitwie, czynił to z tak wzruszającym przejęciem, jakiego nigdy przedtem nie byłem świadkiem”³⁷. Dla naszego narratora obserwowanie tego otoczonego różnorakimi papierami mola książkowego to prawdziwa lekcja skupienia i nabożnego wręcz oddania się wielbionym księgom: „poznałem po raz pierwszy wielką tajemnicę bezgranicznej koncentracji, do jakiej zdolni są zarówno artyści, jak i uczeni, zarówno mędracy, jak i pomyleni i która stanowi tragiczne szczęście i nieszczęście wielkiego opętania”³⁸. Konwersacja szukającego pomocy rozpoczyna się, a jakże, od skargi na nieusłużonego bibliotekarza, który nie chciał wypełnić swego zadania i udzielić stosownej pomocy czytelnikowi w potrzebie. „Magik książek” splunąwszy z pogardą skwitował te narzekania następująco: „Un nie chciał? Un nie mógł. To osioł, to parch, znam go dobrze, już ze dwadzieścia lat, ale un się przez ten czas nic nie nauczył! Pensję brać, to uni umieją, do tegi uni są! Lepiej by uni do roboty poszli, te panowie doctory, a nie brali się do książek!”³⁹. Już przy stoliku Mendla, „upstrzonym zapiskami ołtarzu bibliofilskich objawień”, poszukujący czytelnik wyjawiał mu swoje książkowe potrzeby, a Żyd po krótkiej chwili i bez najmniejszego wysiłku „zaczął płynnie wyliczać, jak gdyby czytał w niewidzialnym katalogu, tytuły dwudziestu, trzydziestu książek, przy każdej podając miejsce i rok wydania oraz przybliżoną cenę”⁴⁰. Zdębiałemu protagoniście oferował nawet więcej niż dane dotyczące praktyk Mesmera: „po chwili zaczął wygrywać na klawiaturze swej bibliograficznej pamięci wspaniałe wariacje na wspomniany przeze mnie temat: może czaiłbym coś o somnambulistach i o pierwszych eksperymentach hipnotycznych?... a może coś o Grassnerze?... o egzorcyzmach nad diabłami? [...] Jak grad posypały się nazwiska, daty, hasła bibliograficzne. Dopiero wtedy zrozumiałem, że Jakub Mendel to [...] jedyna w swoim rodzaju, to żywa encyklopedia, chodzący katalog”⁴¹. W niepozornej skorupie galicyjskiego handlarza zawarta była nieporównywalna wręcz wiedza o książce i iście fantastyczna pamięć. Ów „tytan pamięci” nie czytał sam wszystkich pozycji, doskonale pamiętał jednak nazwiska autorów, tytuły, miejsce wydania, tematykę i to niezależnie od tego czy książka dopiero co zesłała z wydawniczej taśmy, czy też ukazała się na rynku przed kilkudziesięciu laty, czy miał ją faktycznie w ręce, czy tylko o niej czytał, bądź raz zobaczył na wystawie: „Cały obraz karty tytułowej odbijał się w jego mózgu i zastygał jak w kaszcie drukarskiej [...] znał każdy meteor, każdą gwiazdę, każdą planetę w ustawicz-

³⁶ *Ibidem*, s. 252.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Ibidem*, s. 253.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 254.

⁴¹ *Ibidem*.

nie zmiennych konstelacjach książek”⁴². Wyraźnie daje się w opowiadaniu Zweiga odczuć podziw dla wiedeńskiego handlarza, ale także nie mniejszą pogardę dla bibliotekarzy, zawodowców, którzy to właściwie winni władać tak dobrą wiedzą, którą mogliby wspomagać odwiedzających ich obywateli. Zamiast tego zamykają się oni za murami bibliotecznych gmachów i poświęcając się wiecznemu katalogowaniu traktują każdego poszukującego w książkach informacji jak natrętnego intruza przeszkadzającego im w pełnieniu nadzwyczajnej misji. Mendel nie dysponuje wszak żadnym katalogiem, nie prowadzi zestawień i ma do dyspozycji jedynie mały kawiarniany stolik, ale to on dzięki nieporównywalnej magii pamięci jest w stanie nieść pomoc w każdej książkowej bóle. Czyniąc to każdorazowo z radością, dumą i poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Tajemnicą Mendelowej doskonałości był dar absolutnej koncentracji, jego światem (jakże podobnie jak w przypadku Kiena Canettiego) był wyłącznie świat książki, świat ukryty za drobnym drukiem czytanych pozycji. I choć dar „Nieznanego Antykwariusza” stanowić mógłby doskonałe źródło wiedzy i umiejętności dla całych rzesz przyszłych bibliotekarzy, to jednak „świat nauki był na zawsze zamknięty i niedostępny dla garbatego Żydka, który miał za sobą zaledwie studia talmudyczne, a jego fantastyczne zdolności były znane jedynie wtajemniczonym bywalcom Café Gluck”⁴³. To tam właśnie skupywał i puszczał w świat kolejne masy książek, to tam podejmował się wyszukiwania książkowych białych kruków, to tam spędzał całe dni, ślęcząc nad kolejną ciekawą lekturą. I tak przez 30 lat, „można powiedzieć, że nie żył – żyły tylko jego oczy ze szkłem okularów i karmiły się nieustannie tytułami, datami, nazwiskami. Wchłaniał te czarne znaczki tak łapczywie jak łąka krople ulewnego deszczu”⁴⁴. Zapalony wiedeński bibliofil szacunkiem otaczał jedynie książki, ludzie na ogół go nie interesowali, choć niezmiernie radowało go, gdy mógł komuś udzielić natychmiastowej i wyczerpującej informacji, „doznawał wielkiej satysfakcji, ba! rozkoszy. I napawało go dumą, że są w Wiedniu ludzie, którzy nie tylko go przebuja, ale i szanują”⁴⁵. Obcując z rzadkim bądź cennym egzemplarzem odprawiał Mendel dziwaczną wręcz ceremonię, niczym odprawiający modły oglądał, dotykał, obwąchiwał stare pergaminowe karty „z taką lubością, z jaką sentymentalne dziewczę wdycha woń tuberozy”⁴⁶. A możliwość trzymania w ręku takiego egzemplarza „była dla Mendla taką samą emocją jak dla donzuana spotkanie z piękną kobietą. Były to jego platoniczne przeżycia miłosne”⁴⁷. Ślepnący garbus odrzucał wszystkie lukratywne oferty pracy z renomowanych bibliotek, to kawiarnia Gluck

⁴² *Ibidem*, s. 255.

⁴³ *Ibidem*, s. 256.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 257.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 258.

⁴⁷ *Ibidem*.

„była jego warsztatem, jego kwaterą główną, jego urzędem pocztowym, jego całym światem”⁴⁸. Jak pięknie opisuje to Zweig, ów badacz kosmosu książek stał się częścią inwentarza niepozornej kawiarni, jego wydawałoby się nieodłącznym elementem, niepozornym, bo nigdy sam się nie odzywał i zagłębiając się w książkach nie interesował tym, co działo się wokół niego: „Poprzez okrągłe soczewki okularów wsączały się do jego mózgu tylko czarne drobnoustroje liter, wszystko inne omijało go jak pozbawiony treści gwar świata”⁴⁹. Wydawać by się mogło, że „Mendel od książek” na stałe już wpisał się w krajobraz lokalu i bez niego Cafe Gluck nie mogłoby funkcjonować. A jednak gdy nasz narrator po latach zagranicznych wojaży wraca i przypadkiem znów zagląda do kawiarni, o Mendlu prawie nikt już nie pamięta. Prawie, bo dawna „babka toaletowa” pani Sporszil na samo wspomnienie fanatycznego bibliofila mocno się wzrusza. I w łaźni opowieści wyjawia smutne losy kawiarnianego eksperta od książek. Otóż został on (całkowicie przecież z powodu swojego tkwienia w świecie książek i nieczytania gazet czy obwieszczeń) nieświadom trwania wojny wzięty do niewoli za rzekome zakazane kontakty w wrogimi krajami, do których wysyłał kartki z upomnieniami dotyczącymi prenumeraty obcojęzycznych czasopism. Całkowicie naiwnie i nie przeczuwając nadchodzących kłopotów przyznał się także osłupiałemu z powodu wyobcowania przesłuchiwanego szaleńca majorowi do rosyjskiego pochodzenia, w wyniku czego został odesłany na dwa lata do obozu: „Jak przeżył Jakub Mendel te dwa lata w obozie bez swoich umiłowanych książek, bez grosza przy duszy, wśród grubiańskich półanalfabetów, nie wiadomo”⁵⁰. Uratowany dzięki napływającym nadal listom od wdzięcznych i wysoko postawionych wcześniejszych klientów, wrócił milczący i półślepy już „brudny Żydek” do Wiednia i Café Gluck. Lecz gdy obdarty i wychudzony ponownie przekroczył próg kawiarni i zasiadł przy swoim stoiku okazało się, że ów kiedyś „miraculum mundi”, „magiczny rejestr książek” jest już innym człowiekiem. Wojna zniszczyła jego dar i chęć życia: „Oczy jego nawykłe w ciągu dziesiątków lat do obcowania z bezgłośnymi czarnymi pierwotniakami liter musiały napatrzeć się niemało okropności za rutami kolczastymi, gdyż coraz częściej przykrywały je zaczerwienione powieki i coraz smutniej spoglądały zza okularów przewiązanych sznurkiem”⁵¹. Także dotychczasowe umiejętności Mendla odeszły wraz z obozową egzystencją. „jakiś filar, podtrzymujący strop jego pamięci, musiał się załamać i ta wspaniała budowa zaczęła się chwiać [...] w pamięci Mendla, w tej niezawodnej klawiaturze, zaciął się mechanizm. Gdy ktoś zgłaszał się do niego po informację, nie bardzo rozumiał, czego interesant sobie życzy”⁵². Już nie czytał tyle

⁴⁸ *Ibidem*, s. 259.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 260.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 267.

⁵¹ *Ibidem*, s. 269.

⁵² *Ibidem*, s. 269-270.

co wcześniej, siedział patrząc godzinami przed siebie, ze sławy i fenomenu Café Gluck stał się obrzydliwym, śmierdzącym i godnym litości, podkradającym jedzenie biednym Żydem. Którego nowy właściciel kawiarni w unowocześnionym już lokalu nie chciał więcej widzieć, wyrzucił go własnoręcznie i zabronił mu pojawiać się tam w przyszłości. I istotnie Mendel przestał przychodzić i nikt nie wiedział, gdzie można biedaka znaleźć. Wychudzony i chory pojawił się na progu swojej kawiarni dopiero w godzinie śmierci, lecz nawet wtedy nikt poza panią Sporszil się nim nie zainteresował. To ona również, prosta i nieuczona kobieta, zachowała sobie na pamiątkę o wybitnym znawcy książek ostatnią pozycję, jaką czytał: kompendium wiedzy miłosnej Hugo Hayna *Bibliotheca Germanorum, erotica & curiosa*. A nasz narrator, a i sam autor, kończy historię czynionym sobie i innym wyrzutem: „Zrobiło mi się wstyd, że zapomniałem o nim, o tym »Mendlu od książek«, ja, który wiem, że książki pisze się po to, aby ludzi łączyć i spajać, i aby ocalić je przed nieubłaganym wyrokiem życia, jakim jest przemijanie i zapomnianie”⁵³. Takie jest zadanie pisarza, czytelnika, ale i bibliotekarza. Bo to one są wartością nadrzędną, którą przeżyjemy następnym pokoleniom.

Bibliografia

- Adams K. C., *Loveless frump as hip and sexy party girl: a revaluation of the old-maid stereotype*, „The Library Quarterly: Information, Community, Policy” 2000, vol. 70, nr 3, s. 287-301.
- Bauer A., *Stefan Zweig*, Berlin 1996.
- Beckett W., *Historia malarstwa. Wędrówki po historii sztuki Zachodu*, przeł. H. Andrzejewska, I. Zych, Warszawa 1996.
- Canetti E., *Auto da fé*, przeł. E. Sicińska, Warszawa 1999.
- Carle D. O., *Gender images in library publications: is a picture worth a thousand Words?*, „The Journal of Academic Librarianship” 1999, vol. 25, nr 2, s. 105-110.
- Carmichael J.V., *The male librarian and the feminine image: a survey of stereotype, status, and gender perceptions*, „Library and Information Science Research” 1992, vol. 14, nr 4, s. 411-446.
- Dickinson T. E., *Looking at the male librarian stereotype*, „Reference Librarian” 2002, vol. 78, s. 97-110.
- Eco U., *Imię róży*, przeł. A. Szymanowski, Warszawa 2001.
- Eco U., *O bibliotece*, przeł. A. Szymanowski, Warszawa 2007.
- Farthing S. (red.), *1001 obrazów, które warto w życiu zobaczyć*, przeł. P. Lewiński, M. Szubert, J. Winiarski, Warszawa 2007.

⁵³ *Ibidem*, s. 274.

- Firlej-Buzon A., *Jak wygląda bibliotekarka*, „Poradnik Bibliotekarza” 2003, nr 9, s. 3-6.
- Firlej-Buzon A., *Jak wygląda bibliotekarka? Cz. 2*, „Poradnik Bibliotekarza”, 2004 nr 1, s. 8-10.
- Gemmel M., *Die Magie des Erinnerns und Vergessens in Stefan Zweigs Buchmendel*, „Meridian Critic” 2011, Vol. 18, Issue 1, s. 19-26.
- Geryk M. (red.), *Bibliotekarz: zawód czy powołanie*, Gdańsk 2010.
- Górska M., *Superman potrzebny od zaraz... czyli o tym, kto może zostać Bibliotekarzem*, „Biuletyn EBIB” 2006, nr 10 (80), <http://www.ebib.info/2006/80/a.php?goralska> [dostęp 23.08.2015].
- Kneale R. A., *You Don't Look Like a Librarian!*, <http://www.librarian-image.net/perc.html> [dostęp 22.08.2015].
- Kowalska B., Kotlarek D., *Bibliotekarz a stereotypy*, „Biuletyn EBIB” 2006, nr 10 (80), http://www.ebib.pl/2006/80/a.php?kowalska_kotlarek [dostęp 24.08.2015].
- Marcinkowski P., *Jak zmienić wizerunek bibliotekarza?*, „Biuletyn EBIB” 2006, nr 2 (72), <http://www.ebib.info/2006/72/marcinkowski.php> [dostęp 25.08.2015].
- Marcinkowski P., *Stereotyp czy wizerunek?*, „E-prints in Library and Information Science” 2005, <http://eprints.rclis.org/archive/00005417/01/stereotyp.pdf> [dostęp 22.08.2015].
- Musil R., *Człowiek bez właściwości*, przeł. K. Radziwiłł, K. Truchanowski, J. Zeltzer, t. 2, Warszawa 2002.
- Raisch M., *Librarians in the movies. An annotated filmography*, <http://emp.byui.edu/RAISHM/films/introduction.html> [dostęp 24.08.2015].
- Sawicka D., *Obalić mity*, „Biuletyn EBIB” 2004, nr 5 (56), <http://ebib.oss.wroc.pl/2004/56/sawicka.php> [dostęp 23.08.2015].
- Scheichl S. P., *Stefan Zweigs „Buchmendel” – Bibliografie und Gedächtnis*, [w:] Niedermair K., Schuler D. (red.), *Die Bibliothek in der Zukunft: Regional – Global: Lesen, Studieren und Forschen im Wandel. Festschrift für Hofrat Dr. Martin Wieser anlässlich seiner Versetzung in den Ruhestand*, Innsbruck 2015, s. 231-244.
- Scherdin M. J., *Shattering our stereotype: librarians' new image*, „Library Journal” 1995, vol. 120, nr 12, s. 35-38.
- Schmidt S. J., *Top Ten Films Featuring Libraries, Librarians and the Book Arts*, „Film Librarian”, Indianapolis 2003, <http://www.filmlibrarian.info/> [dostęp 01.08.2015].
- Stawiszyński T., *Dziela najwybitniejszych noblistów. Auto da fę*. <http://kultura.dziennik.pl/ksiazki/artykuly/62105,dziela-najwybitniejszych-noblistow.html> [dostęp 25.08.2015].
- Tevis B., Tevis R., *The image of librarians in cinema, 1917-1999*, London 2005.
- Williamson J., *Jungian/Myers-Briggs personality types of librarians in films*, [w:] Arant W., Benefiel C. (red.), *The image and role of the librarian*, New York 2002, s. 47-59.
- Wojciechowski J., *W imadłe stereotypów*, „Bibliotekarz” 2004, nr 2, s. 3-6.

Wójcik A., *Biblioteki i bibliotekarze w polskich filmach oraz serialach telewizyjnych*, „Biuletyn EBIB” 2012, nr 4 (131), http://www.nowyebib.info/images/stories/numery/131/131_wojcik.pdf [23.08.2015].

Zweig S., *24 godziny z życia kobiet i inne opowiadania*, Warszawa 1973.

Zychowicz M., *Jaka bibliotekarka? Polemika*, „Poradnik Bibliotekarza” 2003, nr 11, s. 11-12.

Zygmunt M., *Mysz uzbrojona w mysz, czyli o stereotypie bibliotekarki w społeczeństwie informacyjnym*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 2002, nr 1, s. 33-36.

Kulturotwórcza przestrzeń bibliotek naukowych

Abstrakt: Biblioteki naukowe, określane często ośrodkami informacji i wiedzy, obok funkcji ustawowych, statutowych, pełnią rolę instytucji związanych z kulturą. Przechowują i upowszechniają dziedzictwo kulturowe. Podstawowymi formami działalności kulturotwórczej, realizowanymi w bibliotekach, są formy oświatowe, artystyczne oraz wizualne. Dzięki temu księżnice naukowe wykraczają poza swoje podstawowe zadania, tworząc sieć przyjaznych miejsc, otwartych dla wszystkich. Ta szeroko rozumiana działalność kulturotwórcza sprzyja walce ze stereotypami, dobremu wizerunkowi biblioteki w środowisku akademickim. Współczesny odbiorca jest zatem uczestnikiem kultury „szerokopasmowej”, której podstawowym medium jest tradycyjna książka, potem Internet, a wytwory kultury przechodzą do świata cyfrowego.

Wstęp

Biblioteki naukowe – jako instytucje związane z kulturą, określane często ośrodkami informacji i wiedzy, obok funkcji ustawowych i statutowych, pełnią rolę służebną wobec dóbr kultury, poprzez przechowywanie i upowszechnianie dziedzictwa kulturowego. Wypełniają zadania polegające na zabezpieczeniu i popularyzacji wytworów kultury. Regulują to zapisy wielu ustaw dotyczących bibliotek i działalności instytucji kultury¹. Podstawowymi formami działalności kulturotwórczej realizowanymi w bibliotekach są formy: oświatowe (wykłady, szkolenia, promocje książek, prezentacje kolekcji zbiorów, spotkania z twórcami kultury, konkursy, działalność wydawnicza), artystyczne (np. wieczory poezji, spotkania teatralne, wystawy, koncerty muzyczne) oraz formy wizualne (np. prezentacja filmów multimedialnych, uczestnictwo w festiwalach nauki). Biblioteki tworzą sieć przyjaznych miejsc, otwartych dla wszystkich, sprzyjających samorealizacji. Działania takie z pewnością przyczyniają się do zwiększenia znaczenia biblioteki jako miejsca popularnego w środowisku akademickim i walki ze stereotypami.

Szeroko rozumiana działalność kulturotwórcza – to cała gama zadań, które są nierozłączne z jej funkcją. Cel tych działań to udział w tworzeniu ogólnie pojętej kultu-

¹ Ustawa z dn. 27 czerwca 1997 roku o bibliotekach (Dz.U. 1997 nr 85 poz. 539), Ustawa z dn. 21 listopada 1996 roku o muzeach (Dz.U. 1997 nr 5 poz. 24), Ustawa z dn. 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury (Dz.U. 1962 nr 98 poz. 1150), Ustawa z dn. 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2003 nr 162 poz. 1568), Ustawa z dn. 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. 1991 nr 114 poz. 493), Ustawa z dn. 14 lipca 1983 roku o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 1983 nr 38 poz. 173).

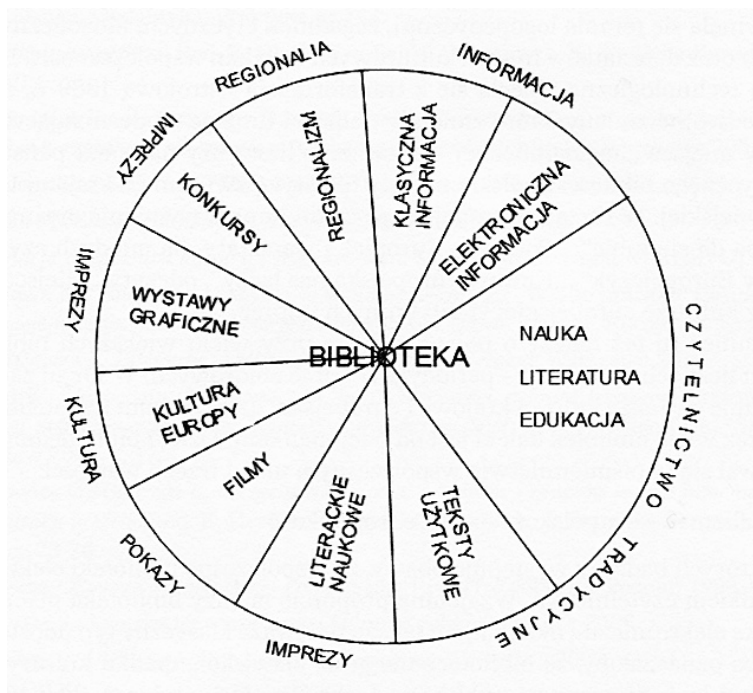
ry, to także dobry wizerunek biblioteki i jej reklama wśród użytkowników. Rola bibliotekarza sukcesywnie ewoluuje w kierunku pośredniczenia między elektronicznymi źródłami informacji naukowej a użytkownikami. To oni tworzą i umożliwiają dostęp do materiałów, a także szkołą, jak z nich korzystać.

Widocznym efektem zmian jest hybrydyzacja wielu zjawisk. Do tradycyjnych wersji publikacji tworzy się ich wersje elektroniczne, przy księżnicach tradycyjnych budowane są ich odpowiedniki cyfrowe. Dynamizm transformacji powoduje konieczność przekształcania wizerunku biblioteki, a co za tym idzie – jakości usług w niej oferowanych. Przystaje ona być jedynie miejscem spotkań czytelnika z książką, stając się placówką kulturalno-edukacyjną, otwartą na potrzeby różnych grup społecznych. Oprócz zadań typowych dla każdej placówki, jak: gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zbiorów biblioteki, coraz częściej organizują wystawy, spotkania autorskie, promocje książek, imprezy okolicznościowe itp., ponadto podejmują działania naukowo-badawcze. Pracownicy są zobligowani do ciągłego poszerzania swojej wiedzy i wykazywania się otwartością i kreatywnością. Posiadając wieloletnie doświadczenie w gromadzeniu, selekcjonowaniu informacji i zarządzaniu nią, mają potencjał potrzebny do współtworzenia społeczeństwa wiedzy. W zmieniającej się rzeczywistości adaptują nowe technologie, by coraz lepiej realizować powierzoną funkcję.

Kulturotwórcze funkcje bibliotek naukowych

Biblioteki coraz częściej stają się nie tylko miejscem, w którym wypożycza się książkę, lecz także nowoczesnym centrum multimedialnym, gdzie w przyjaznej atmosferze można obcować z e-zasobami, spędzać wolny czas, swobodnie korzystać z dostępnych materiałów. Są otwarte na pomysły i oczekiwania środowiska akademickiego, aktywnie promują swoją działalność, kreują pozytywny obraz sieci biblioteczno-informacyjnej i uczelni, realizują wiele funkcji o charakterze poznawczym, rozwijającym dla społeczności uniwersyteckiej. To one rozbudzają aktywność kulturalną i czytelniczną, kształtują świadomość i umiejętność korzystania z dostępnej oferty.

Analizę działalności bibliotek publicznych w systemie kultury zobrazowała Anna Tokarska wykresem.



Wykres 1. Model biblioteki po 1989 roku według A. Tokarskiej
 Źródło: A. Tokarska (red.), *Bibliotekarstwo*, Warszawa 2013, s. 99.

Podkreśliła ona również, iż: „Po przełomie lat 80. i 90. w Polsce nastąpiło znaczne poszerzenie pól zainteresowań bibliotek i ich funkcji kulturotwórczych, m.in. na skutek rozwoju informacji i zbiorów elektronicznych. Nastąpiło zdecydowane przeprofilowanie zbiorów bibliotek na rzecz zbiorów i dzieł, takich jak filmy, muzyka, obrazy malarskie itd. Można tu mówić o procesie przemian w strukturze zbiorów, o zjawisku integracji klasycznych dziedzin kultury i o znacznym poszerzeniu zadań i funkcji bibliotek publicznych”².

Wiele podobnych działań na co dzień podejmują ksiąźnice akademickie. Do zadań kulturotwórczych w ich pracy można zaliczyć: upowszechnianie kultury w regionie, kreowanie kultury informacyjnej, postrzeganie biblioteki jako ośrodka kultury, prezentowanie wyników badań, organizowanie zebrań naukowych dla pracowników oraz wspólnych wyjść dokształcających i integrujących, digitalizację zbiorów unikatowych, udział w imprezach zewnętrznych, publikację na łamach czasopism naukowych czy w pracach zbiorowych, przygotowywanie kolekcji cennych materiałów, jak również działalność marketingową i promocyjną.

Upowszechnianie kultury w regionie w pewnej mierze wynika z zapisów *Ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej* (25.10.1991), zgodnie z któ-

² *Ibidem*, s. 99.

rymi zadaniem biblioteki jako instytucji kultury jest edukacja kulturalna; wychowanie przez sztukę; gromadzenie, ochrona i udostępnianie dóbr kultury; tworzenie warunków dla amatorskiego ruchu artystycznego; zainteresowanie wiedzą i sztuką oraz rozbudzenie i zaspokajanie potrzeb i zainteresowań kulturalnych. Z tego powodu coraz więcej bibliotek organizuje różnorodne formy promocji kultury lokalnej: wernisaże prac malarских, prac fotograficznych społeczności uczelnianej, konkursy wiedzy o mieście i regionie, spotkania autorskie. Z okazji rocznic przygotowywane są wystawy oraz konkursy o tematyce związanej często z książką i biblioteką. Nowe możliwości technologiczne to nowe formy reprodukcji, zapisu, dystrybucji, nowe środki wyrazu i dotarcia do publiczności (mimo borykania się z kwestią praw własności intelektualnej). Zmieniają się również odbiorcy, ich potrzeby i oczekiwania, zmienia się sposób odbioru kultury – książka w formie audiobooków, muzea w Internecie itp.

Kluczowym zadaniem bibliotek naukowych jest kreowanie **kultury informacyjnej** studentów, doktorantów, pracowników uczelni. Instytucje te wspomagają proces dydaktyczny, zapewniają użytkownikom dostęp do literatury fachowej i informacji o niej. Aktywnie włączają się w proces kształcenia umiejętności informacyjnych swoich klientów. Bibliotekarze prowadzą zajęcia dydaktyczne, szkolenia i udzielają informacji w celu zaprogramowania umysłu odbiorców w kierunku edukacji, informacji i mediów. To budowanie „kultury proklienckiej”, jak zauważyła Elżbieta B. Zybert. Wszystkie działania nowoczesnej biblioteki podporządkowane są wymaganiom klientów – odbiorców informacji oraz jakości i szybkości informacji w komunikacji, zwłaszcza na poziomie naukowym. Idea „biblioteki uczącej” (*teaching library*) funkcjonującej w społeczeństwie od wieków, łączy się z ideą „uczenia się przez całe życie”³. Biblioteki akademickie kreują potrzebę umiejętności informacyjnych w samodzielnej pracy badawczej. Kultura informacyjna realizowana jest przez bibliotekarzy poprzez zajęcia dydaktyczne, z których korzystają: obligatoryjnie – wszyscy studenci pierwszego roku studiów, często – zorganizowane grupy doktorantów, a czasem także zainteresowani pracownicy uczelni. Programy tego typu zajęć nakierowane są na przekazanie i utrwalenie kompetencji informacyjnych, które umożliwiają wyszukiwanie informacji, krytyczną ich ocenę, a następnie umiejętne wykorzystanie. Przewidywanym efektem powinno być lepsze funkcjonowanie osób przeszkolonych w świecie informacji, a przede wszystkim sprawniejsze „zarządzanie informacją”.

Często biblioteka podejmuje zadania **ośrodka kultury**, oferując ciekawe formy uczestnictwa w imprezach kulturalnych czy spędzania wolnego czasu. Instytucja ta staje się więc obiektem zainteresowania środowiska i potencjalnych użytkowników. Organi-

³ A. Tokarska, *Kreowanie kultury edukacyjnej, informacyjnej i medialnej w bibliotekach*, „Studia Bibliologiczne” 2010, t. 18, s. 33.

zatorami wieczorów artystycznych są głównie biblioteki, księgarnie, centra kultury, szkoły. To popularna forma prezentacji artystów i ich najnowszych dzieł. Podstawowymi celami są informacja (o nowym dziele lub autorze) i animacja (wzbudzenie zainteresowania daną dziedziną lub utworem). Wynika to często z aktywnej współpracy z regionalnymi, lokalnymi stowarzyszeniami społecznymi, dla których biblioteki są świetnym miejscem zaprezentowania swoich dzieł. Podtrzymywanie przyjaznych relacji zwykle owocuje wzbogaceniem księgozbioru o dary: archiwalia, spuścizny po twórcach (cenne fotografie, tomiki wierszy, księgozbiory prywatne). Na terenie księżnicy eksponowana jest twórczość różnych artystów, ryciny, rysunki, plakaty – kształtujące wrażliwość estetyczną odbiorców. Obcowanie z malarstwem, dziełami sztuki, udział w warsztatach, np. muzycznych, literackich, fotograficznych czy origami, oraz współpraca z innymi ośrodkami kultury rozwijają zainteresowania zarówno czytelników, jak i pracowników akademickich. Muzea, teatry czy biblioteki prowadzą imprezy animacyjne, aby wykreować nową grupę odbiorców poprzez informowanie, budzenie zainteresowań określonym dziełem lub działalnością instytucji kultury. Są to zabiegi animacji wstępnej (preanimacji), która polega na uwrażliwieniu publiczności, tzn. rozwijaniu zamiłowania do sztuki. Połączone są one z akcją marketingową, propagandową zajmującą się głównie informowaniem, działającą na już ukształtowanych odbiorców. Świetną okazją do takich form działalności kulturotwórczej jest kultywowanie Świątowych Dni Książki, Dni Bibliotekarza, Tygodnia Bibliotek i innych ważnych dat związanych z zawodem czy rocznicami na terenie danej uczelni wyższej. Są one pretekstem do organizowania cykli wykładów, przedstawień, filmów, wystaw (tzw. animacji edukacyjnej), które składają odbiorców do zaakceptowania nowych wartości kulturalnych i estetycznych⁴.

Co roku w kalendarz imprez majowych wpisuje się Ogólnopolski Tydzień Bibliotek. Pomysłodawcą jest Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, które rokrocznie ustala hasło przewodnie dla popularyzacji tej idei, np. „Biblioteka otwarta dla Ciebie”, „Biblioteki w Europie były zawsze”, „Czytanie łączy pokolenia” itp. Biblioteki uniwersyteckie wykorzystują tę okazję do prezentacji swoich zbiorów, podejmując współpracę z ośrodkami kultury, szkołami, zapraszając na warsztaty, spotkania z ciekawymi ludźmi, pokazy tańca, przybliżając kulturę krajów Europy, np. Hiszpanii, pod hasłem „Noc z kulturą hiszpańską”. To okazja do zapoznania się ze specyfiką życia innego narodu, jego kulturą, obyczajami. Sprzyjają temu kontakty z zagranicznymi pracownikami uniwersyteckimi i ich dorobkiem naukowym, opowieści o podróżach; zapraszani są przedstawiciele ambasad czy ludzie kultury danego państwa. Swoje pokazy mają też restauracje zagraniczne serwujące tradycyjne potrawy, szkoły artystyczne, np. tańca, muzea posiadające

⁴ M. Dragičević-Šešić, B. Stojković, *Kultura – zarządzanie, animacja, marketing*, Warszawa 2010, s. 134.

w swych zbiorach zabytki danego kraju, szkoły językowe. Bibliotekarz wchodzi w rolę animatora, koordynując i aranżując kontakty, a biblioteka staje się kanałem dystrybucji informacji (Abraham Moles) w celu zachęcenia społeczeństwa do uczestnictwa w określonym procesie lub akcji.

Kulturotwórczym zadaniem bibliotek jest **prezentacja i upowszechnianie wyników badań** ludzi nauki (poprzez wystawy, odczyty, prelekcje). Prezentacje książek są jedną z najważniejszych form popularyzacji twórczości piśmienniczej. Biblioteki oprócz swych podstawowych zadań rozwinęły wiele innych form pracy popularyzatorskiej, w których pracownicy pełnią rolę animatorów informujących o nowościach, wydarzeniach organizowanych przez bibliotekę. Ich działania obejmują: przygotowanie projektów działań kulturalnych, edukacyjnych, marketingowych i animacyjnych (organizacje kursów, wykładów, debat, dyskusji; promocję książek i spotkań; wystawy). Często placówki te włączają się do większych programów przygotowanych przez instytucje nadrzędne. Zajmują się także badaniem potrzeb kulturalnych i czytelnicy. Wystawa – jako projekt, odnosi się do wielu dziedzin twórczości, a także do przedstawienia kultury i życia artystycznego danego środowiska. To publiczna prezentacja przedmiotów, dokumentów, w celu przybliżenia określonej tematyki, zjawiska, prac artystycznych, dydaktycznych (kulturoznawczo-dokumentalnych). W bibliotekach najczęściej organizowane są wystawy propagandowo-animacyjne książek, czasopism, zbiorów specjalnych, np. płyt itp. Aby podstawowe wartości kulturowe wywarły wpływ na komunikację w życiu publicznym, nie wystarczy sam fakt, że istnieją. Nawet bogate ogłoszenia reklamowe w prasie, radiu czy regionalnych portalach nie zawsze wystarczą, aby odbiorcy przyjęli projekt czy dane dzieło. Wówczas organizuje się równocześnie spotkania z publicznością upowszechniające kulturę, w których poprzez publiczną dyskusję przekazuje się silniej wartości podejmowanych tematów. Wykład z kolei jest najstarszą i najpowszechniejszą formą popularyzacji kultury, polegającą na jednokierunkowej komunikacji poszerzonej o odpowiedzi na pytania publiczności. Celem nadrzędnym jest zapoznanie obecnych z danym tematem (funkcja edukacyjna) i poszerzenie ich wiedzy ogólnej.

Dyskusja (debata) jest nowszą formą promocji kultury, która wyrosła z potrzeby, aby publicznie rozmawiać o określonych problemach, wymieniać opinie, wątpliwości. Jej celem jest konfrontowanie odmiennych zdań i stanowisk, służących do wyciągnięcia określonych wniosków⁵.

Dla pracowników całej sieci biblioteczno-informacyjnej **zebrania naukowe** są okazją do pogłębiania wiedzy zawodowej, jak również dzielenia się refleksjami z różnego rodzaju konferencji, seminariów czy do wysłuchania sprawozdań z wyjazdów zagra-

⁵ *Ibidem*, s. 121.

nicznych. Bibliotekarze wymieniają się też przemyśleniami, zainteresowaniami naukowymi, prezentują efekty własnej pracy. Uczestniczą w szkoleniach, warsztatach, lektoratach języków obcych, stażach w innych bibliotekach, korzystają z wyjazdów programu ERASMUS, studiują, aby być fachowcami i wpływać na pozytywny obraz biblioteki naukowej. Wiedzą, że użytkownicy najwyżej cenią sobie podstawową rolę biblioteki, czyli przygotowanie bogatego księgozbioru, szybką możliwość dotarcia do informacji, ale i fachową pomoc bibliotekarza⁶, stąd konieczność ciągłego aktualizowania i rozwijania wiedzy zawodowej.

Dzielenie się zdobytą wiedzą z innymi pracownikami za pomocą **publikacji** w prasie fachowej czy pracach zbiorowych – to także jedna z form kulturotwórczych w zawodzie bibliotekarskim. Bibliotekarz w księżnicy naukowej nie ogranicza się do pracy z czytelnikiem, ale stara się prowadzić badania naukowe, podnosi swoje kwalifikacje, a to wymaga pracy „po godzinach”. Owocem stają się publikacje, które aktualizują obecny obraz zawodu. Regularne śledzenie literatury branżowej jest nieodzowne w „zarządzaniu informacją”.

Do działań kulturotwórczych bibliotek można również zaliczyć organizowanie **wycieczek personelu** – jako wspólne wyjścia dokształcające i integrujące pracowników, najczęściej do interesujących bibliotek, archiwów, muzeów. Umiejętności organizacyjne w pracy przydają się podczas planowania wspólnego zwiedzania miejsc związanych z szeroko pojętą bibliologią czy historią. Oprócz rozwijania zainteresowań, wymiany spostrzeżeń, następuje integracja pracowników, planowanie kolejnych wyjazdów.

Bardzo ważnym elementem upowszechniającym kulturę jest **digitalizacja** zarówno zbiorów unikatowych o dużej wartości historycznej, jak i identyfikujących środowisko naukowe i prezentacja ich poprzez biblioteki cyfrowe. Dokładna selekcja i opracowanie cyfrowe materiałów tradycyjnych na specjalistycznym sprzęcie pozwala na budowanie kolekcji wartościowych zbiorów, tematycznych prezentacji, wystaw dotychczas szerzej nie publikowanych. „Dokumentem” nazywane są już nie tylko pliki tekstowe, ale także pliki audio, zapisy obrazów, prezentacji multimedialnych czy strony Web. Dzięki automatyzacji prac i procesów bibliotecznych (np. ujednoczenie zasad opisu materiałów) możliwy stał się dostęp do wybranych kolekcji w sieci. Na platformach np. dLibra można wyszukiwać wszystkie dokumenty zdigitalizowane zgromadzone w instytucjach należących do Federacji Bibliotek Cyfrowych⁷. Bibliote-

⁶ E. B. Zybert, *Jakość w działalności bibliotek. Ocena – Pomiar – Narzędzia*, Warszawa 2007, s. 51.

⁷ Federacja Bibliotek Cyfrowych – jest kolejnym etapem budowy sieci rozproszonych bibliotek cyfrowych i repozytoriów w Polsce. Nazwa serwisu FBC odzwierciedla jego charakter – serwis ten jest zbiorem zaawansowanych usług sieciowych opartych na zasobach cyfrowych dostępnych w polskich bibliotekach cyfrowych i repozytoriach uruchomionych w sieci PIONIER. Zasoby te współtworzone są przez wiele instytucji naukowych i publicznych, takich jak wyższe uczelnie, biblioteki, archiwa, muzea czy ośrodki badawcze. Serwis FBC utrzymywany jest przez Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe afi-

ki cyfrowe pozwalają wielu unikatowym kolekcjom zaistnieć w przestrzeni informacyjnej⁸.

Ambicją bibliotekarzy jest kreowanie nowych potrzeb odbiorców, stwarzanie optymalnych warunków do zaspokajania już istniejących. Często ksiąźnice uniwersyteckie **uczestniczą w wydarzeniach** zewnętrznych, np. prezentują się podczas Festiwalu Nauki na rynkach miast, Dniach Otwartych Uczelni, współorganizują wystawy w domach kultury, by prezentować swoje zbiory i zachęcać nowych czytelników do odwiedzin. Zaangażowani bibliotekarze prowadzą kursy lub warsztaty podczas imprez towarzyszących konferencjom czy jubileuszom.

Do zadań pracowników bibliotek akademickich należy selekcja księgozbioru i przygotowanie **kolekcji cennych materiałów**. To oni troszczą się, aby zgromadzone przez lata „skarby” wydawnictw zwartych czy ciągłych zaistniały w świadomości czytelników. Takie kolekcje mogą stać się tematem publikacji, a nawet prac dyplomowych. Polityka gromadzenia zbiorów, konsultacje z pracownikami dydaktycznymi, studentami i walka o nowości wydawnicze, czyli dbałość o jakość i kompletność księgozbioru, to ważna sfera pracy bibliotekarzy, bo jakość – to zadowolenie użytkowników (według *Polskiej Normy – ISO 11620 : 2006 Informacja i dokumentacja. Wskaźniki funkcjonalności bibliotek*), skupienie na nich uwagi oraz zaspokojenie ich aktualnych i przyszłych potrzeb⁹.

Biblioteka, mimo że jest instytucją typu non-profit, nie powinna stronić od **działalności promocyjnej i marketingowej**. Istotnym elementem marketingu bibliotecznego jest wypracowanie odpowiedniego modelu organizacji pracy, który zapewni efektywną obsługę czytelników. Nie do przecenienia są również kultura osobista i kompetencje personelu. Takie podejście do obowiązków pozwoli bibliotece naukowej stać się konkurencyjną na rynku instytucji zapewniających dostęp do wiedzy i dóbr kultury. Z pewnością do zadań kulturotwórczych w pracy biblioteki zalicza się szeroko pojętą wewnętrzną i zewnętrzną działalność marketingową i promocyjną. Zastosowanie strategii marketingowych powinno być poprzedzone badaniami, które umożliwią dobre rozpoznanie środowiska użytkowników i pracowników korzystających z usług ksiąźnicy. Bibliotekarze i pracownicy muzealni wiedzą, że produktami, wokół których można zorganizować kompleksowy marketing są przede wszystkim zbiory-kolekcje, usystematyzowane, skatalogowane, zapisane w postaci cyfrowej, które mogą być wy-

liowane przy Instytucie Chemii Bioorganicznej PAN, a za jego rozwój odpowiada Zespół Bibliotek Cyfrowych PCSS. [<http://fbc.pionier.net.pl/owoc/about?id=about-fbc>].

⁸ G. Piotrowicz, *Cyfrowa konwergencja bibliotek, archiwów i muzeów w erze informacji*, [w:] E. Herden, A. Seidel-Grzebińska, K. Stanicka-Brzezicka (red.), *Dobra kultury w sieci*, Wrocław 2012, s. 34.

⁹ E. Głowacka, *Studium zastosowania kompleksowego zarządzania jakością TQM*, Toruń 2000, s. 16.

mieniane, dystrybuowane i wystawiane. Wartość księgozbioru biblioteki (jego wielkość, dostępność, odnawialność) skłania do decyzji korzystania z jej zbiorów. To zadanie wiąże się jednak z nowym wyzwaniem – tworzeniem marki, przy czym w marketingu sfery kultury akcent pada bardziej na instytucje niż ich produkty.

W bibliotekach cyfrowych kwestia promocji jest nieco inna. Tutaj klient nie otrzyma porad bibliotekarza wynikających z lat doświadczeń, odczytania w nowościach i znajomości księgozbioru. Praca powinna być nastawiona na użytek klienta, który dzięki temu ponawia transakcje i staje się klientem stałym. Zasada funkcjonowania aktywnego oraz nastawienie się na środowisko użytkowników jest podstawowym elementem marketingu bibliotecznego, w którym zyskiem jest zadowolenie odbiorcy¹⁰. Dzięki obecności Internetu w kulturze i życiu człowieka została ułatwiona komunikacja z otoczeniem, poprzez fora, blogi, strony reklamujące działalność ośrodków kultury. Zmienił się sposób społecznej reklamy, jawności kulturalnej. Działania bibliotekarzy uwidocznione są nie tylko wewnątrz instytucji poprzez przygotowanie plakatów i folderów, ale i na stronach internetowych, profilach na portalach społecznościowych, np. facebooku, stronach poświęconych działalności naukowej i kulturalnej. Tworzenie takich ogłoszeń, zaproszeń – to kolejna część uczestnictwa bibliotek w kulturze. Odbiór przygotowanych treści w Internecie może przekształcić się w aktywne uczestnictwo w procesie percepcji i wartościowania wytworów kultury, a nawet w szybki sposób zachęcić innych do wzięcia udziału w reklamowanym wydarzeniu.

Druga połowa XX wieku to czas rewitalizacji zaniedbanych miejsc, adaptacji budynków na centra kultury, biblioteki, tworzenia nowych budynków – zmiany wizerunku miejsc publicznych także wpływają na ich marketingową jakość. Są to zarówno olśniewające bryły architektoniczne, jak i budynki historyczne przekształcane do nowych funkcji. Wpływa to na podwyższenie jakości usług, wygodę użytkowników – wartość kulturalną.

Zakończenie

Biblioteki i wszystkie organizacje non-profit pośredniczą w rozwoju intelektualnym, animacji i edukacji w dziedzinie kultury, poprzez swe funkcje informacyjno-naukowe oraz przechowywane materiały, służące badaniom naukowym. W tej sferze działalności są instytucjami archiwalnymi i archiwizującymi dorobek kulturalno-naukowy ludzkości. Stały się kopalniami materiałów do badań empirycznych, zapewniających rozwój niejednej dyscypliny naukowej. Z materiałów rozproszonych często

¹⁰ J. Wojciechowski, *Marketing w bibliotece*, Warszawa 1993, s. 157.

tworzone są teksty i przechowywane w formie prac naukowych. W przestrzeni kultury księżnice skupiają się głównie na przechowywaniu, zabezpieczaniu, upowszechnianiu i udostępnianiu dóbr kultury. Posiadają księgozbiory o charakterze uniwersalnym, bezpłatnie dostępne dla każdego, oraz często unikatowe kolekcje historyczne (np. rękopisy, inkunabuły). Zabezpieczane są poprzez wykorzystanie zaawansowanych technologii informatycznych – cyfryzacji zbiorów. Ta forma działalności nie tylko pozwala chronić dokumenty, ale również jest formą promocji zbiorów i ich prezentacji w Internecie. Niweluje to bariery w dostępie do gromadzonych dokumentów specjalnych, życia społecznego, artystycznych i naukowych regionu w postaci oryginalnej, zdigitalizowanej czy sfotografowanej. Współczesne biblioteki naukowe biorą udział w różnych akcjach społeczno-kulturalnych, stosują reklamę tradycyjną (w postaci folderów, informatorów) i wirtualną (strony www, portale społecznościowe) promującą i propagującą liczne eventy kulturotwórcze (bezpłatne imprezy). Na skutek rozwoju informacji i zbiorów elektronicznych nastąpiło poszerzenie i unowocześnienie procesów udostępniania, środków komunikacji, specjalizacji zbiorów. Biblioteki otworzyły się na: filmy, telewizję, teatr, sztuki plastyczne, wystawy i galerie, bardziej dbają o regionalizm. Wydają własne periodyki, w których pracownicy dzielą się swymi dokonaniami. Księżnice tradycyjne i nowoczesne (cyfrowe) wzajemnie się uzupełniają, tworząc hybrydowe księgozbiory.

Współczesny odbiorca jest zatem uczestnikiem kultury „szerokopasmowej”, której podstawowym medium jest tradycyjna książka, potem Internet, a tradycyjne wytwory kultury przechodzą do świata cyfrowego. Książka może być dziełem sztuki i medium komunikacji jako instrument przekazywania wiedzy. Myśli uczonych, praktyczne doświadczenia człowieka podawane są odbiorcom poprzez słowo pisane – czasopismo lub książkę. Sieci biblioteczno-informacyjne pośredniczą w ich odczuwaniu, inicjują wydarzenia, w których głównym bohaterem jest utwór czy autor dzieła, a tym samym rozwijają wrażliwość estetyczną poprzez sztukę, muzykę, literaturę oraz zachęcają do tworzenia podobnych imprez na szeroką skalę. Przykładem kształtowania świadomości kulturalnej społeczności akademickiej może być: przygotowanie spotkań autorskich, rozbudowanie oferty czytelniczej, działalność wystawiennicza i edukacyjna, propagowanie wydarzeń kulturalnych, ochrona szczególnie cennych zbiorów, współpraca na rzecz środowiska uniwersyteckiego z lokalnymi stowarzyszeniami poprzez pozyskiwanie oraz dokumentowanie przejawów życia społecznego, artystycznego i naukowego.

Bibliografia

- Dragičević-Šešić M., Stojković B., *Kultura – zarządzanie, animacja, marketing*, Warszawa 2010.
- Głowacka E., *Studium zastosowania kompleksowego zarządzania jakością TQM*, Toruń 2000.
- Piotrowicz G., *Cyfrowa konwergencja bibliotek, archiwów i muzeów w erze informacji*, [w:] E. Herden, A. Seidel-Grzesińska, K. Stanicka-Brzezicka (red.), *Dobra kultury w sieci*, Wrocław 2012.
- Tokarska A., *Kreowanie kultury edukacyjnej, informacyjnej i medialnej w bibliotekach*, „Studia Bibliologiczne” 2010, t. 18.
- Tokarska A. (red.), *Bibliotekarstwo*, Warszawa 2013.
- Ustawa z dn. 27 czerwca 1997 roku o bibliotekach* (Dz.U. 1997 nr 85 poz. 539).
- Ustawa z dn. 21 listopada 1996 roku o muzeach* (Dz.U. 1997 nr 5 poz. 24).
- Ustawa z dn. 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury* (Dz.U. 1962 nr 98 poz. 1150).
- Ustawa z dn. 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* (Dz.U. 2003 nr 162 poz. 1568).
- Ustawa z dn. 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej* (Dz.U. 1991 nr 114 poz. 493).
- Ustawa z dn. 14 lipca 1983 roku o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach* (Dz.U. 1983 nr 38 poz. 173).
- Wojciechowski J., *Marketing w bibliotece*, Warszawa 1993.
- Zybert E. B., *Jakość w działalności bibliotek. Ocena – Pomiar – Narzędzia*, Warszawa 2007.

Narzędziownia Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej – wsparciem dla nauczycieli

Abstrakt: Artykuł przedstawia inicjatywy i działania Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu w zakresie tworzenia i udostępniania w Internecie niematerialnych narzędzi informacyjnych i edukacyjnych dedykowanych środowisku oświatowemu.

Zmiany zachodzące w bibliotekarstwie i edukacji są od wielu lat wyznacznikiem rozwoju Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu (DBP). Misją Biblioteki jest zapewnienie dostępu do źródeł wiedzy i informacji edukacyjnej niezbędnej do osiągnięcia sukcesu kształcących się i doszkalających nauczycieli oraz doskonalącej się zawodowo kadry pedagogicznej i dlatego działania Biblioteki są zindywidualizowane i ukierunkowane na różnorodnych odbiorców. Jednym z głównych statutowych zadań bibliotek pedagogicznych jest organizowanie i prowadzenie wspomagania szkół i placówek w wykorzystaniu technologii informacyjno-komunikacyjnej (TIK) w realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych.

DBP we Wrocławiu od wielu lat pokazuje rolę TIK w procesie uczenia (się), promuje działania związane z kształtowaniem kompetencji cyfrowych uczniów i nauczycieli, propaguje metody i narzędzia służące nowoczesnemu uczeniu się, a także pokazuje przykłady działań wspierających nauczycieli i szkoły w wykorzystaniu TIK w edukacji, ale również sama tworzy narzędzia dostarczające – nie tylko nauczycielom – gotowe materiały edukacyjne i informacyjne. Narzędzia opracowywane przez DBP różnią się formą, treścią, sposobem przekazu. Łączy je natomiast cel: dostarczenie gotowych materiałów dla nauczycieli, materiałów pomocnych w procesie aktywizacji oraz motywacji uczniów w dążeniu do skutecznej edukacji. Wprowadzenie TIK jest szansą na zmianę postrzegania szkoły, nauki i samego procesu uczenia się przez uczniów, ale także przez nauczycieli. Cyfrowe podręczniki, interaktywne ćwiczenia, dostęp do wiedzy przez internet są szansą na ukształtowanie kompetencji informacyjnych uczniów. Materiały edukacyjne dostępne online ułatwią wspólną pracę, a przede wszystkim pozwolą dzieciom i młodzieży uczyć się w ich naturalnym środowisku, środowisku związanym z technologią. Dlatego tak ważne jest wzbudzenie świadomości nauczycieli, że cyfrowość nie jest zagrożeniem, a jedynie uzupełnieniem i uatrakcyjnieniem edukacji.

DBP we Wrocławiu, budując zasoby cyfrowych pomocy dydaktycznych, dąży do zachowania proporcji w wykorzystywaniu TIK w szkole. Dostarcza obok tradycyjnych źródeł informacji odpowiedzi, jak dotrzeć do świata współczesnego ucznia i stać się nauczycielami jutra, pomagając tym samym przełamać stwierdzenie Marzeny Żylińskiej, że „w przedwczorajszych szkołach, wczorajsi nauczyciele, uczą dzisiejszych uczniów problemów jutra”¹.

Jedną z pierwszych inicjatyw w tym zakresie podjętych przez DBP we Wrocławiu było opracowanie **bazy edukacyjnych zasobów Internetu – WikiEduLinki**. Wykorzystano do tego celu Wiki – typ serwisu internetowego, w którym treść można tworzyć oraz modyfikować z poziomu przeglądarki internetowej. Baza ta jest przedsięwzięciem polegającym na wyszukiwaniu, indeksowaniu oraz adnotowaniu adresów stron internetowych, związanych tematycznie z szeroko rozumianą edukacją. Jest to wyjątkowy zestaw prezentujący najbardziej wartościowe strony internetowe w poszczególnych dziedzinach. Linki są szczegółowo sprawdzane przez bibliotekarzy, a następnie monitorowane pod względem aktualności, hasła uzupełniane są o nowe pozycje. Zasób gromadzony jest w czterech głównych kategoriach: pedagogika, psychologia, szkolnictwo, bibliotekarstwo. W ramach tych kategorii udostępnionych jest ponad 240 artykułów, które wcześniej były rozproszone w Internecie. Dostęp do bazy WikiEduLinki: http://www.dbp.wroc.pl/linki/index.php?title=Strona_g%C5%82%C3%B3wna.



1. Widok bazy w układzie alfabetycznym

Baza WikiEduLinki jest cenionym przez nauczycieli źródłem materiałów pomocnych w pracy z uczniami oraz w samorozwoju. Dostępna jest na stronach www wielu bibliotek pedagogicznych kraju, promowana przez serwis Elektroniczna Biblioteka Pedagogiczna.

¹ <https://osswiata.pl/zylińska/> [dostęp 19.07.2015].

Wychodząc naprzeciw potrzebom użytkowników, DBP we Wrocławiu udostępniła opracowane zagadnieniowo materiały w formie rozbudowanych kursów samokształceniowych na **platformie e-learningowej DBPMoodle** (<http://www.dbp.wroc.pl/moodle/>). Założeniem funkcjonowania tej platformy było wsparcie zainteresowanych użytkowników w dostępie do uporządkowanej wiedzy na określony temat. Pracownicy DBP we Wrocławiu według własnej koncepcji opracowywali wybrane zagadnienia. Udostępniali utworzone przez siebie materiały (scenariusze, materiały konkursowe, prezentacje, opracowania), umieszczali linki do ciekawych stron i artykułów czy filmów na ten temat dostępnych w Internecie. Kursy proponowane w tej formie miały charakter przewodników po danym zagadnieniu. Użytkownicy najczęściej korzystali z kursów:

1. Z zakresu TIK:

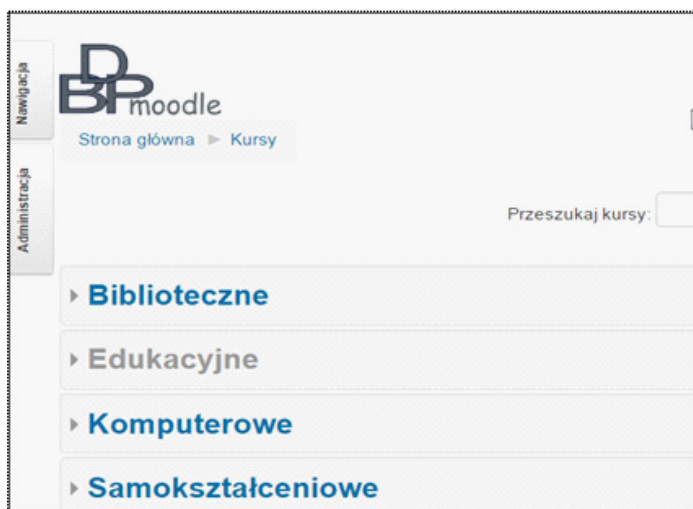
- Blog – wielozadaniowe narzędzie edukacyjne,
- E-learning w bibliotece,
- Przegląd programów komputerowych przydatnych w pracy nauczyciela,
- Interaktywna edukacja – zastosowanie TIK w bibliotece i w szkole,
- Ukryte zasoby Internetu. Specjalistyczne narzędzia wyszukiwawcze.

2. Inne tematy:

- Biblioteka szkolna – wizytówka nowoczesnej szkoły,
- Cyberprzemoc – wirtualna przemoc, realne skutki,
- Otwarte Zasoby Edukacyjne – szansa dla edukacji,
- Prawo autorskie w szkole.

We współpracy z bibliotekarzami szkolnymi na platformie DBPMoodle przeprowadzono kilka konkursów czytelniczych online.

Obecnie trwa przebudowa platformy e-learningowej. Dotychczasowe kursy są modyfikowane i aktualizowane. Materiały, które mają bogate treści, w dalszym ciągu będą miały charakter samokształceniowy. Głównym założeniem prowadzonych zmian jest opracowanie takich kursów, dzięki którym użytkownicy nie tylko zdobędą lub uporządkują wiedzę teoretyczną na dany temat, ale przede wszystkim zostaną wyposażeni w umiejętności stosowania danej wiedzy w praktyce. Biblioteka zgodnie ze swoimi statutowymi zadaniami koncentruje się na kursach e-learningowych z zakresu stosowania technologii informacyjno-komunikacyjnej w pracy nauczycieli. W terminie późniejszym będą realizowane projekty dotyczące tworzenia kursów w ramach innych zadań, czyli wspomagania szkół i bibliotek szkolnych.



2. Widok nowej platformy edukacyjnej DBPMoodle

DBP uczestniczy w projekcie Dolnośląska e-szkola. Dzięki niemu Biblioteka ma możliwość korzystania z **platformy edukacyjnej Fronter**. W wirtualnym świecie szkół funkcjonuje wirtualny zasób materiałów edukacyjnych tworzonych przez pracowników DBP, z których mogą korzystać zalogowani nauczyciele różnych specjalności mieszkający na terenie całego Dolnego Śląska. Przygotowane materiały to w znacznej części wielowątkowe multimedialne ścieżki edukacyjne dotyczące życia i twórczości wybitnych osobistości świata kultury (władcy, pisarze, poeci, muzycy, rzeźbiarze, malarze itp.) czy ważnych wydarzeń naszego kraju i świata, projekty edukacyjne, przykłady dobrych praktyk, przepisy prawa oświatowego, informacje na temat pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Przykłady ścieżek edukacyjnych:



3. Fragment ścieżki na temat Powstania Warszawskiego

"Mały księżę" Antoine de Saint-Exupéry

<p style="text-align: center;">Antoine de Saint-Exupéry (online)</p> <p style="text-align: center;">***</p> <p style="text-align: center;">Polska Fundacja im. Antoine de Saint Exupery</p> <p style="text-align: center;">Antoine de Saint-Exupéry – biografia</p> <p style="text-align: center;">Wikipedia.pl Wikicytaty Facebook</p> <div style="display: flex; align-items: center;">  <div style="margin-left: 5px; font-size: 0.8em;"> <p>Książka adresowana jest do dzieci, ale przeczytać ją może każdy. Dobrze jest przypomnieć sobie losy pisarza, którego większość kojarzy z "Małym Księciem", ale który napisał także takie wybitne książki jak "Ziemia, planeta ludzi" czy "Pilot wojenny". Narratorem jest tytułowy bohater, który w sposób prosty, komunikatywny, ale i pełny pod względem literackim, opowiada czytelnikom o swoim życiu, o twórczości, wielkich pasjach. Całość jest ciekawie ilustrowana, a ilustracje współgrają z lekkim stylem opowieści. Na końcu książki zamieszczone jest kalendarium życia pisarza, połączone przeżycie z najważniejszymi wydarzeniami historycznymi i kulturalnymi w Europie i na świecie.</p> </div> </div>	<div style="text-align: right; font-size: 0.8em;"> sluchowisko "Mały księżę". mp4 🕒 🔗 </div> <div style="text-align: center;">  </div> <p style="text-align: center; font-size: 0.8em;"> Sluchowisko radiowe "Mały księżę" realizowane przez Młodzieżowy Dom Kultury w Chelmie </p>
--	--

Scenariusze, opracowania
(online)

4. Fragment ścieżki na temat *Małego księcia* Antoine'a de Saint-Exupéry'ego

Ścieżki zawierają olbrzymią dawkę wiedzy na konkretny temat w postaci gotowych różnorodnych materiałów: scenariuszy, opracowań, filmów edukacyjnych, audycji radiowych, zdjęć, linków do stron.

Materiały udostępniane na ścieżkach cieszą się dużym zainteresowaniem, jednak forma ta okazała się niezadowolająca dla Biblioteki – można ją udostępniać tylko w obrębie platformy dla zalogowanych użytkowników. Projektującym materiały zależało, żeby opracowania docierały do jak największej grupy odbiorców. Zmieniono zatem formę prezentowania opracowywanych materiałów na cyfrową prezentację tworzoną w serwisie WIX – darmowym kreatorze stron www. Każda strona tematyczna ma swój adres www i jest fragmentem zasobu **WebowejDBP**. Materiały opracowywane w ten sposób dostępne są na wolnych licencjach nie tylko na platformie Fronter, ale także poprzez serwis DBP we Wrocławiu oraz w Internecie. Niektóre tematy w WebowejDBP:

- Bibliotekarz w stereotypie,
- Netykieta,
- Terry Pratchett,
- Dyskusje etyczne XXI wieku – eutanazja,
- Dziecko z ADHD.

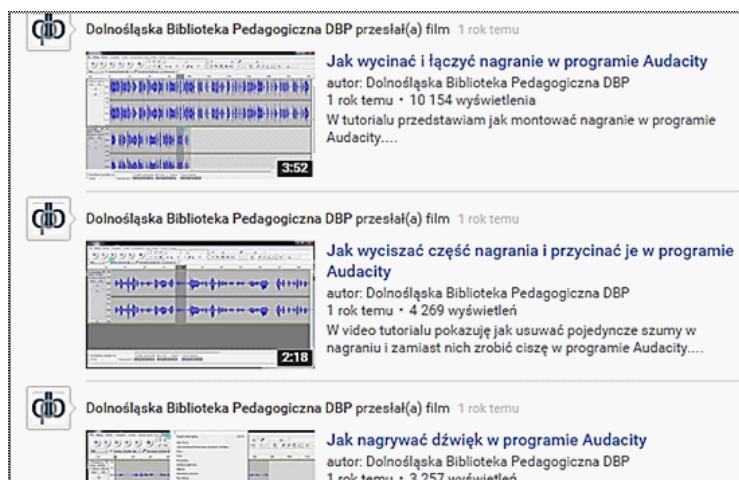
WebowaDBP to interesujące dla nauczycieli narzędzie, dzięki któremu łatwiej mogą dotrzeć do cyfrowych zasobów poszerzających ich wiedzę, umożliwiających uatrakcyjnienie procesu dydaktycznego, pogłębienie kompetencji medialnych i informacyjnych.



5. Multimedialny plakat promujący zasoby WebowejDBP: <http://dbpwr.edu.glogster.com/webowadbp>

Znajomość i umiejętność wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych przez nauczycieli to szansa na dobre zmiany w szkole, na lepsze i ciekawsze zajęcia.

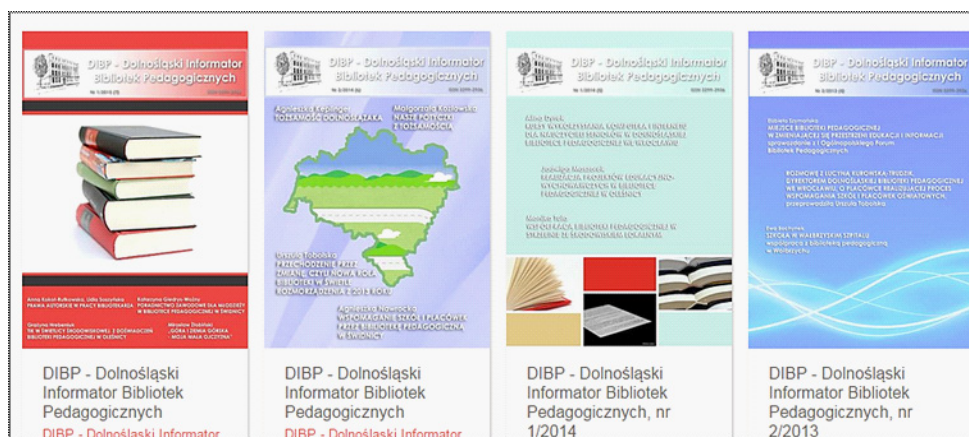
Dlatego DBP we Wrocławiu dba także o tych użytkowników, którzy chcą sami tworzyć materiały edukacyjne w darmowych programach i aplikacjach, jednak nie zawsze sobie radzą z interfejsem czy funkcjonalnościami programu. Pracownicy DBP przygotowują tutoriale ułatwiające korzystanie z aplikacji i udostępniają je w internecie. Przykładem takiego rozwiązania są **filmy instruktażowe** umieszczone na portalu **YouTube** w kanale DBP.



6. Widok najpopularniejszych tutoriali publikowanych na YouTube (<https://www.youtube.com/user/bibliotekadbp>)

Jednym z zadań Biblioteki jest pokazywanie, w jaki sposób wykorzystywać TIK. Biblioteka stara się realizować te zadania bardzo rzetelnie. Nie tylko wskazuje, jakie programy warto użytkować w edukacji, ale sama stosuje technologię do **opracowywania, umieszczania swoich treści i dzielenia się nimi w sieci**. Wykorzystuje do tego m.in. **Issuu**, serwis integrujący się z serwisami społecznościowymi, jako doskonałe narzędzie do wyszukiwania przez użytkowników atrakcyjnych treści w sieci. DBP we Wrocławiu poprzez Issuu:

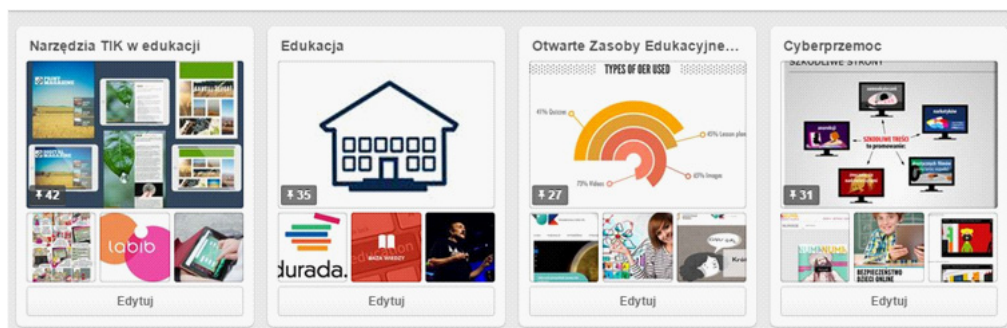
- popularyzuje działania biblioteki, publikuje materiały edukacyjne, także tutoriale na temat, jak korzystać z TIK, zestawienia tematyczne źródeł informacji (<http://issuu.com/bibliotekadbp>),
- publikuje nowości (<http://issuu.com/dbp.wroclaw/docs>),
- udostępnia e-wydawnictwo Dolnośląski Informator Bibliotek Pedagogicznych (http://issuu.com/dibp_dbp).



7. DIBP – e-wydawnictwo biblioteki na Issuu.com

Kolejnym narzędziem opracowywanym przez pracowników DBP we Wrocławiu jest baza pomysłów utworzona w serwisie **Pinterest** – **swoistej kartotece zagadnień**, której można użyć do znalezienia inspiracji na wszystkie zajęcia i projekty. Serwis ten przeznaczony jest do kolekcjonowania i porządkowania zebranych materiałów wizualnych. Biblioteka proponuje tablice edukacyjne utworzone przede wszystkim z myślą o pracownikach oświaty, poświęcone istotnym zagadnieniom edukacyjnym: Narzędzia TIK w edukacji, Otwarte zasoby edukacyjne, Cyberprzemoc, Edukacja mediana, Social media, Dla polonistów i nie tylko. Umieszczone w nich strony to albo serwisy instytucji czy portale wiedzy, albo gotowe materiały na zajęcia, przykłady i pomysły do wykorzystania. Drugą grupę stanowią tablice z zakresu: Infografiki, Grafiki, Prezentacji i pokazów multimedialnych, E-learningu, zawierające zarówno informacje o narzędziach do tworzenia zasobów, jak i same zasoby – wybrane ciekawe propozycje (infografiki, zdjęcia, poka-

zy multimedialne, filmy animowane itp.) do wykorzystania na zajęciach. Jednak najcenniejsza w Pinterście jest możliwość przepinania stron z pojedynczymi, często nieszablonowymi i niezwykle inspirującymi pomysłami, artykułami, filmami czy ćwiczeniami interaktywnymi umieszczonymi przez innych użytkowników. Pinterest to serwis wymiany i dzielenia się wiedzą, ułatwiający tworzenie nowych, niezwykłych projektów.



8. Widok edukacyjnych tablic w serwisie Pinterest

Ważnym zadaniem opracowywanych w oparciu o technologię informacyjno-komunikacyjną narzędzi jest podnoszenie kompetencji nauczycieli, wspieranie i zachęcanie ich do korzystania z różnorodnych funkcjonalności narzędzi TIK oraz stosowania nowych metod uczenia. Jednak co jest najbardziej wartościowe w propozycjach DBP we Wrocławiu, to akcentowanie znaczenia współpracy między nauczycielami i innymi użytkownikami poprzez dzielenie się wiedzą, umiejętne korzystanie z pomysłów innych i tworzenie wspólnych projektów oraz angażowanie uczniów w proces edukacyjny poprzez wykorzystanie ich kreatywności.

Narzędzia tworzone przez Bibliotekę są wsparciem dla tych wszystkich, którzy chcą przekształcić szkołę z instytucji nauczania w środowisko twórczego, samodzielnego uczenia się uczniów rozumiejących znaczenie własnego rozwoju. Przyszłością szkoły jest edukacja medialna i mobilna – obie promowane przez DBP we Wrocławiu.

Działalność kulturalna Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej

Abstrakt: W artykule przedstawiono działalność kulturalną Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu. Zaprezentowano główne kierunki tej aktywności w bibliotece, tj. organizację działalności wystawienniczej, wydarzeń literackich, a także realizowanie konkursów dla dzieci i młodzieży z terenu województwa dolnośląskiego.

Wstęp

Działalność kulturalna to obecnie ważny element w szerokiej działalności Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej (DBP). Podejmowane są różnorodne inicjatywy o charakterze kulturalnym. Omówione zostaną przedsięwzięcia, które zostały zrealizowane w latach 2013-2015. Data ta nie jest przypadkowa, wtedy bowiem możemy zauważyć intensyfikację i rozwój tej sfery działalności w placówce. Aktywność o takim charakterze zawsze w jakimś stopniu towarzyszyła DBP, polegała jednak przede wszystkim na organizowaniu wystaw, głównie prezentujących prace uczniów szkół wrocławskich bądź przygotowanych samodzielnie przez pracowników placówki. Aby w jak najwyższym stopniu zaspokoić potrzeby kulturalne użytkowników biblioteki, zdecydowano się poszerzyć ofertę o inne formy. Dziś Biblioteka promuje wszelką działalność kulturalną poprzez organizację spotkań z autorami, wieczorów poetyckich, warsztatów literacko-plastycznych, wystaw, wernisaży, konkursów, a także udział w ogólnopolskich kampaniach popularyzujących czytelnictwo. Akcje organizowane przez DBP są również doskonałą formą współdziałania ze środowiskiem wrocławskich szkół, bibliotekarzy, studentów i licznych organizacji. Obecnie DBP współpracuje z wieloma instytucjami oraz twórcami regionalnymi. Biblioteka, starając się zapewnić kontakt z ciekawymi osobowościami oraz udział w interesujących wydarzeniach, staje się atrakcyjniejsza dla swoich użytkowników. Jej intencją jest przede wszystkim propagowanie kultury, co może sprawić, że DBP stanie się miejscem spotkań społeczności szkolnej, ale także akademickiej i lokalnej, czyniąc Bibliotekę tzw. trzecim domem (po domu rodzinnym oraz szkole lub pracy), gdzie w sposób przyjemny i ciekawy można spędzić wolny czas.

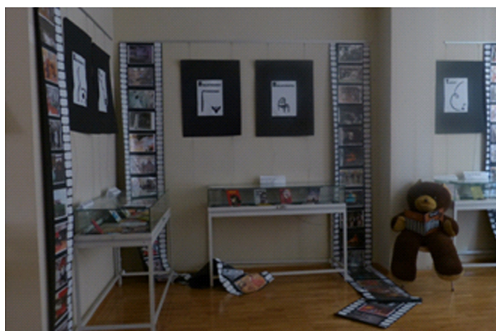
Działalność wystawiennicza

W listopadzie 2013 roku została przeprowadzona reorganizacja pomieszczeń w bibliotece, wiązało się to także ze zmianą przestrzeni przeznaczonych na działalność wystawienniczą. Zdecydowano się zagospodarować dwa miejsca: w sali konferencyjnej oraz nad schodami – powstała tu Galeria Schodkowa DBP. Wystawy w sali konferencyjnej są eksponowane przez dłuższy czas, jest ona doskonała na organizację wernisaży. Z kolei Galeria Schodkowa z założenia ma być dynamiczna, tutaj wystawy zmieniają się nawet co miesiąc. Jej otwarty charakter sprawia, że wystawy są zawsze dostępne i to dla szerokiego grona odbiorców. W obu promowane są prace lokalnych artystów, nauczycieli, a także uczniów szkół wrocławskich. W ostatnich trzech latach podjęto wiele inicjatyw wystawienniczych, pełen ich wykaz znajduje się w tabeli 1.

Jeszcze pod koniec 2013 roku udało się nawiązać współpracę z Zespołem „Centrum Edukacji Kulturalnej Dzieci i Młodzieży” przy ul. Kołłątaja we Wrocławiu. Trwa ona do dziś i zaowocowała wieloma wspaniałymi wystawami. Zorganizowano wystawy zbiorowe, np. świąteczną „Anioły – inspiracje” (pierwsza wystawa w Schodkowej Galerii w DBP, grudzień 2014). Młodzież z Pracowni Rysunku i Malarstwa Marty Jarosz zaprezentowała swoje obrazy inspirowane tematyką anielską różnych kultur oraz epok. Warto też wspomnieć o niezwykle ciekawej wystawie „Inscenizacje”, czyli artystyczne kreacje na temat słynnych dzieł sztuki. Przedstawiono fotografie młodych artystów z Fotograficznej Pracowni Jacka Lalaka. Autorzy subiektywnie zinterpretowali wybrane dzieła sztuki za pomocą metody luminografii (tzw. malowanie światłem). Natomiast w kwietniu i maju 2015 r. Schodkowa Galeria gościła pokonkursową wystawę V Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Ikony popkultury – portret artysty i jego legendy”. Dzięki współpracy z Zespołem „CEKDiM” zorganizowano także wystawy indywidualne młodych wrocławskich artystów związanych z tą placówką, m.in. wystawy studentów Akademii Sztuk Pięknych: „Marcin Błąkała. Malarstwo i rysunek”, „Ewaporacje” Aleksandry Staniorowskiej, „Droga” Anny Kruszewskiej.

W kwietniu 2014 r. dzięki współpracy z Młodzieżowym Domem Kultury Wrocław–Krzyki można było w Galerii Schodkowej oglądać pokonkursową wystawę „Etnoportrety. Oblicza ludzkich kultur”. Konkurs już od kilku lat jest atrakcją w ramach międzynarodowego festiwalu „Sztuka łączy pokolenia. Inspiracje flamenco”. Impreza ma na celu przedstawienie wielu kultur, mających wpływ na powstanie sztuki flamenco. Otwarcu wystawy towarzyszył wspaniały pokaz flamenco w wykonaniu dziewczyn z grupy Las Chicos z MDK Wrocław–Krzyki oraz wykład podróżnika Mariusza Waligóry, który zabrał zgromadzonych gości na wirtualną rowerową wycieczkę po Ameryce Południowej.

Rok 2014 był szczególny ze względu na obchodzony pod hasłem „650 lat w służbie książki” Rok Czytelnika. Z tej okazji w DBP odbyło się wiele imprez, a ich kumulacja nastąpiła w kwietniu i maju, gdy obchodzimy Światowy Dzień Książki i Praw Autorских, Dzień Bibliotekarza oraz Tydzień Bibliotek. Ważnym wydarzeniem było seminarium „Czytanie łączy pokolenia”, któremu towarzyszyła niepowtarzalna i oryginalna ekspozycja przygotowana przez Państwowe Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy SKIBA we Wrocławiu: „Sprawniejsi od sprawnych” – alegoria animacji książki i książki dla animacji; animacji życia dla siebie, powrotu do życia, a może przede wszystkim życia dla innych i z innymi. Wyboru książek prezentowanych na wystawie dokonali animatorzy, biblioterapeuci i autoterapeuci – nauczyciele tego studium. Przedstawiono publikacje pomocne w zrozumieniu otaczającego nas świata, w rozwiązywaniu problemów, podejmowaniu ważnych i trudnych życiowych decyzji. Podczas seminarium jedna z organizatorek, pani Joanna Śliwińska, oprowadziła gości po wystawie.



1, 2. Wystawa „Sprawniejsi od sprawnych”

W Galerii Schodkowej natomiast prezentowane były „Bajkowe inspiracje” (prace konkursowe wychowanków przedszkola nr 35 Tęczowy Domek we Wrocławiu), a także prace laureatów konkursu artystyczno-literackiego „Moja książka – nie książka”, zorganizowanego wspólnie Wydziałem Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego. Konkurs miał na celu: propagowanie pisania i czytania jako formy spędzania wolnego czasu, wizualizację pasji tworzenia, czytania, upowszechnianie i popularyzację wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnej w rozbudzaniu czytelnich zainteresowań uczniów. Chcąc kontynuować tę inicjatywę i dalej popularyzować cele konkursu, w ofercie Biblioteki pojawiły się zajęcia edukacyjne skierowane do uczniów szkoły podstawowej „Moja książka – nie książka” oraz do uczniów gimnazjum „Komiks w szkole...?”. Zajęcia odbywają się w formie warsztatów komputerowych, w których trakcie uczniowie tworzą własne elektroniczne książeczki i komiksy w darmowych programach, dostępnych w sieci.

Biblioteka stara się również wspierać i promować dokonania artystyczne uczniów ze specyficznymi trudnościami w nauce bądź o szczególnych potrzebach edukacyjnych. Przy okazji spotkania szkoleniowego, zorganizowanego wspólnie z Wrocławskim Oddziałem Polskiego Towarzystwa Dysleksji „Diagnoza – dysleksja... i co dalej” (październik 2014) oraz „Jak w domu pracować z dzieckiem z dysleksją”, zaprezentowano prace konkursowe „Przygoda z ortografią”, „A ja właśnie piszę baśń” oraz „Zaproszenie do ortomagii”. Z kolei w styczniu 2015 roku w Galerii Schodkowej DBP można było oglądać prace uczniów ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 10. Wystawa zatytułowana była „Bohaterowie naszych bajek i wierszy”. Na początku lutego odbył się wernisaż wystawy, na który zostali zaproszeni rodzice autorów prac, a także nauczyciele i uczniowie nieuczestniczący czynnie w wystawie. Dodatkową atrakcją spotkania był „Kopciuszek”, fantastyczny występ uczniów w ich własnej interpretacji. Należy też napomknąć o wystawie „Ja też tworzę”, która powstała w oparciu o projekt terapeutyczno-artystyczny pani Moniki Jarek, nauczycielki Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 9 im. Jana Brzechwy we Wrocławiu, oraz jej uczniów. Wystawa składała się z fotografii pokazujących uczniów podczas realizacji projektu, w trakcie zajęć plastycznych, oraz z prac przez nich stworzonych.



3, 4. Wernisaż „Bohaterowie naszych bajek i wierszy”

DBP to miejsce, gdzie swoją przestrzeń mają również seniorzy. Dotychczas odbyły się dwie wystawy Grupy Malarskiej pod patronatem Artura Raczkowskiego: „Spotkanie z Muzą” (czerwiec 2014, Galeria Schodkowa) oraz „Drugie Spotkanie z Muzą” (wrzesień 2014, Galeria w Sali Konferencyjnej). Grupę stanowią przede wszystkim emerytowane nauczycielki, słuchaczki Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Obu wystawom towarzyszyło uroczyste otwarcie, a ponadto we wrześniu wspólnie świętowaliśmy Dzień Seniora. Nato-

miast w roku 2015 dzięki współpracy z Kołem Malarskim Fundacji Femina zorganizowano zbiorową wystawę prac uczestniczek Koła. Zaprezentowano trzydzieści obrazów o różnorodnej tematyce (kwiaty, portrety, martwa natura). Obecnie czynna jest indywidualna wystawa członkini Koła Jadwigi Radomskiej „Malarstwo – moja radość”.



5, 6. Wernisaż Wystawy Prac Koła Malarskiego Fundacji Femina

Oprócz wymienionych galerii Biblioteka dysponuje specjalnym miejscem wystawowym w holu na parterze. W gablotach najczęściej aranżowane są okolicznościowe wystawy książkowe, ale także ekspozycje przestrzenne. W kwietniu 2015 roku można było oglądać „Arte povera, czyli sztuka zgrzebna – artystyczne oblicza łupka dachowego” Danuty Czerniejewskiej. Teraz dostępna jest wystawa przygotowana z okazji Międzynarodowego Roku Mapy „Atlasy i mapy jako źródła informacji i wiedzy” (prezentująca różne rodzaje map i wydawnictw zamieszczających mapy – atlasy, przewodniki z różnych dziedzin wiedzy). W związku z tymi obchodami w Bibliotece planowane są rozmaite imprezy, m.in. wystawa multimedialna „Od map najstarszych do GPS” oraz konkurs dla uczniów. Przygotowane zostaną we współpracy z Wydziałem Geodezji i Kartografii Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego oraz Zespołem Centrum Edukacji Kulturalnej Dzieci i Młodzieży we Wrocławiu.

Ważne jest dotarcie z ofertą kulturalną do jak największej liczby osób. Dlatego Biblioteka podejmuje działania promocyjne, które mają na celu tworzenie pozytywnego wizerunku Biblioteki oraz pozyskanie nowych użytkowników. Wszystkie inicjatywy Biblioteki promowane są na wiele sposobów, oprócz tradycyjnych form (plakaty, ulotki, zaproszenia) na bieżąco zamieszczane są komunikaty na stronie Biblioteki, informacje

o aktualnych wydarzeniach publikowane są również na różnych serwisach internetowych. Dzięki prowadzonym portalom społecznościowym (Facebook, Twitter, Google+), w sposób szybki i bezpośredni docieramy z informacją do naszych fanów. Dodatkowo narzędzia dostępne na platformach umożliwiają interakcję z użytkownikami.

Organizowane formy wizualne w Bibliotece mają za zadanie: rozbudzić u dzieci i młodzieży wrażliwość na sztukę, wyzwać inwencję twórczą uczniów, kształtować doznania estetyczne.

Tabela 1. Wykaz wystaw zorganizowanych w DBP w latach 2013-2015

ROK	Tytuł	Galeria
2013	„Anioły – inspiracje”	Galeria Schodkowa
2014	„Marcin Błąkała. Rysunek i malarstwo”	jw.
	„Inscenizacje”	jw.
	„Etno-portrety. Oblicza ludzkich kultur”	jw.
	„Moja książka – nie książka”	jw.
	„Sprawniejsi od sprawnych”	Galeria w Sali Konferencyjnej
	„Bajkowe inspiracje”	Galeria Schodkowa
	„Spotkanie z Muzą”	jw.
	„Aleksandra Staniorowska „Ewaporacje”	jw.
	„Drugie Spotkanie z Muzą”	Galeria w Sali Konferencyjnej
	„Świątecznie – wystawa grafiki i malarstwa”	jw.
	„Anna Staniorowska. Malarstwo i rysunek z lat 2008-2014”	jw.
2015	„Bohaterowie naszych bajek i wierszy”	jw.
	Anna Kruszewska „Droga”	jw.
	Wystawa Prac Koła Malarskiego Fundacji Femina	Galeria w Sali Konferencyjnej
	„Ikony popkultury – portret artysty i jego legendy”	Galeria Schodkowa
	Monika Kruszewska „All I dream of never happens”	jw.
	Bożena Grocholska „Inspiracje”	Galeria w Sali Konferencyjnej
	Jadwiga Radomska „Malarstwo – moja radość”	jw.

Spotkania z autorami

Jak już wspomniano, Biblioteka pod koniec 2013 roku postanowiła poszerzyć swoją ofertę m.in. o spotkania autorskie. To jedna z najciekawszych form promowania kultury i wiedzy o literaturze. Celem spotkań jest propagowanie przyjemności czytania, upowszechnianie literatury przez bezpośredni kontakt z pisarzami, poetami i ich twórczością. Na wiosnę 2014 roku podjęto się realizacji tego zadania i do końca semestru udało się zorganizować pięć takich spotkań, m.in. z Małgorzatą Sidorską-Ryczkowską (*Klucze do rzeki, Stacyjka na wschodzie*), a także performance muzyczno-literacki Justy-

ny Paluch „Alicja w krainie wierszy oraz inne bajki o prozie”. Autorka zaprezentowała wiersze pochodzące z tomu *Intro* oraz nowsze, niezbrane jeszcze w książkę. Ogromnym atutem spotkania była strona muzyczna, czyli piosenki pani Justyny w wykonaniu Eli Kołodziejczyk (gitara i śpiew) i Pawła Kołodziejczyka (gitara).

Dużą popularnością cieszą się spotkania autorskie dla dzieci, niezwykle barwne, pełne dobrej zabawy i walorów edukacyjnych. Pierwszym była impreza dla najmłodszych z okazji Dnia Dziecka „Szlakiem wrocławskich legend” (czerwiec 2014). Spotkanie poprowadziła Justyna Rapacz, przewodniczka miejska, a także autorka książek dla dzieci.

Obecnie spotkania autorskie są stałym elementem kulturalnego kalendarza DBP. W roku 2015 udało się nawiązać współpracę z Wrocławskim Oddziałem Stowarzyszenia Autorów Polskich. Zorganizowano wydarzenia literackie dla dorosłych: z Agnieszką Lingas-Łoniewską, popularną autorką książek dla kobiet (m.in. cyklu „Zakręty losu”, „Bez przebaczenia”), a także dwa wieczory muzyczno-poetyckie z Katarzyną Georgiou i Beatą Silecką-Kowalską. Z kolei dla uczniów miały miejsce spotkania: z Wiesławą Kuciębą „Ja, krasnoludek oświadczam” oraz „Logopedia na wesoło” z Magdaleną Kneidler. Często są to zajęcia w formie warsztatów, jak np. „Strefa bałaganu” Katarzyny Georgiou. Autorka zaprezentowała wiersze z najnowszego tomiku dla dzieci *Strefa bałaganu* oraz wiersze i piosenki z tomiku utworów angielskich *Funky Poems Treasury*. Podczas części warsztatowej „Niesamowite patchworki” dzieci pracowały z materiałami plastycznymi i tapicerowanymi, a do dwóch wybranych prac pani Katarzyna napisała specjalne wiersze.



7, 8. Spotkania dla dzieci: „Strefa bałaganu” oraz „Ja, krasnoludek oświadczam”

Na początku roku 2015 udało się również nawiązać kontakt z inną wrocławską instytucją literacką, a mianowicie z Kołem Literatów Polskich im. Zbigniewa Herberta w Lublinie Oddział we Wrocławiu. Dzięki tej współpracy zorganizowano spotkanie dla

młodzieży „Odślonić prawdę”. Okazją ku temu był Światowy Dzień Poezji. W spotkaniu wzięli udział uczniowie z wrocławskich szkół ponadgimnazjalnych. Prezentowane były wiersze Zbigniewa Herberta i wiersze własne członków Koła Literatów Polskich. Na wystąpienie i przedstawienie własnego utworu odważyła się także jedna z uczennic. W czerwcu swój wieczorek poetycki „Dialog dwóch poetek – Filozofii dla amatorów Tadeusza Liry-Śliwy i Erotyków motoryzacyjnych Izabeli Moniki Bill” miała członkini Koła – Izabela Monika Bill wraz z krytykiem literackim Tadeuszem Lirą-Śliwą.

Na uwagę zasługuje również Grupa Poetycka Hurtownia, grupa młodych ludzi zakreconych na punkcie słowa. To spotkania, pogaduchy o literaturze, warsztaty, krytyka, ćwiczenia, konkursy, wieczorki, spektakle poetyckie i wiele nowych pomysłów. Grupę tworzą głównie uczniowie III LO we Wrocławiu. Pierwsze zetknięcie z tą formacją nastąpiło w 2014 roku podczas seminarium „Czytanie łączy pokolenia” – w trakcie swojej prelekcji „Przez pisanie do czytania wierszy” prowadząca Hurtownię Justyna Paluch zaprezentowała jej działalność. Z kolei w roku 2015 mieliśmy przyjemność poznać twórczość przedstawicieli Hurtowni, gdy w trakcie seminarium „Atelier biblioterapii” wystawili minispektakl „Światy równoległe”.



9. Grupa poetycka Hurtownia – wiersze, czyli światy równoległe

Konkursy i inne działania

Od kilku lat Biblioteka ogłasza konkursy czytelnicze, recytatorskie i plastyczne dla dzieci i młodzieży z terenu województwa dolnośląskiego. Oprócz wcześniej już wspomnianego konkursu „Moja książka – nie książka” w DBP odbyło się już kilka imprez tego typu. Pierwsza to konkurs „Każde dziecko jest istotą społeczną mającą swoje prawa – przestrzeganie praw w szkole i rodzinie” zorganizowany z okazji ob-

chodów Roku Korczaka przez Szkołę Podstawową nr 73 we Wrocławiu oraz Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu. DBP uzyskała dla tego konkursu honorowy patronat Wicemarszałka Województwa Dolnośląskiego Radosława Mołonia oraz prezesa Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Oddziału Dolnośląskiego Józefa Bogdaszewskiego. Materiały pokonkursowe – multimedialne oraz prace konkursowe – na temat życia i twórczości Janusza Korczaka są dostępne na platformie edukacyjnej DBP Moodle.

W roku 2013, ogłoszonym Rokiem Juliana Tuwima, DBP wspólnie z Wydziałem Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego zorganizowała konkurs poświęcony twórczości Tuwima. Konkurs dedykowany był uczniom dolnośląskich szkół podstawowych oraz wychowankom przedszkoli. Zgłosiło się 159 placówek z całego województwa. Formą realizacji zadania konkursowego była: scenka dramatowa inspirowana wybranym utworem poety (przedszkole), praca plastyczna ilustrująca twórczość Juliana Tuwima (uczniowie klas 0-3) oraz recytacja wybranego wiersza (uczniowie klas 4-5).

Biblioteka miała również udział w organizacji konkursu „Księżna Daisy na Dolnym Śląsku”. Sejmik Województwa Dolnośląskiego ustanowił rok 2013 Rokiem Księżnej Daisy von Pless. Konkurs został przeprowadzony w związku z realizacją Programu Edukacyjnego „Tożsamość Dolnoślązaków – Unia Wielu Kultur” i adresowany był do uczniów wszystkich etapów edukacyjnych. Zadaniem konkursowym było sfilmowanie scenki dramatowej (szkoły podstawowe), narysowanie komiksu (gimnazjaliści) oraz nagranie filmu (szkoły ponadgimnazjalne), a inspiracją było życie oraz działalność humanitarna i charytatywna księżnej Daisy.



10. Zaczarowany Świat wierszy Juliana Tuwima- scenki dramatowe

Od dwóch lat Biblioteka włącza się aktywnie w obchody Narodowego Czytania. W roku 2014 w związku z Narodowym Czytaniem „Trylogii” Henryka Sienkiewicza przygotowano wystawę książek, informacje o autorze i galerię zdjęć. Materiały prezentowane były w holu Biblioteki. Dodatkowo opracowano konkurs „Zmier się z Trylogią”. W roku 2015 z okazji Narodowego Czytania „Lalki” Bolesława Prusa przygotowano interaktywny quiz, umieszczony na fanpage’u Biblioteki 5 września. Każdy chętny może w formie zabawy sprawdzić, jak dobrze zna dzieło Prusa. Ponadto w Bibliotece wystawiono egzemplarze powieści, a także wyeksponowano ciekawe jej fragmenty. Do kalendarza imprez w tym roku dopiszemy udział w akcjach: „Cała Polska czyta dzieciom”, „Dzień z Andersenem”, „Dzień Pluszowego Misia”.

W najbliższych planach jest realizacja konkursu zorganizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego o twórczości i życiu Władysława Reymonta – „Cyfrowy portret noblisty”. Konkurs skierowany jest do uczniów szkół ponadgimnazjalnych, a formą pracy będzie multimedialna animacja, blog lub prezentacja.

Kontynuowana będzie współpraca z Kołem Literatów Polskich im. Zbigniewa Herberta, w której ramach planuje się zorganizowanie cyklu poetyckich warsztatów dla młodzieży. Celem spotkań będzie m.in. rozbudzenie wrażliwości i aktywności twórczej, wymiana doświadczeń poetyckich, ćwiczenie poprawnej dykcji, sceniczna recytacja utworów. W semestrze zimowym zaprosimy na wydarzenia literackie zorganizowane wspólnie ze Stowarzyszeniem Autorów Polskich, np. „Poetyckie Andrzejki” czy „Literacką Wigilię”. Działalność kulturalna Biblioteki nadal będzie wyrażała się poprzez organizację wystaw edukacyjnych, malarskich i fotograficznych.

W omawianym okresie w DBP podjęto wiele aktywności kulturalnych, nie sposób przytoczyć i przedstawić wszystkich niezwykłych i wyjątkowych spotkań, imprez, wernisaży. Zachęcam do zapoznania się z zakładką Archiwum wydarzeń na stronie DBP, gdzie znajdują się wszystkie relacje. Doświadczenia zdobyte podczas tych kilku lat, obserwacje, ale także rozmowy z użytkownikami, wskazują, że warto inicjować działania kulturalne i kulturotwórcze. Dlatego Biblioteka nadal będzie rozwijać szeroko pojętą działalność kulturalną. Przed DBP we Wrocławiu stoi wyzwanie, by swoją ofertę konsekwentnie doskonalić i usprawniać, tak by w roku 2016, gdy Wrocław będzie Europejską Stolicą Kultury, znalazła swoje miejsce wśród propozycji innych instytucji.

